

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 28 czerwca 2007 r.

Nr 26 (524), rok XVII

Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nakład 12.300 egz.

TYGODNIK LOKALNY

WIEŚCI

z Głowna i Strykowa



Paulina Karasek

wśród najpiękniejszych Polek

str. 17

Dziś piszemy:

■ **Z własnej kieszeni dla chorych.**

Szlachetny gest radnego Mikołajczyka. **czytaj na str. 3**

■ **Mrożanie wrócili do Nagawek.**

Ale konflikt z urzędem nadal się tli. **czytaj na str. 6**

■ **Nie tylko bydło i trzoda.**

W sobotę i niedzielę hodowlana wystawa w Bratoszewicach. **czytaj na str. 3**

■ **Są pieniądze na wyposażenie sali w Mąkolicach**

czytaj na str. 37

Boney M i Irena Jarocka gwiazdami Dni Głowna

W trakcie przypadających na ostatni weekend tego miesiąca, tj. 30 czerwca - 1 lipca, Dni Głowna na głownian (i nie tylko) czeka sporo atrakcji: wesole miasteczko, ogródki gastronomiczne, liczne konkursy z nagrodami, a także pokazy OSP z Głowna.



Podczas tej dwudniowej imprezy będzie można honorowo oddać krew, a także obejrzeć pokazy ratownicze zorganizowane przez Portal Ratowniczy RATMED.PL oraz Centrum Treningu i Symulacji Ratunkowych REAGO z Warszawy w ramach Europejskiej Karty Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, a ponadto zapoznać się z wyposażeniem ratunkowym prezentowanym przez Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego z Łodzi.

Nie zabraknie też atrakcji koncertowych. Obchody wyjątkowe, bo związane z 580-leciem istnienia miasta rozpoczną się w sobotę 30 czerwca o godz. 16.00 koncertem lokalnej grupy rockowej „White Raven”. Tuż po niej na letniej scenie nad zalewem Mroźycza zaprezentuje się znana już mieszkańcom Głowna łódzka kapela rockowa Kruchy, a następnie - inna łódzka grupa rockowa Blues i łączycki zespół popowy Dwa tygodnie. Około godz. 21.00 przewidziano rozpoczęcie koncertu gwiazdy wieczoru, dla której do Głowna - jak już daje się słyszeć - zamierzają się przemieścić tłumy nie tylko z najbliższych okolic. Tą gwiazdą będzie kultowy zespół Boney M. Koncert sobotni zakończyć ma się około północy. A jako ostatni wystąpić mają tego dnia Blue Scar - bluesowa grupa z Głowna.

Niedzielne atrakcje (1 lipca) rozpoczną się o godzinie 15.00 koncertem Orkiestry Dętej MOK w Głownie. Tuż po nim na scenie swe umiejętności taneczne zaprezentują młodzi tancerze z głowieńskiego GOLD-u, zaś po godz. 16.00 wystąpi lokalna grupa Coda.

Między godziną 17.00 a 18.15 planowany jest występ zespołu Stereo z Głowna, grającego muzykę lekką, łatwo wpadającą w ucho, a w międzyczasie na scenie z pokazem tańca towarzyskiego wystąpią tancerze z Łódzkiego Domu Kultury. Między

godziną 18.40 a 19.40 wystąpi grający covery znanych przebojów łódzki zespół Drive Away, a tuż po nim z recitaleem piosenek młodych talentów wystąpią Olga Fidrysiak i Adrian Sujecki. Gwiazdą niedzielnego wieczoru będzie Irena Jarocka, której koncert rozpocząć ma się o godz. 21.00. Imprezę zakończy występ zespołu Wędrownie Gitary, w wykonaniu którego będzie można posłuchać (choć nie tylko posłuchać) najbardziej znanych przebojów Czerwonych Gitar. Przy ich muzyce bawić będzie się można do północy.

W związku z obchodami Dni Głowna i imprezą nad Mroźyczą, na czas jej trwania zamknięty zostanie dla ruchu pojazdów fragment ul. Zgierskiej na odcinku od mostku przy Poczcie Polskiej do ul. Piątkowskiej.

(rpm)

Autostradowe opory

Bardzo opornie idzie wyprowadzanie autostrady A-2 ze Strykowa. Przetarg na budowę upragnionego przez mieszkańców, kolejnego odcinka A-2 przenoszącego ruch tranzytowy poza granice miasta został co prawda rozstrzygnięty, ale i oprotestowany.

Przetarg trwał od marca. Najpierw oferenci zasypywali GDDKiA pytaniami dotyczącymi specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Kiedy inwestorowi udało się z tym uporać i wybrać najkorzystniejszą pod względem cenowym ofertę - przedstawiła ją firma Herman Kirchner, ta sama, która budowała poprzedni odcinek autostrady - inny oferent oprotestował to rozstrzygnięcie. Mamy zamiar odrzucić ten

protest. Protestująca firma dawała cenę o 45 mln droższą, niż wybrany przez nas oferent. Przysługuje jej jeszcze możliwość odwołania do Urzędu Zamówień Publicznych. Jeśli to zrobi, budowa może się odwlec. Jeśli nie - maszyny wejdą na plac najprawdopodobniej w lipcu - mówi dyrektor łódzkiego oddziału GDDKiA Małgorzata Jezierska.

Oferta Kirchnera opiewa na 150 mln zł, czyli o 10 mln więcej niż planowała na to przeznaczyć łódzka GDDKiA. Na podwyższenie budżetu tej inwestycji o 10 mln zł zgodę wyraziła warszawska centrala. Chodzi o przedłużenie autostrady A-2 w kierunku przyszłego skrzyżowania z A-1 oraz wybudowaniu drogi w śladzie A-1, która połączy się z trasą krajową nr 14 na wysokości wsi Rokitnica.

(ljs)

Dyrektor SPZOZ będzie spoza Głowna

Cztery osoby odpowiedziały w terminie (do 21 czerwca) na zaproszenie burmistrza Głowna do składania ofert na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Głownie.

Przypomnijmy, że dyrektorski fotel w głowieńskim ZOZ zwalnia się z początkiem lipca w związku z rezygnacją złożoną przez dotychczasowego szefa tej placówki, Mariana Łabędzkiego.

Na którego z kandydatów postawi burmistrz? Nie mogliśmy zapytać o to burmistrza Wojciecha Brzeskiego, bo ten przebywa na urlopie i powróci do pracy w najbliższy poniedziałek, 2 lipca, ale co nieco już wiadomo. Po pierwsze wiadomo, że wśród wspomnianych czterech kandydatów tyl-

ko jeden jest głownianinem. Po drugie wiadomo, że żaden z kandydatów nie jest lekarzem. Pod nieobecność burmistrza o to, czy kandydaci ci mają doświadczenie w kierowaniu placówkami ochrony zdrowia, zapytaliśmy sekretarza miasta Andrzeja Mazurę, jednakże ten wstrzymał się od zdradzenia szczegółów złożonych ofert do momentu powrotu burmistrza. Ujawnił jedynie, że pod uwagę wzięte zostały dwie spośród czterech kandydatur i żadna z tych dwóch osób nie jest mieszkańcem Głowna. Obaj wybrani kandydaci do 3 lipca mają przedstawić własne koncepcje zarządzania głowieńskim ZOZ-em oraz propozycje dotyczące przyszłości placówki.

Do czasu wyłonienia nowego dyrektora obowiązki szefa pełnić będzie od 1 lipca dotychczasowy zastępca dyrektora ds. lecznictwa Janusz Malarski. (rpm)

Bratoszewice

Ewa Piórkowska dyrektorem na kolejne 5 lat

Dyrektor Ewa Piórkowska będzie przez kolejnych pięć lat kierować Zespołem Szkół nr 2 w Bratoszewicach. Burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski postanowił przedłużyć kadencję obecnej dyrektorki po wcześniejszym zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej oraz kuratorium oświaty. Tym samym gmina nie ogłaszała konkursu na to stanowisko. Druga kadencja Ewy Piórkowskiej jako dyrektora bratoszewickiej podstawówki i gimnazjum trwać będzie od 1 września tego roku do 31 sierpnia roku 2012. (ljs)

Okradzione letnisko

Wraz z sezonem urlopowym do domków letniskowych na terenie Głowna i Strykowa zaczynają się ściągać ich właściciele. Tych, którzy na swych letniskach nie gościli od dłuższego czasu, czekać może jednak niemila niespodzianka. Nieradko zdarza się bowiem, że pod nieobecność gospodarzy do letnisk tych włamują się złodzieje. Niszczą i plądrują to, co letnicy w nich pozostawili. Taka przykrość stała się w ubiegłym tygodniu udziałem łodzianki, właścicielki domku letniskowego przy ul. Zamejskiej w Głownie. Nieznani sprawcy w okresie gdy kobieta nie przebywała pod tym adresem, tj. od końca września 2006 roku do końca minionego tygodnia, włamali się do domku i skradli sprzęt gospodarstwa domowego, meble ogrodowe oraz inne przedmioty o łącznej wartości 1.200 zł. (rpm)

REKLAMA

Restauracja U Pana Tadeusza
organizuje: ✓ wesela ✓ poprawiny ✓ komunie
✓ bankiety ✓ imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234



Na deskach Teatru Lalki i Aktora „Pinokio”.

Sukces przedszkolaków z „Dwójki”

Dobrze spisały się starszaki z Przedszkola nr 2 w Głownie na VII Ogólnopolskim Festiwalu Sztuki Małego Dziecka w Łodzi. Formuła festiwalu obejmowała konkurs plastyczny zakończony wystawą w Muzeum Sztuki oraz „Dziecięcą scenę”, czyli małe formy sceniczne i piosenki.

W siódmej edycji festiwalu uczestnicy zmierzli się z hasłem „Sen”. Jury wybrało 100 laureatów spośród nadesłanych na konkurs 796 prac pla-

stycznych z całej Polski. Wśród nich znalazły się prace Weroniki Dróźki i Marcela Kaczmarzkiego. Otwarcie wystawy pokonkursowej w Muzeum Sztuki w Łodzi miało miejsce 13 czerwca.

Sześcioletki z Głowna zostały także docenione w kategorii piosenka dziecięca. Do udziału w koncercie laureatów 15 czerwca na scenie Teatru Lalki i Aktora „Pinokio” jury zaprosiło wykonawców 7 piosenek, w tym przedszkolaków z głowieńskiej „Dwójki”. Dzieci przygotowała nauczycielka Marzena Kowalska. (rpm)

REKLAMA

DWOREK EDEN WIEDEN
ORGANIZUJE: ✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety
✓ konferencje ✓ imprezy okolicznościowe
✓ WYSOKI STANDARD ✓ KLIMATYZACJA
ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a, ul. Strzelecka 69
tel./fax (046) 837-66-76, 0-502-323-404

SERWIS OPON
ALICJA osobowe rolnicze TIR
OPONY NOWE I UŻYWANE
PROSTOWANIE FELG
AKUMULATORY
KLOCKI HAMULCOWE
DOJAZD DO KLIENTA
Głowno, ul. Sikorskiego 31, tel. 0-42 719-00-99

- **Nie daj się nabrać na tanią wycieczkę.** Bo kupisz to, czego nie potrzebujesz - **czytaj na str. 29**
- **Nie będzie nowej nazwy ulicy,** bo nikt jej nie potrzebuje - **czytaj na str. 4**



Dni Strykowa już za nami.
Jak się bawiono
- **czytaj na str. 35**



Gdy w sali DPS-u rozbrzmiewała muzyka, a pary wirowały w walczyku, niejedyn mieszkaniec sam miał ochotę potańczyć.

Zawodówki nie mają już wzięcia

Dobiega końca wiosenna elektryczna rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych. Jutro, 29 czerwca, szkoły ogłoszą wstępne listy kandydatów zakwalifikowanych do nauki w klasach pierwszych.

Jak dowiedzieliśmy się w wydziale oświaty Starostwa Powiatowego w Zgierzu, wśród oferty edukacyjnej zaproponowanej przez szkoły ponadgimnazjalne z rejonu Głowna i Strykowa największą popularnością cieszyły się klasy ogólnokształcące oraz technika. Nie powstanie zaś żadna pierwsza klasa zawodówki.

Powody do zadowolenia ma Zespół Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie. Wszystko wskazuje na to, że tutaj od 1 września rozpoczną naukę trzy klasy pierwsze, podczas gdy w latach ubiegłych chętnych starczało na dwie. Szkoła zaproponowała trzy dotychczasowe kierunki, czyli matematyczno-fizyczny, biologiczno-ekologiczny oraz humanistyczno-dziennikarski, a także jeden nowy: sportowo-obronny przygotowujący młodzież do kontynuowania nauki na uczelniach mundurowych.

W Zespole Szkół Nr 1 im. R. Cebertowicza powstanie najprawdopodobniej jedna klasa pierwsza liceum profilowanego o kierunku zarządzanie informacją oraz dwie klasy technikum o kierunkach logistyki i mechaniki. Nie było natomiast dość chętnych na zdobywanie tytułu technika handlowca, ani na naukę w zasadniczej szkole zawodowej.

Podobnie rzecz się ma w Zespole Szkół Rolniczych w Bratoszewicach. Tutaj również, mimo propozycji szkoły, nie powitała klasa zawodowa. Natomiast naukę rozpoczyna na pewno trzy pierwsze klasy technikum kształcące w kierunkach rolniczym, żywności i gospodarstwa domowego oraz logistyki. Pod znakiem zapytania pozostaje na chwilę obecna klasa technikum o profilu informatycznym.

Od godz. 13 jutro do 3 lipca do godz. 13 osoby umieszczone na listach kandydatów zakwalifikowanych do przyjęcia składają w wybranych szkołach żądane dokumenty. 3 lipca szkoły ogłoszą listy przyjętych kandydatów, którzy potwierdzili wolę uczęszczania do wybranej szkoły. Tym samym znana będzie liczba wolnych miejsc i szkoły, do których można jeszcze składać dokumenty.

Niesułków

Wahadłowo przez całe wakacje

Rozpoczęły się prace modernizacyjne na niesułkowskim odcinku trasy 708. Jak powiedział nam kierownik robót drogowych Marek Kacperski, ekipy zabawią tu co najmniej do końca wakacji.

Inwestorem jest Zarząd Dróg Wojewódzkich, a ogłoszony przez niego przetarg wygrało konsorcjum łódzkiego Lambdaru i toruńskiego Poldimu. Przebudowa obejmie odcinek 940 m drogi. Jezdnia z nową nakładką zyska szerokość 7 m,

co nareszcie pozwoli samochodom bezpiecznie się wymijać. Zmodernizowany zostanie stary chodnik i położony nowy. Po remoncie piesi będą mogli bezpiecznie poruszać się po obydwu stronach jezdni. Chodniki wybudowane zostaną z kostki brukowej. Do tego powstanie nowa zatonka autobusowa naprzeciwko szkoły podstawowej w kierunku Strykowa i zmodernizowana zatonka autobusowa w kierunku Brzeziny. Nim na plac robót weźli drogowcy, z poboczy usunięto drzewa, które uniemożliwiały wdrożenie nowych rozwiązań.

Umowa z wykonawcą opiewa na 2.710.401,41 zł. Przez czerwiec, lipiec i sierpień ruch na modernizowanym odcinku trasy będzie odbywał się wahadłowo. Biorąc pod uwagę to, że trasa 708 od momentu uruchomienia A-2 stała się bardzo ruchliwą, kierowcy nią podróżujący powinni uzbroić się w cierpliwość.

Przebudowa całej drogi 708 wraz z budową obwodnicy Strykowa znalazła się na liście inwestycji, które zostaną dofinansowane z funduszy Unii Europejskiej w ramach Indykatywnego Planu Inwestycyjnego 2007-2013. Na lata 2008-2009 Zarząd Dróg Wojewódzkich zaplanował przebudowę na odcinku Brzeziny-Niesułków. (ljs)

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce

22 czerwca goszczą w Głownie zespół pieśni i tańca Strumyk z Kolonii Wileńskiej wystąpił przed mieszkańcami Domu Pomocy Społecznej. Koncert i spotkanie dostarczyły wiele wzruszeń zarówno artystom, jak i gospodarzom.

Szczególnie zachwycony występem Strumyka był pochodzący z Kolonii Wileńskiej, a dziś mieszkający w Głownie, pan Mieczysław. - *Przynieśliście mi moją młodość.* - powiedział do artystów po koncercie. Nie tylko jemu zresztą spodobały się wileńskie tańce i piosenki wykonywane przez

polską młodzież z Litwy. Zespół Strumyk liczy 100 członków, do Głowna przyjechało ich około 30. Artystom towarzyszyli kierownik zespołu Jadwiga Szlachetkiewicz, choreograf Lidia Wojtkiewicz i grający na akordeonie akompaniator Henryk Szturo. Pieśni, które zaprezentowano w Głownie, przygotowała z zespołem Irena Szajbak. Młodzież zatańczyła m.in. walczyka wileńskiego i poloneza. Publiczność zachwyciła zarówno piękne stroje, jak i wspaniałe przygotowanie artystów, nie więc dziwnego, że domagali się bisu. Strumyk dwa razy zaśpiewał doskonale znaną wielu pensjonariuszom DPS-u pieśń pt. „Wileńszczyzny drogi kraj”, zaczynając się od jakże aktualnych w końcu czerwca słów:

*Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
zapatrzone w modrą głaz;
świętojańskie płyną wieniec,
by dziewczynom szczęście dać*

Koncert w DPS-ie przy Karasickiej rozpoczął się o godzinie 10.00. Wcześniej, kilka minut po ósmej, zespół wystąpił w kościele pw. św. Jakuba na uroczystej mszy kończącej rok szkolny 2006/2007. Uczniowie, którzy przybyli do kościoła, byli mile zaskoczeni oryginalną oprawą nabożeństwa. Również z Kolonii Wileńskiej przyjęli gorącymi oklaskami. Około południa, po udanych koncertach, artyści zostali zaproszeni na poczęstunek w DPS-ie. Wcześniej jednak musieli obiecać mieszkańcom, że ponownie do nich zawitają. (ew)

Czy lekarze zawinili?

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi wszczął postępowanie wyjaśniające w głowieńskim szpitalu. Rzecznik ma zamiar wyjaśnić okoliczności udzielenia pomocy lekarskiej 26-letniemu głownianowi Robertowi Tarczyńskiemu. Skargę na postępowanie lekarzy ze szpitala w Głownie 15 maja złożył ojciec niezłającego - Krzysztof Tarczyński.

Przypomnijmy w skrócie, bo o sprawie pisaliśmy już kilkakrotnie, że Robert Tarczyński trafił do głowieńskiego szpitala po tym, jak na chodniku w okolicy targowiska miejskiego został potrącony przez rowerzystę. Przeszedł trzy operacje, z których jedną w Głownie, a pozostałe w szpitalu im. N. Barlickiego w Łodzi. Zdaniem

jego rodziny, która przez cały czas była z nim w głowieńskim szpitalu, postępowanie tutejszych lekarzy nie było właściwe.

-Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej wszczął postępowanie wyjaśniające w tej sprawie 6 czerwca. Obecnie czekamy na dokumentację lekarską ze szpitala w Głownie. Kolejnym krokiem jest powołanie biegłego - mówi kierownik biura Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi Joanna Romanowska-Krawentek. - *Wszczęciem postępowania wyjaśniającego rzecznik odpowiada praktycznie na 80% traftających do nas skarg* - dodaje. Konkretów z postępowania w sprawie okoliczności udzielenia pomocy lekarskiej Robertowi Tarczyńskiemu można spodziewać się nie wcześniej niż jesienią tego roku. Obecnie rzecznik bada 85 skarg z terenu całego okręgu. (ljs)

Pijany rowerzysta nie odpowie przed sądem

W poniedziałek, 25 czerwca o godzinie 18.40 policjanci Komisariatu Policji w Głownie zatrzymali w miejscowości Karasica w gminie Głowno nietrzeźwego rowerzystę, 48-letniego Wiesława W. Badanie alkomatem wykazało u mężczyzny 0,94 mg alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. 1,88 promila.

Sprawa - jak wiele jej podobnych - została przekazana do rozpatrzenia przez Sąd Grodzki w Zgierzu w trybie przyspieszonym, jednak - jak poinformowano nas we wtorek 26 czerwca w sądzie - nie będzie ona rozpatrywana. Powód? Wiesław W. leczony jest psychiatrycznie. (rpm)

Zaproszenie na wernisaż

W sobotę 30 czerwca w Muzeum przy Towarzystwie Przyjaciół Miasta Głowna zostanie otwarta wystawa malarstwa głownianina Ryszarda Korzeniowskiego.

Wystawa w muzeum będzie drugą publiczną odsłoną twórczości artysty, który najbardziej upodobał sobie akwarele. Rok temu jego wcześniejsze

obrazy mogliśmy oglądać w galerii MOK. Tym razem będziemy mogli podziwiać czterdzieści zupełnie nowych prac. Wystawa potrwa dwa miesiące, a sobotni wernisaż będzie elementem obchodów Dni Głowna, 30-lecia Muzeum przy TPGM oraz 580-lecia nadania Głownu praw miejskich. Spotkanie z malarstwem Ryszarda Korzeniowskiego rozpocznie się o godzinie 12.00. Wstęp wolny. (ew)

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 22 czerwca nieznanymi sprawcami dokonano uszkodzenia samochodu marki Opel Tigra zaparkowanego przy ul. Sikorskiego w Głownie. Do zdarzenia doszło około godz. 20.00. Straty w pojeździe, na które złożyło się m.in. stłuczenie przedniej szyby oraz wgniecenie pokrywy silnika oszacowano na 2 tys. zł.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 19 czerwca o godz. 18.30 doszło do kolizji drogowej w miejscowości Dobra w gminie Stryków na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 14 z ul. Starowiejską. Kierujący Skodą Octavią mieszkaniec Łodzi Tomasz

O. nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i przodem swego auta uderzył w tył prawidłowo skręcającego w lewo samochodu marki Toyota Corolla kierowanego przez Piotra P., mieszkańca Iłży. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 200 zł. Z uwagi na uszkodzenia Skody zatrzymano dowód rejestracyjny tego pojazdu.

■ Tego samego dnia o godz. 19.00 doszło do kolizji drogowej na ul. Ozorkowskiej w Strykowie. Kierujący Skodą Sławomir M., mieszkaniec gminy Zgierz, wykonując nieprawidłowy manewr wyprzedzania z prawej strony samochodu marki DAF z naczępą kierowanego przez Piotra G. z Zabrze, doprowadził do zderzenia obu pojazdów. Został za to ukarany 100-złotowym mandatem.

■ 19 czerwca nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży roweru marki Active Scorpion z terenu szkoły przy ul. Warszawskiej w Strykowie.

■ 20 czerwca policjanci KP w Strykowie zatrzymali 22-letniego Bartosza M. ze Stry-

kowa oraz 20-letniego Adama M. z Łodzi - pracowników GLS Poland, którzy z terenu magazynu swej firmy mieszczącej się przy ul. Ozorkowskiej w Strykowie próbowali ukraść aparat fotograficzny marki Samsung. Skradzione mienie odzyskano, a sprawcy odpowiedzialni przed sądem.

■ 21 czerwca nieznanymi sprawcami, wykorzystując sytuację oraz tłok na targowisku miejskim w Strykowie, skradł z kieszeni Stanisława D., mieszkańca gminy Stryków, portfel z zawartością 550 zł oraz dokumenty mężczyzny.

■ 24 czerwca o godz. 21.50 doszło do kolizji drogowej na ul. Legionów w Strykowie. Kierujący samochodem marki Nissan Primera Janusz Z. z Głowna nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania i tyłem swego auta uderzył w stojącego za nim Volkswagena Golfa kierowanego przez Grzegorza R. ze Strykowa. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 100 zł. (rpm)

OSP Lubianków świętowała 60-lecie

Jubileusz obchodzono w niedzielę 24 czerwca. Były wspomnienia, odznaczenia, sportowe zmagania oraz pokazy.

Do Lubiankowa zjechała strażacka brać z całej gminy Głowno oraz z Głowna i gminy Dmosin. Dopisali lokalni samorządowcy, przedstawiciele władz strażackich wyższego szczebla. Plac wokół remizy z upływem czasu gromadził również coraz więcej mieszkańców Lubiankowa oraz okolicznych wsi.

Druhowie rozpoczęli uroczystość od uczestnictwa w polowej mszy świętej odprawionej przez ks. proboszcza Tadeusza Jarosa z parafii św. Andrzeja i Małgorzaty

w Dmosinie. 60-letnią historię jednostki zapisaną na kartach kronik i dokumentów przekazywanych z pokolenia na pokolenie odczytał wiceprezes OSP Lubianków Arkadiusz Kaczmarek.

W myśl hasła „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek” i w uznaniu za ofiarną pracę na rzecz pożarnictwa cała jednostka OSP Lubianków odznaczona została Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Złotym medalem tej rangi odznaczony został druh Józef Gibka, a brązowymi - druhn: Grażyna Kaczmarek, Zenobia Zielińska i Helena Ścibor oraz druhowie: Bogdan Sochaczki, Zbigniew Miśkiewicz, Wenencjuszek Sekalski i Stanisław Chak.

Popołudnie uświetniły pokazy sprawności strażaków oraz sprzętu ratowniczo-gąsienicznego. W Lubianowie wydarzył się m.in.

sfiginowany wypadek, w wyniku którego z wnętrza uszkodzonego samochodu osobowego należało wydobyć poszkodowanych.

Mali i duzi miłośnicy czworonogów mieli prawdziwą frajdę z oglądania pokazu tury psów ratowniczych w wykonaniu grupy ratownictwa specjalistycznego. Ratownicy nie tylko prezentowali możliwości czworonogów, ale również chętnie odpowiadali na wszystkie pytania związane z układowaniem psów i ich pielęgnacją.

Sporę dawki emocji dostarczył konkurs przeciągania liny między reprezentantami poszczególnych jednostek, a także inne konkurencje Spartakiady Sportowej Gminy Głowno, o których napiszemy w przyszłym numerze. Obchody zakończono wręczeniem pucharów i dyplomów oraz poczęstunkiem i zabawą taneczną. (ljs)



Jednostka OSP Lubianków została odznaczona Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Dekoracji sztandaru dokonuje prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP Józef Dziemdział.

Dar (dla) serca

Przewodniczący Rady Gminy Głowno Władysław Mikołajczyk za własne pieniądze zakupił defibrylator i przekazał go Przychodni Rejonowej w Głownie.

Defibrylator jest urządzeniem stosowanym do przywracania akcji serca w przypadkach nagłego zatrzymania krążenia. Oddziałuje na mięsień sercowy prądem stałym o odpowiednio dużej mocy, który podczas defibrylacji powoduje „resetowanie” nieregularnie pracującego mięśnia sercowego i umożliwienie mu powrotu do normalnej pracy.

Kilka miesięcy temu kierownik przychodni zwrócił się do Rady Gminy Głowno z prośbą o finansową pomoc i zakup braku-

jącego sprzętu medycznego. Na dołączonej do pisma liście znalazł się m.in. defibrylator i urządzenie do EKG. Radni Gminy Głowno wybrali EKG za około 12 tys. zł. Zakupem defibrylatora zainteresował się Władysław Mikołajczyk, prywatnie - jako pacjent. Wydał na to 8.800 zł z własnej kieszeni. Przekazanie defibrylatora głowieńskiej przychodni nastąpiło 5 czerwca.

- W 1994 roku uległem wypadkowi i byłem reanimowany. Skoro dano mi szansę „powrotu”, to dlaczego teraz sam nie miałbym przyczynić się do tego, by i inni w razie potrzeby mogli zostać uratowani? - powiedział nam skromny ofiarodawca i dodał, że ma nadzieję, iż urządzenie będzie potrzebne jak najrzadziej. (ew)

Zaczną od remontu garaży

W sierpniu, a może trochę wcześniej, ruszyć mają prace remontowe w garażach sąsiadujących z budynkiem dawnej wartowni AMZ przy ul. Sikorskiego 3, która ma się stać nową siedzibą głowieńskiego Komisariatu Policji.

Przypomnijmy, że budynek przekazany został Komendzie Wojewódzkiej Policji przez starostwo już w styczniu 2004 r. W zamian miasto Głowno miało przejąć od policji budynek przy ul. Bielawskiej, w którym mieści się obecny komisariat. Ten ostatni miasto chce adaptować na mieszkania komunalne.

Przez ostatnie kilka lat władze miasta Głowna i sami policjanci z głowieńskiego komisariatu z niecierpliwością czekali na re-

mont byłej wartowni. Policjanci nie mogą doczekać się lepszych warunków pracy w nowym komisariacie, a władze miasta - przejęcia budynku na Bielawskiej. Dotychczas jednak na planach się kończyło, bo przeszkodę stanowiły koszty adaptacji nowej siedziby głowieńskich policjantów.

Z informacji przekazanych na ostatniej sesji przez burmistrza Wojciecha Brzeskiego wynika jednak, że w sprawie tej coś drgnęło. 5 czerwca wyraziłem Komendzie Wojewódzkiej Policji w Łodzi zgodę na rozpoczęcie remontu garaży i remontu nawierzchni - poinformował burmistrz. Zakończenie prac adaptacyjnych planowane jest na kwiecień 2008 r., a przeniesienie siedziby głowieńskiego komisariatu na maj 2008. Czy tym razem terminów tych uda się dotrzymać? (rpm)

ŁÓDR Bratoszewice

Wystawa zwierząt hodowlanych

W nadchodzący weekend, 30 czerwca i 1 lipca na terenie Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach w ramach Dni Otwartych Drzwi 2007 odbędzie się Wojewódzka Wystawa Zwierząt Hodowlanych.

W sobotę, 30 czerwca komisje oceniać będą zwierzęta od godz. 9.00 do 16.00. W godzinach tych będzie można skorzystać także z fachowego doradztwa z zakresu produkcji roślinnej i zwierzęcej, ekonomiki, ekologii i ochrony środowiska oraz pozyskiwania środków w ramach PROW na lata 2007-2013. Oficjalne otwarcie wystawy zaplanowano na godz. 13.30. Wystawie zwierząt towarzyszyć będą - jak co roku - kiermasze i występy artystyczne.

Drugi dzień imprezy wystawienniczej w Bratoszewicach, 1 lipca rozpocznie o godz.

9.00 msza św. w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Augustyna. Po godz. 10.30 rozpocznie się uroczystość wręczenia championatów, a o 11 odbędzie się prezentacja nagrodzonych zwierząt w kategorii bydło. Zaraz potem około 11.30 wręczone zostaną wicechampionaty, puchary i nagrody dla zwierząt i hodowców oraz nastąpi rozstrzygnięcie konkursu pod hasłem „Najbezpieczniejsza prezentacja zwierząt hodowlanych”. O godz. 13.00 rozpocznie się prezentacja zwierząt hodowlanych w pozostałych gatunkach tj. trzody, owiec, kóz i koni.

Na towarzyszącej imprezie stałej wystawie rolniczej zaprezentowane zostaną m.in. nowinki techniczne, maszyny i urządzenia oraz środki do produkcji rolnej. Rozstrzygnięte zostaną także konkursy: wyrobów wędliniarskich, wyrobów mlecznych, wyrobów piekarniczych oraz etap regionalny konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo”. (rpm)

Nie będzie tanich wycieczek wakacyjnych

Zaczęły się upragnione wakacje. Już na ich wstępie mamy nie najlepszą wiadomość dla miłośników tanich, jednodniowych wycieczek wakacyjnych organizowanych co roku przy udziale finansowym miasta przez Miejski Ośrodek Kultury. Jak się dowiedzieliśmy od dyrektora MOK Urszuli Zawadzkiej, w tym roku wycieczki takie nie odbędą się, albowiem ośrodek nie otrzymał na nie dotacji miejskiej.

Jak wyjaśnił nam sekretarz miasta Andrzej Mazur, MOK jako jednostka organizacyjna miasta nie może korzystać - tak

jak było to dotychczas - z puli dotacji przeznaczanej na organizację wypoczynku letniego, a rozdzielonej między stowarzyszenia i organizacje pożytku publicznego. W takiej sytuacji nie będziemy organizować wycieczek, bo musielibyśmy pobierać za nie pełną odpłatność, a trudno przewidzieć, czy znaleźliby się chętni np. na wycieczkę do Płocka za 40 czy 50 zł, a nie za 20 zł - bo tyle kosztowała w roku ubiegłym, gdy miasto dokładało pieniędzy z budżetu - wyjaśnia dyrektor Zawadzka. - Nie weźmiemy na siebie ryzyka organizacji wycieczki, na którą może nam się nie zebrać komplet. Gdyby się nie udało i tak musielibyśmy ponieść koszty rezerwacji przewodników, autokarów itp.

Tym razem urząd wyjątkowo się nie pisał. O ile można zrozumieć to, że „odkryto” przepisy uniemożliwiające dotowanie wakacyjnej oferty ośrodka z puli przeznaczanej dla organizacji pożytku publicznego, o tyle trudno już pojąć, dlaczego nie pomyślano nad „wyjściem awaryjnym” z tej sytuacji. Wszak nic nie stało na przeszkodzie, by pieniądze na organizację przez MOK wycieczek wakacyjnych miasto wyłożyło z innej puli np. z rezerwy, która pozostaje w gestii burmistrza albo z funduszu przeciwalkoholowego. Przecież nie może być tak, że jeden paragraf kładzie kres bezsprzecznie pożytecznej akcji, służącej dzieciom i młodzieży z Głowna. Renata Piechut-Machnicka



Na parkingu w Strykowie zatrzymują się kierowcy z całej Europy, ale do europejskiego poziomu jeszcze mu daleko.

Ten parking prosi się o porządek

Choć na parkingu przy ul. Warszawskiej w Strykowie od momentu oddania do użytku A-2 zatrzymują się samochody z całej Europy, do cywilizacji mu jeszcze daleko.

Wybudowano autostradę, zmodernizowano trasę krajową nr 14, a parking jakim był, takim pozostał. Dodatkowo wyposażono go tylko w wagę do ważenia ciężarówek przez Inspekcję Transportu Drogowego. Ostatnio ustawiona została także

plastikowa ubikacja, ale już w połowie każdego weekendu roznosi się z niej po okolicy nieprzyjemny fetor. Tymczasem kierowcy ciężarówek, którzy zatrzymują się tu na jedną noc lub na weekend oraz podróżni, którzy chcą tylko rozprostować kości, nie mają na co liczyć. Nie ma zaplecza sanitarnego, nie ma ławek i zadaszeń, nie ma baru.

Brak odpowiedniej organizacji parkingu był już nieraz tematem dyskusji na sesjach i komisjach Rady Miejskiej Strykowa. Ostatnio poruszali go członkowie komisji rolnictwa i planu miejscowego. Na

swym posiedzeniu 13 czerwca pytali burmistrza Andrzeja Jankowskiego o plany gminy co do parkingu. Przyszedł czas na ucywilizowanie tego miejsca. Dlatego na jednej z najbliższych sesji przedstawi projekt uchwały w sprawie jego zarządzania - zapowiedział burmistrz Jankowski. Bliższych szczegółów jednak nie zdradził. Poinformowała natomiast, że gmina nadal czyni starania o skomunalizowanie części działek, na których znajduje się zarówno parking, jak i zalew. (ljs)

Miasto przejęło drogę na terenie AMZ

Bez udziału finansowego przedsiębiorców, tylko łatanie dziur.

Dziewięcioma głosami poparcia, bez głosów sprzeciwu i przy trzech głosach wstrzymujących Rada Miejska w Głownie 15 czerwca przejęła od syndyka masy upadłościowej spółki AMZ - Głowno drogę wewnętrzną, która zapewnia obsługę komunikacyjną nieruchomości nabytych od syndyka przez lokalnych przedsiębiorców. Tym samym rada większością głosów przychyliła się do wniosku przedsiębiorców prowadzących działalność w tym rejonie i uczyniła ze wspomnianej drogi wewnętrzną publiczną drogę miejską. W zamian za przejęcie drogi miasto wygasi upadłej spółce AMZ część zaległego zobowiązania podatkowego. Chodzi o kwotę 50 tys. zł. Przypomnijmy, że wcześniej władze miasta zastanawiały się nad przejęciem części drogi, a dokładnie jej odcinka od ul. Sikorskiego do jazu na rzece Mrodze. Ostatecznie jednak syndyk po konsultacji z sędzią komisarzem nadzorującym postępowanie upadłościowe wykluczył taką możliwość. Miasto stanęło zatem przed decyzją - albo przejmuje całą drogę, albo nie przejmuje jej wcale.

Ponieważ przejęcie łączy się z obciążeniem budżetu miasta z powodu konieczności pilnego jej remontu, zanim rada zdecydowała o jej przejęciu, burmistrz zwrócił się do zainteresowanych korzystaniem z niej przedsiębiorców z propozycją złożenia przez nich zobowiązania do partycypacji w kosztach pierwszego jej remontu. Na odbytych z przedsiębiorcami spotkaniach usta-



Ten odcinek drogi jest w najgorszym stanie.

lono, że pilnego remontu wymaga najbardziej zniszczony odcinek drogi o długości 570 m - od skrzyżowania przy budynku byłej wartowni AMZ należącym dziś do Policji do stacji paliw. Ustalono, że na odcinku tym winna zostać położona nakładka asfaltowa o powierzchni około 3,5 tys. m². Na ostatnim spotkaniu z przedsiębiorcami 30 maja burmistrz zadeklarował, że miasto

może pokryć 15% kosztów planowanych prac.

Pomimo wstępnej deklaracji udziału w kosztach remontu tej drogi, odbytych spotkań oraz licznej korespondencji, w wyznaczonym terminie tj. do 8 czerwca pisemne zobowiązanie do tej partycypacji złożyła tylko jedna działająca przy niej firma ASO Urszula Zakrzewska Robert Za-

krzewski. Pozostali przedsiębiorcy zobowiązani do partycypowania w kosztach remontu drogi nie złożyli, dlatego miasto drogę przejęło, z jednoczesną zapowiedzią ograniczenia jej remontu do niezbędnego minimum. Faktycznie remont ten - bez udziału finansowego przedsiębiorców - oznaczać będzie tylko doraźne łatanie dziur.

(rpm)

Drogowcy nadal się cenią

Kolejna porcja ubiegłorocznych nadwyżkowych pieniędzy ratować musi realizację tegorocznych inwestycji drogowych w gminie Stryków. Na ostatnim posiedzeniu komisji budżetu Rady Miejskiej Strykowa, 18 czerwca, pozytywnie zaopiniowano projekt uchwały, w myśl której do modernizacji drogi relacji Niesułków Kolonia-Poćwiardówka (760 mb) trzeba będzie dołożyć 46,6 tys. złotych, a do drugiego etapu modernizacji drogi dojazdowej do gruntów rolnych Tymianka-Lipa-Wola Błędowa (1100 mb)- 56,1 tys. zł. Po otwarciu ofert przetargowych okazało się, że najtańsze propozycje to 149,2 tys. zł za modernizację pierwszej z dróg i 156,6 tys. zł za modernizację drugiej.

W przypadku drogi Tymianka-Lipa-Wola Błędowa gmina ubiegała się o dotację z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 70 tys. zł, jednak otrzymała tylko 30 tys.

(ljs)

Stryków z lotu ptaka

W ubiegłym tygodniu miasto i gmina Stryków zostały dokładnie obfotografowane z lotu ptaka. Wykonano około 300 zdjęć. Mają one służyć Urzędowi Miasta-Gminy Stryków do celów inwestycyjno-promocyjnych. Sfotografowano tereny, które wchodzi w zakres aktualnej oferty inwestycyjnej gminy, tereny już zagospodarowane oraz najciekawsze zakątki miasta i gminy. Zostaną one wykorzystane do serii widokówek, jaką jeszcze w tym roku ma zamiar wydać gmina Stryków, do nowych folderów promocyjnych oraz uaktualnionej mapy inwestycyjnej.

(ljs)

SP Koźle

Trzeba będzie wzmocnić ścianę

Szkoła Podstawowa w Koźle już w przededniu ogłoszenia przetargu na modernizację jednej ze ścian swojego budynku. Jak wykazała ekspertyza, rysy które pojawiły się po zimie na ścianie od strony drogi, są sygnałem do przeprowadzenia prac wzmocnieniowych. Gmina Stryków wyasygnowała z ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej 20 tysięcy złotych na ten cel. Ściana zostanie zmodernizowana w czasie wakacji.

(ljs)



W przyszłym roku wygląd tego miejsca może się całkowicie zmienić.

Stryków

Czy centrum zmieni swoje oblicze?

Orzeża Strykowa aż kipią od nowoczesnych inwestycji, tymczasem centrum miasta pozostaje w tyle. Chyba jednak już niedługo. Niewykluczone, że w przyszłym roku czeka je znaczne przeobrażenie. Jak na ostatnim posiedzeniu komisji rolnictwa i planu miejscowego 13 maja zapowiedział burmistrz Andrzej Janowski, w planach jest przebudowa zatoki autobusowej w kierunku Głowna. Być może

powstanie nawet jeden przystanek z prawdziwego zdarzenia w dwóch kierunkach i uda się w końcu wygospodarować miejsce na publiczną toaletę. Zmiany w obrębie Pl. Łukasińskiego przyniesie ze sobą również prywatna inwestycja, o której pisaliśmy już w ubiegłym roku, a mianowicie mający powstać po prawej stronie jadąc od Głowna duży budynek z przeznaczeniem na sklep.

(ljs)

Można pozbyć się gruzu

Jeśli ktoś nie ma co zrobić z gruzem budowlanym, może oddać go gminie. Ona wykorzysta go do utwardzania i budowy dróg. Na tyłach osiedla Kopernika nieopodal ulicy Polnej rośnie składowisko gruzu. Mieszkańcy miasta i gminy Stryków, ale również i firmy budowlane już skwapliwie korzystają z tej możliwości. To dla nich szansa na uporządkowanie własnego terenu, a dla gminy to łatwy sposób na zaspokojenie części potrzeb surowcowych poja-

wiających się każdego roku, kiedy w gminnych drogach gruntowych trzeba czymś wypełnić dziury i wyrównywać wyboje. Co innego z demontowanymi właśnie na niektórych ulicach w Strykowie chodnikami, które zastępuje kostka brukowa. Na składowisko gruzu trafiają tylko zniszczone płytki betonowe, te będące jeszcze w dobrym stanie, zasilają drobne inwestycje prowadzone w poszczególnych sołectwach.

(ljs)

Bratoszewice

Strykowska firma oświetli Ogrodniczą

Gmina Stryków rozstrzygnęła przetarg na największą od wielu lat inwestycję oświetleniową na swoim terenie - ul. Ogrodniczej w Bratoszewicach.

Oświetlenie drogowe jej mieszkańcy dopominali się już od dłuższego czasu. Przetarg wygrała strykowska firma ZBI-MAR, za cenę brutto 327.779,03 zł. Wykonawca daje na swoje roboty trzyletnią gwarancję. Z uwagi na duży zakres inwestycja

została podzielona na trzy etapy i będzie zrealizowana w latach 2007-2009. W tym roku ma stanąć pierwszych 8 słupów z podwójnymi lampami, a przez kolejne dwa lata stopniowo - 21 i 18 słupów. W końcowym rezultacie oświetlenie zyska cały odcinek ul. Ogrodniczej od skrzyżowania z trasą krajową nr 14 do drogi gminnej na pograniczu Bratoszewic i wsi Nowostawy Górne. Wykonawca zobowiązał się zakończyć inwestycję do maja 2009 roku.

(ljs)

Ulicy Kochanowskiego na razie nie będzie

Choć na ostatniej sesji 15 czerwca Rada Miejska w Głownie miała podjąć uchwałę w sprawie nadania nazwy ulicy Kochanowskiego, nie uczyniła tego. Radni zdjęli z porządku obrad jej projekt po zapoznaniu się z sytuacją mieszkańców dwóch posesji położonych wzdłuż obecnej ulicy bez nazwy, ale przypisanych numerycznie do ul. Ogrodniczej.

Posesje te po wprowadzeniu nazwy ul. Kochanowskiego zostałyby zmuszone do zmiany adresu z Ogrodniczej na Kochanowskiego, a to - jak podnosili przybyli na sesję ich właściciele - wiązać musiałoby się z kosztami wymiany dokumentów, w których występuje adres zameldowania. Mieszkańcy posesji przy Ogrodniczej 34a i 34b przekonywali radnych, że od wielu lat mieszkają pod tymi adresami i nie chcą tego zmieniać. Proponowali wprowadzenie na odchodzącej od ul. Ogrodniczej ulicy bez

nazwy wprowadzenie numeracji ul. Ogrodniczej np. od numeru 100.

Dostaliśmy zadanie proste - jest ulica, która nie ma nazwy i trzeba było zaproponować jej nazwę. Tak też uczyniliśmy - wyjaśniał na sesji przewodniczący komisji spraw obywatelskich Dariusz Młynarczyk. Przypomnijmy, że to właśnie komisja zaproponowała nazwanie ulicy odchodzącej od ul. Ogrodniczej imieniem Jana Kochanowskiego. Nie mieliśmy jednak wtedy wiedzy, że tradycyjnie ten fragment jest traktowany jako ul. Ogrodnicza - podkreślał radny Młynarczyk.

Adam Olejniczak z referatu geodezji Urzędu Miejskiego, przekonywał, że od strony formalno-prawnej nie chodzi tu o zmianę nazwy ulicy, ale o nadanie nazwy odcinkowi, który dotychczas takiej nazwy w ogóle nie posiadał, a przy którym powstają kolejne posesje i ich właściciele żądają meldunku i ustalenia konkretnego ich adresu. Ta ulica dochodzi do Ogrodniczej, czyli nie jest Ogrod-

niczą - tłumaczył radnym pracownik urzędu. - Obecnie nie można dokonać zgodnej z prawem prawidłowej numeracji porządkowej nieruchomości przy niej położonych - wskazywał problem Adam Olejniczak.

O tym, że należy podjąć uchwałę korzystną dla mieszkańców przekonywał przewodniczący rady Andrzej Kotulski. Co jednak w sytuacji, gdy faktycznie uchwała taka złamie obowiązujące przepisy określające zasady numerowania posesji? Doszłoby bowiem do sytuacji, w której na ul. Ogrodniczej numeracja posesji kończyłaby się na numerze 60, a potem byłaby ona kontynuowana w nienazwanej dotychczas ulicy dochodzącej do Ogrodniczej.

Wobec braku pomysłu na zgodne z przepisami, a przy tym najwygodniejsze dla mieszkańców rozwiązanie, na wniosek burmistrza Brzeskiego projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ul. Kochanowskiego został zdjęty z porządku obrad ostatniej sesji.

(rpm)

Herb pod specjalną ochroną

Pewnie wielu mieszkańców Głowna nie zdawało sobie dotychczas sprawy z tego, że wykorzystywanie wizerunku herbu ich miasta wymaga zgody Rady Miejskiej.

Jeśli takowej zgody rada dotychczas nie wyraziła w stosownej uchwale, wykorzystywanie herbu, np. na plakatach, ulotkach, stronach internetowych, kalendarzach, widokówkach itp. - choćby było to czynione w najlepszych intencjach - jest bezprawne.

Podczas ostatniej sesji, 15 czerwca, Rada Miejska wyraziła zgodę na wykorzystanie herbu miasta na stronie internetowej oraz

w pismach okazjonalnych Urzędu Skarbowego w Głownie. Instytucja ta zwróciła się do rady z taką właśnie prośbą. Wcześniej zgodę taką otrzymał również Bank Spółdzielczy w Głownie.

A zatem ten, kto zechce wykorzystać wizerunek herbu Głowna na swój własny użytek, winien najpierw zwrócić się do rady o stosowną na to zgodę. Przy okazji sesyjnej dyskusji na ten temat okazało się, że dotychczas bez zgody rady herb wykorzystywany był np. na samochodach strażackich OSP Głowno, a także przez jednego z urzędników jako naklejka na prywatnym samochodzie z hasłem „lubię moje miasto”. (rpm)

Moje ulubione drzewo

Nadleśnictwo Grotniki w Zgierzu rozstrzygnęło finał plastycznego konkursu pt. „Moje ulubione drzewo”.

Na konkurs, po wstępnej selekcji w szkołach, wpłynęło 84 prac z 10 szkół. Najwięcej ze Zgierza i Łodzi, ale było też kilkanaście prac ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie i Szkoły Podstawowej w Dobrej.

Wszystkie prace zostały nagrodzone upominkami, a 18 z nich wyróżniono rów-

norzdnymi nagrodami indywidualnymi. Wśród reprezentantów naszego regionu w grupie najlepszych znalazła się Magdalena Kielbik i Aleksandra Raczyńska z SP w Dobrej oraz Ewa Markowicz i Marcin Wolny z SP nr 3 w Głownie. Leśnicy dziękują wszystkim uczestnikom za wykonanie tak ciekawych i różnorodnych prac, gratulują zwycięzcom i zapraszają do wolnych wakacyjnych chwil właśnie w lesie. Wszystkie nagrody zostały zakupione przy wsparciu finansowym WFOŚiGW w Łodzi. (ljs)



CZY ZDAŻĄ NA JUBILEUSZ? Powoli pięknieje centrum Dmosina i wkrótce powinny zakończyć się prace przy remoncie placu przed barokowym kościołem pw. św. Andrzeja i św. Małgorzaty. Zwieziono już kostkę, którą plac zostanie wybrukowany. Centrum musi być gotowe na 15 lipca, bo wtedy właśnie na nim odbędą się uroczystości rozpoczynające przypadający na ten rok jubileusz 600-lecia Dmosina. (ew)

Nagroda tylko dla swoich

Paulina Wojciechowska, najlepsza uczennica Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie, nie pojechała na wycieczkę w nagrodę za wyniki w nauce tylko dlatego, że mieszka poza Głownem

Na łamach 24 numeru „Więści” informowaliśmy o wyjeździe czterdziestoosobowej grupy najlepszych uczniów głowieńskich szkół do Budapesztu. Trzydniowy wyjazd - nagrodę zorganizowały i sfinansowały - wzorem lat ubiegłych - władze miasta Głowna. Sygnalizowaliśmy jednak, radny i zarazem nauczyciel Zespołu Szkół nr 1 w Głownie Grzegorz Janeczek, zaprotestował przeciwko temu, by w wycieczkach, które są nagrodami za najlepsze wyniki w nauce, udział brać mogli jedynie najlepsi uczniowie zamieszkałi na terenie miasta Głowna. Nie zawsze bowiem najlepszymi uczniami w głowieńskich szkołach są głownianie. Uczęszczają do nich również uczniowie zamieszkałi na terenach gmin ościennych, np. gminy Głowno, gminy Domaniewice i gminy Stryków.

Radny Janeczek wyraził dezaprobatę dla zapisu regulaminu rekrutowania uczestników wyjazdu - nagrody, który w rzeczywistości dzieli uczniów szkoły na tych z miasta i spoza niego. *Wszyscy uczniowie - także ci z innych gmin - pracują na sukces szkoły z naszego miasta.* - podkreślał na czerwcowej komisji oświaty. Jego stanowisko, poparte przez innych radnych, ma być wzięte pod uwagę, ale dopiero przy okazji organizowania wycieczki w roku przyszłym. W tym roku podobno na zmianę kryteriów doboru uczniów na wyjazd do Budapesztu było już za późno. Radny Janeczek zaprezentował swój pogląd na komisji, która odbyła się 6 czerwca, na kilkanaście dni przed zaplanowanym na 18 czerwca wyjazdem uczniów na Węgry.

I choć - jak ujawnił Janeczek - w latach poprzednich zdarzały się przypadki, że uczniowie spoza Głowna, których oceny na świadectwie kwalifikowały do wyjazdu, obchodzili kłopotliwy zapis regulaminu i meldowali się czasowo u znajomych bądź rodziny w Głownie, by w wyjeździe tym faktycznie móc wziąć udział, to mamy dowód na to, że nie wszyscy potrafią lub też chcą tak właśnie kombinować.

Nie chciała tego czynić najlepsza uczennica głowieńskiego liceum - uczennica II klasy o profilu matematycznym Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie Paulina Wojciechowska. Mimo że ewidentnie

zapracowała na wyjazd najwyższą w tej szkole średnią ocen - 4,92, to do Budapesztu nie pojechała. Powód? Bo mieszka w Woli Mąkolskiej w gminie Głowno, a nie w mieście.



Paulina Wojciechowska od września będzie stypendystką Premiera RP.

Jak Paulina poczuła się, gdy dowiedziała się, że w nagrodę na wycieczkę nie pojadzie? Jak przyjęła kontrowersyjny powód wykluczenia jej z tego wyjazdu?

Paulina jest osobą bardzo skromną. Czuję się wręcz zakłopotana sytuacją. Jest daleka od tego, by uważać, że ktoś celowo dzieli

uczniów na tych lepszych - z miasta i gorszych - ze wsi. *Bardzo źle nie trafiło, bo ja za takimi wyjazdami nie przepadam. Nie byłam rozczarowana. Niefortunna sytuacja, jaka wyniknęła, jest tylko pobocznym efektem.* - tłumaczy Paulina, podkreślając jednocześnie, że nie czuje się dyskryminowana - *Myszę, że celem nie było klasyfikowanie uczniów na tych z miasta i ze wsi. Wprawdzie nie pojechałam na wycieczkę, ale nagrodę od burmistrza otrzymałam.* - dodaje. Istotnie, w miniony czwartek, 21 czerwca, Paulina jako jedna z kilkudziesięciu uczniów głowieńskich szkół uhonorowana została tradycyjną nagrodą burmistrza Głowna - książkową nagrodą.

Dyrektor Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych Anna Lewandowska przekonana jest o tym, że nikt celowo do takiej sytuacji nie doprowadził. Postuluje jednak, by regulamin doboru uczestników wyjazdu zmienić tak, by przystawał do rzeczywistości. A rzeczywistość jest taka, że ponad 33% uczniów ZSL-G w Głownie to osoby mieszkające poza Głownem i powinny one być traktowane na równi z uczniami z terenu miasta Głowna.

Rada Pedagogiczna ZSL-G, już wystąpiła do władz Głowna, by uczniowie spoza miasta, uczący się świetnie w głowieńskich szkołach, również mogli jeździć na wycieczki - nagrody organizowane i finansowane przez miasto.

Pomysł ten nie bardzo podoba się jednak burmistrzowi Wojciechowi Brzeskiemu, który nie wyobraża sobie, by miasto Głowno z własnego budżetu pokrywało koszty wyjazdu uczniów, którzy są mieszkańcami innych gmin. Zresztą faktycznie miasto i tak „wychodzi przed szereg”, bo finansuje wycieczki - nagrody nie tylko dla najlepszych uczniów własnych szkół, ale także uczniów z Głowna, uczących się w głowieńskich szkołach prowadzonych przez powiat. Taką jest choćby ZSL-G. Być może najrozsądniejszym rozwiązaniem byłoby podpisanie w przyszłości porozumień w tej sprawie między miastem Głownem a gminami, których uczniowie uczęszczają do głowieńskich szkół.

Na Paulinę Wojciechowską tymczasem czeka od września wyjątkowa nagroda - stypendium Prezesa Rady Ministrów, o które wniosła Rada Pedagogiczna ZSL-G w Głownie. A to około 200 zł miesięcznie. Pieniądże te niewątpliwie licealistce się przydadzą. Niewykluczone, że odłoży z nich także na wycieczkę. (rpm)

Niesułków

Wezmą kulturę w swoje ręce

W ubiegłym tygodniu powstał zespół do spraw funkcjonowania zmodernizowanego Domu Kultury w Niesułkowie.

Skłoda byłoby, gdyby obiekt, na który gminie Stryków udało się pozyskać dotacje z Unii Europejskiej, był teraz wykorzystywany na pół gwizdka albo gdyby jego oferta nie trafiała w zapotrzebowanie lokalnej społeczności.

Dlatego na zebraniu wiejskim, które odbyło się 12 czerwca i w którym udział wziął

burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski oraz przedstawiciele Niesułkowa, Niesułkowa Kolonii i Lipki, zdecydowano, że koncepcja działalności placówki zostanie wypracowana wspólnie.

W skład zespołu weszły po trzy osoby z każdej wsi: lokalni radni, sołtysi, przedstawiciele szkoły, parafii, młodzieży, Koła Gospodyń Wiejskich i zespołu Lipkowianki. Według koncepcji burmistrza Andrzeja Jankowskiego Dom Kultury w Niesułkowie ma stać się filią Domu Kultury w Strykowie i powinien pracować siedem dni

w tygodniu w godzinach popołudniowych, na co członkowie zespołu z miejsca przystali. Zgadniają się oni również z burmistrzem Jankowskim w tym, że placówka powinna mieć swojego kierownika. Dlatego niebawem Urząd Miasta-Gminy Stryków ogłosi konkurs na to stanowisko.

Mieszkańcom zależy na tym, aby nowy Dom Kultury został uruchomiony jak najszybciej, najlepiej jeszcze w wakacje. Mają wiele pomysłów na jego zagospodarowanie. Głównie chodzi o dzieci i młodzież.

dok. na str. 36

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kalska 103
tel. (048) 837 32 79, fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl
http://www.sib.winkhaus.pl

SIB LOWICZ

RABAT DO 25% OKNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE, SWINGLINE

- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

NOWY PROFIL SWINGLINE JUŻ W SPRZEDAŻY

W ODKNACH TYPOWYCH I NIETYPOWYCH BEZ DOPLATY

1765	550,-	1165	350,-	1435	460,-
------	-------	------	-------	------	-------

CENY NETTO Z RABATEM

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!



Instruktor Jarosław Sobczyński prezentuje sposób wykonywania ćwiczeń na urządzeniach w siłowni Bodygym.

Zrzuć „oponkę” przed urlopem

Zamiast sięgać po drakońskie diety, po to tylko, by na plaży móc pokazać smukłą sylwetkę, lepiej po prostu zacząć się ruszać. Na to nigdy nie jest za późno - przekonuje Jarosław Sobczyński, instruktor z nowo otwartej siłowni BODYGYM w Głownie.

W akacje tuż-tuż, dlatego postanowiliśmy sprawdzić, co mogą robić wszyscy ci, którym nie podoba się leżenie plackiem na plaży i którzy wolą pocić się w bardziej cywilizowanych warunkach. Trafiliśmy do siłowni BODYGYM.

Ci, którzy narzekali, że w naszym mieście nie ma miejsca, gdzie mogliby w kom-

fortowych warunkach popracować nad kondycją i poćwiczyć mięśnie pod okiem trenera, nareszcie powinni poczuć się zadowoleni. Od tygodnia przy ulicy Łódzkiej 6a, w budynku dawnego „Pioniera”, działa siłownia BODYGYM, której instruktor Jarosław Sobczyński dla każdego, zarówno dla pań, jak i panów, opracuje odpowiedni program treningów. Sam wyznaje zasadę, że ruchem można zastąpić każdy lek. Na jego sali znajdują się maszyny do ćwiczeń siłowych i aerobowych, a szatnie wyposażone są w czyste prysznice.

- Tego nam brakowało. - przyznają pierwsi klienci, którzy w BODYGYM poprawiają kondycję przed urlopem. Siłownia czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 11.00 - 19.00 oraz w soboty w godz. 10.00 - 15.00. (ew)

Głową muru nie przebijesz

Takie słowa mogą powiedzieć sobie obydwie strony sporu, jaki od kilku tygodni toczy się wokół zamkniętej sali świetlicy w Nagawkach, gdzie swoją siedzibę ma Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dmosińskiej.

Fiaszkiem zakończyła się próba nawiązania dialogu, podjęta przez władze gminy z członkami stowarzyszenia na Walnym Zebraniu Zarządu SPZD. Wśród zaproszonych gości znaleźli się wójt gminy Danuta Supera, przewodnicząca Rady Gminy Wanda Michalska (członek SPZD) oraz sołtys wsi Nagawki-Janów Augustyn Knera. Na początku spotkania przewodnicząca komisji rewizyjnej stowarzyszenia Jadwiga Szlag przedstawiła sprawozdanie finansowe za rok 2006, a prezes Maria Sadowicz-Nowak - sprawozdanie z całorocznej działalności. Sprawozdanie finansowe zostało przyjęte w ogólnym głosowaniu, przy jednym głosie przeciwnym.

Co z tą świetlicą?

Członkowie stowarzyszenia, jak można było przewidzieć, mieli mnóstwo pytań do obecnych na spotkaniu przedstawicieli władz gminy, którym zarzucają nieprzychylną wobec ich działań. Pytano o to, o czym już pisaliśmy: dlaczego władze gminy nie poinformowały SPZD o istniejącym w budynku świetlicy w Nagawkach zagrożeniu katastrofą budowlaną, dlaczego świetlicę zamknięto niespodziewanie tuż przed rozpoczęciem sezonu imprez weselnych i komunalnych, dlaczego sołtys Nagawek nakazał prezes Sadowicz-Nowak zwrot kluczy do budynku etc.

Na pytania związane z kwestiami technicznymi odpowiadał pracownik UG Arkadiusz Garnys. Powiedział on, że władze gminy, chcąc wywiązać się z obowiązku przeprowadzenia raz na 5 lat kontroli stanu technicznego budynków komunalnych, 2 października 2006 roku zleciły taką kon-

niem inż. Kotulskiego, z którego taka konieczność nie wynikała. - powiedział Arkadiusz Garnys. - Dopiero z ekspertyzy inż. Katuszki, przeprowadzonej w połowie maja, wynika konieczność zamknięcia nowej sali do czasu przeprowadzenia remontu. Decyzję o tym podjęto 16 maja.



Skonfliktowanym stronom nie udało się nawiązać dialogu.

trę Andrzejowi Kotulskiemu. Umowę z nim podpisano 4 października, przegląd 18 gminnych budynków prowadzono zaś do końca ubiegłego roku. Dopiero 3 stycznia Urząd Gminy otrzymał 18 orzeczeń. Z kontroli wynikało, że jako jedyny budynek świetlicy w Nagawkach wymaga dodatkowej ekspertyzy technicznej. W orzeczeniu inż. Kotulski wskazał ponadto, że należy zlikwidować pęknięcia w ścianach. Dopuszczał on pomieszczenia świetlicy do dalszego użytkowania, do czasu przeprowadzenia zalecanej ekspertyzy.

- Kiedy w kwietniu zostałem przez prezes SPZD zapytany, czy przewidujemy zamknięcie świetlicy, dysponowałem jedynie orzecz-

em. Najpierw przejście między salami przewizorycznie zagrodzono taśmą, kilka dni później, po interwencji prezes SPZD - zabito je płytami. Jednak prezes SPZD w obawie o bezpieczeństwo 60 tancerzy zrezygnowała z prób Mrożan w Nagawkach i czekała na pisemne potwierdzenie ze strony wójta Danuty Supery. Do tego czasu Mrożanie ćwiczyli na sali gimnastycznej SP w Kołacinie.

Gmina nie chce waśni

18 czerwca Wójt Danuta Supera w walnym zebraniu SPZD uczestniczyła po raz pierwszy. Przygotowując się do odpowie-

dzi na stawiane jej pytania, a nawet zarzuty, zapewniła, iż nie jest Mrożanom nieprzychylna, o czym świadczyć może fakt, że w 2003 roku osobiście pomagała prezes Marii Sadowicz-Nowak w staraniach o rejestrację Stowarzyszenia. Ponadto niedawna decyzja dyrektora SP w Kołacinie Dariusza Kołodziejewskiego, o możliwości przeprowadzenia przez Mrożan prób w tamtejszej sali gimnastycznej, wymagała pozytywnej opinii władz gminy. Członkowie Stowarzyszenia zapytali, dlaczego tancerze nie mogli ćwiczyć w szkole w Dmosinie? Wójt odpowiedziała, że trwają przygotowania sali do zaplanowanego remontu.

Zapytana o odrzucenie przez Urząd Gminy oferty Stowarzyszenia w konkursie na realizację zadań z zakresu kultury, wójt Danuta Supera odpowiedziała, że ogłoszenie o konkursie zawierało klauzulę, że niekompletne oferty nie będą rozpatrywane. W ofercie SPZD zabrakło wymaganych dokumentów potwierdzających kwalifikacje instruktorów zespołu Mrożanie, aktualnego statutu oraz źle zapisano w niej nazwę zadania. Wójt zwróciła uwagę, że przez cały czas trwania konkursu, a więc przez 30 dni, pracownicy Urzędu Gminy byli w stanie udzielić wnioskodawcom wszelkiej pomocy w prawidłowym przygotowaniu oferty. - Jednak nikt ze Stowarzyszenia o taką pomoc nie wystąpił, a teraz, na forum publicznym, zarzuca się nam, że to my nie poinformowaliśmy pani prezes o błędach w ofercie. Tymczasem złożona oferta jest komisyjnie otwierana dopiero w chwili zamknięcia konkursu, a wtedy nie ma już formalnej możliwości uzupełnienia braków. - argumentowała wójt. - Nie możecie Państwo myśleć, że celowo działamy przeciw wam. Dla gminy

rozpisanie nowego konkursu wiąże się z kolejnymi wydatkami.

Członkowie SPZD nie dali się jednak przekonać i walka na słowa trwała do późna w nocy. W toku dyskusji nie udało się też ostatecznie wyjaśnić, do kogo należy budynek świetlicy w Nagawkach i czy sołtys wsi faktycznie ma prawo zarządzać budynkiem, gdyż obie strony konfliktu dysponują sprzecznymi dokumentami. Prezes SPZD nie wykluczyła, że kwestie własności budynku wraz z działką będzie starała się rozstrzygnąć sądownie.

Powrót Mrożan do Nagawek

Jedynym plusem całej sytuacji wydaje się powrót zespołu Mrożan do Nagawek. Próby będą prowadzone w starszej, udo- stepnionej sali. Pierwsza próba po powrocie „na własne deski” odbyła się tydzień temu. Tam też, w starszej części budynku świetlicy, która według zapewnień wójta Danuty Supery, nie stanowi zagrożenia dla jej użytkowników, zorganizowano zebranie 19 czerwca. Część nowsza budynku, a więc sala wzniesiona, nadal jest zamknięta, a przejście między salami jest wciąż zagrodzone. Nadal nie wiadomo, kiedy będzie możliwe przeprowadzenie remontu nieczynnej sali, gdyż w tegorocznym budżecie gminy nie przewidziano wydatków na ten cel.

Czy wystąpią dla gminy?

Nie jest jasna kwestia występu Mrożan na obchodach 600-lecia gminy Dmosin. Najważniejsze uroczystości, otwierające jubileusz, zaplanowano na 15 lipca. Do tego czasu powinno dojść do jakiegoś porozumienia. Na dziś prezes SPZD Maria Sadowicz-Nowak zapowiada, że Mrożanie chętnie wystąpią na imprezie, ale nie za darmo. (ew)

REKLAMA

Dodatkowe 80 tysięcy na pomoce szkolne

Na początku ubiegłego tygodnia burmistrz Wojciech Brzeski został poinformowany przez Elżbietę Suchocką-Roguską z Ministerstwa Finansów o przyznaniu Głownu 80 tys. zł stanowiących rezerwę oświatową subwencji ogólnej. Środki te mają być przeznaczone na wyposażenie placówek oświatowych w pomoce dydaktyczne oraz sprzęt szkolny. (rpm)

TERMED SKLEP
8⁰⁰ - 17⁰⁰
Łódź, ul. Przędzalniana 98
tel./fax 042 645-37-61; 683-26-00

- KOTŁY C.O.
- GRZEJNIKI
- TERMY GAZOWE

**DORADZTWO TECHNICZNE
AUTORYZOWANY SERWIS**
tel. 042 683-26-00; 601-688-806

PCMARBO ŁÓWICZ, UL. ZGODA 35
tel. (0-46) 837 49 86
www.pcmarbo.com.pl

- KOMPUTERY
- NOTEBOOKI
- KASY FISKALNE
- OPROGRAMOWANIE
- AKCESORIA
- REGENERACJA TONERÓW
- SERWIS

POLECAMY:

FHU BOGART ŁÓWICZ, ul. Browarna 12c
tel. (046) 837-45-07

**KOTŁY: NA EKOGRZEZEK
MIAŁOWO-WĘGLOWE
NA ZBOŻE, PELETY**

- Wykonujemy instalacje C.O. z 7% VAT oraz instalacje wodno-kanalizacyjne
- Dokonujemy bezpłatnych kosztorysów, udzielamy porad technicznych

W ofercie posiadamy: KOLEKTORY SŁONECZNE

- wysoka sprawność • niska cena

Mieszkania już wkrótce taniej na własność

Nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych lada dzień ma trafić do podpisu przez prezydenta. Wejdzie w życie 31 lipca tego roku.

Projekt noweli ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych umożliwi wykup po cenie nominalnej (od kilku do kilkuset złotych) mieszkań lokatorskich na pełną własność. Dotyczy to 1.098 mieszkań w Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a ponad 970 tysięcy mieszkań w Polsce. O planowanych zmianach pisaliśmy obszernie w NŁ 16/2007.

Na wykup mieszkania mogą czekać lokatorzy z nieruchomości z nieuregulowanym stanem prawnym. W zasobach LSM są to jednak tylko cztery bloki na osiedlu Reymonta. Część gruntów jest tam własnością spółdzielni, a część spółdzielnia ma w tzw. wieczystym użytkowaniu od miasta. Trzy lata temu LSM występowała do ratusza z wnioskiem o przyznanie jak największej bonifikaty na wykup tych gruntów. Ówczesny burmistrz zaproponował bonifikatę w wysokości 50%. Senacka poprawka, przyjęta przez Sejm, zakłada, iż spółdzielnie mieszkaniowe, które w dniu 5 grudnia 1990 roku

były posiadaczami nieruchomości gruntowej będącej m.in. własnością Skarbu Państwa lub gminy, nabywają własność tej nieruchomości przez zasiedzenie. - *Być może problem Reymonta zostanie rozwiązany, ale musimy ten zapis najpierw przeanalizować pod względem prawnym, wyczytać się w treść ustawy, a nie mamy na razie jednolitego tekstu* - mówi prezes Armand Ruta.

Zanim jednak dojdzie do rzeczywistego wyodrębnienia praw własności, spółdzielnia musi jeszcze dokonać faktycznych podziałów na jednobudynkowe nieruchomości. Takie wydzielone nieruchomości są już od 21 maja na osiedlu Noakowskiego - bloki od 1 do 4. Wstępnie zainteresowanych wyodrębnieniem prawa własności i spisaniem aktu notarialnego było tam 38 osób. - *Na razie nikt się nie zgłasza i nie ustala terminów spisania aktów. Podejrzewam, że część osób czeka na wejście w życie ustawy, ponieważ ona zakłada też obniżenie kosztów notarialnych* - powiedział nam prezes Armand Ruta.

Dlaczego taniej na własność?

W latach 70 i 80 spółdzielnie budowały mieszkania za kredyt, który członkowie spółdzielni spłacali w czynszu. Połowa tego kredytu została umorzona przez państwo względem spółdzielni, ale nie wobec

jej lokatorów. Lokatorzy, którzy będą chcieli przejąć mieszkanie na pełną własność - zgodnie z nowelizacją - będą musieli spłacić część umorzonego kredytu po cenie nominalnej, czyli takiej, po której spółdzielnia spłacała kredyt. Taka spłata wyniesie od kilkunastu do kilkuset złotych.

Osoby które wcześniej wykupiły własnościowe prawo do lokalu, będą mogły przeznaczyć część zapłaconej kwoty na konto przyszłego funduszu remontowego. Będzie to jednak możliwe w przypadku, gdy walne zgromadzenie członków spółdzielni oceni, że stać spółdzielnię na takie rozwiązanie.

Ponadto nowela przewiduje zakaz wyboru do rad nadzorczych pracowników spółdzielni oraz wgląd członków spółdzielni w jej statuty, regulaminy i dokumentację dotyczącą nieruchomości.

Raz na trzy lata - zgodnie z przyjętą przez Sejm poprawką - spółdzielnie mieszkaniowe będą poddane badaniu lustracyjnemu. Biegli rewidenci będą badać zakres działalności spółdzielni pod względem jej legalności, gospodarności oraz rzetelności.

Teraz ustawa trafi do podpisu prezydenta. Wejdzie w życie 31 lipca tego roku.

Krajowa Rada Spółdzielców zapowiada, że zaskarży ustawę do Trybunału Konstytucyjnego w części dotyczącej wykupu mieszkań po cenie nominalnej.

(mak)

Jaka podwyżka za ogrzewanie

W maju tego roku Zakład Energetyki Ciepłej w Łowiczu wystąpił do Urzędu Regulacji Energetyki o zgodę na podwyżkę cen energii ciepłej wytwarzanej w jego kotłowniach.

Wiceprezes Jan Thustwa nie chce na chwilę obecną zdradzić, o ile cena wzrośnie. Nieoficjalnie mówi się o tym, że ZEC wnioskuje o 12% podwyżkę. URE ma 3 - 7 miesięcy na ustosunkowanie się do wniosku. Może go

zaakceptować w całości, w części, bądź odrzucić. - *Wystąpiliśmy o zwrot na kapitale zaangażowanym. Taka możliwość wprowadzona została od ubiegłego roku. Możemy ubiegać się o zwrot kapitału, który zainwestowaliśmy w zakład. Gdybyśmy nie inwestowali, mielibyśmy przychód - argumentuje wiceprezes Thustwa. Zakłady energetyczne mają możliwość rozliczania zwrotu na kapitale zaangażowanym od 2003 roku, obecnie przyszła kolej na zakłady ciepłownicze.*

W ubiegłym roku spółka ZEC wypracowała zysk wynoszący 139.269 zł mimo, że zima była łagodna, a w związku z tym sprzedaż ciepła nieduża. W 2005 roku zysk był niewielki, wyniósł tylko 59 tys. zł, zaś rok 2004 zakończył się stratą

380 tys. zł. 2003 rok zakończył się najlepszym wynikiem finansowym, bo zyskiem wynoszącym 1,2 mln zł.

Na wniosek Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska zarząd łowickiego ZEC, czyli prezes Wiesław Garstka oraz wiceprezes Jan Thustwa, otrzymał w tym roku nagrody w wysokości 15 tys. zł brutto. Nagrody zaakceptowało Zgromadzenie Wspólników i Rada Nadzorcza. - *Są to pierwsze nagrody, jakie otrzymaliśmy od momentu powstania spółki, czyli od 1999 roku* - mówi Jan Thustwa. To dzięki decyzjom zarządu, mimo mniejszej sprzedaży ciepła w ubiegłym roku niż w 2005, udało się wypracować wyższy zysk.

(eb)



Delegacja z Łowicza odebrała nagrodę z rąk ministra budownictwa. Od lewej: naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pelka, wiceburmistrz Bogusław Bończak, minister Andrzej Aumiller, burmistrz Krzysztof Kaliński.

Nowy Rynek nagrodzony przez urbanistów

Nowy Rynek w Łowiczu otrzymał jedną z trzech głównych nagród w I edycji Konkursu Towarzystwa Urbanistów Polskich na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną w Polsce w latach 2004/2006.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 13 czerwca w Centrum Komunikacji Medialnej w Warszawie. Nowy Rynek został nagrodzony za udaną, uwzględniającą walory historyczne modernizację płyty, a zwłaszcza za przywrócenie usługowo-handlowej i zachowanie rekreacyjnej funkcji rynku, wprowadzenie atrakcyjnych elementów małej architektury, niskiej zieleni i wody oraz nowoczesne potraktowanie relikwii historycznych (odwzorowanie zarysu fundamentów renesansowego ratusza).

Na konkurs wpłynęło 18 zgłoszeń, z czego 16 spełniło warunki

konkursu. Oceny i wyboru najlepszych rozwiązań dokonało jury złożone z przedstawicieli: Towarzystwa Urbanistów Polskich, Ministerstwa Budownictwa, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Krajowej Rady Izby Urbanistów.

W trakcie uroczystości burmistrz Kaliński przedstawił prezentację multimedialną z przebiegu prac i historii Nowego Rynku. Oprócz Łowicza nagrody otrzymały również: gdańskie planty - za rewitalizację zabytkowych fortyfikacji miejskich ciągu południowego nad opływem Motławy oraz Rynek Manufaktury w Łodzi.

Uklon w stronę poprzednika

Były burmistrz Ryszard Budzałek, przedsiębiorca budowlany Andrzej Malczyk oraz projektant-

ka Anna Śniegućka-Pawłowska otrzymali podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu pamiątkowe dyplomy z okazji uhonorowania Nowego Rynku w Łowiczu nagrodą główną w I edycji Konkursu Towarzystwa Urbanistów Polskich na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną w Polsce w latach 2004/2006, o czym piszemy wyżej. - *Inwestycja została zaprojektowana i wykonana za poprzedniego burmistrza. Dlatego chcieliśmy podziękować za nią* - mówił burmistrz Kaliński. Projektantka otrzymała też kwiaty. - *Z Panią będziemy jeszcze współpracować, chociażby przy Błoniach* - zapowiedział burmistrz.

Ryszard Budzałek podziękował za współpracę radnym poprzedniej kadencji, wiceburmistrzom, urzędnikom i wykonawcy. Radni nagrodzili ich brawami.

(mak)

Stop dłużnikom ZGM

Aż 938 osób spośród 3537 mieszkańców lokali administracyjnych przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu zalega z płatnością czynszów.

Niektórych długi ciągną się już od kilku lat - mówi pełniąca obowiązki dyrektora ZGM Joanna Mika. Miejski zakład może proponować w takich wypadkach zmianę obecnego mieszkania na mniejsze, by dana osoba mogła wywiązać się z należnych płatności, ale rzadko kiedy dłużnicy godzą się

na taką wymianę. - *Możemy w wyjątkowych przypadkach zastosować również eksmisję* - mówi Mika - *Ale z kolei taka procedura trwa długo, nawet powyżej roku. Dodatkowo stronom przysługują przecież odwołania, co niewątpliwie wydłuża eksmisję.*

Dlatego Mika chciałaby, żeby wpisać osoby zalegające z płatnościami do Krajowego Rejestru Dłużników. - *Teraz przychodzi do mnie osoby, mówiąc, że nie płacą czynszu, bo muszą spłacić kredyty, które pobrali* - mówi Mika - *A tak, gdyby byli wpisani na rejestr dłużników, o żąd-*

nych kredytach nie mogłoby być mowy, bo nikt, wiedząc, że są dłużnikami, takowych by im nie udzielił.

Jednak na razie nie wiadomo, czy ZGM jako miejski, czyli publiczny, zakład, może to zrobić. - *Dlatego czekamy teraz na odpowiedź prawników* - mówi Mika - *Mam nadzieję, że nam się uda, a wtedy płacenie za czynsz ulegnie poprawie.*

W tym roku, do końca kwietnia, na wysłanych 70 wezwań o zapłacenie czynszu, tylko 3 osoby uregulowały płatności. - *Na pewno musimy to zmienić* - zapowiada Mika.

(jr)

REKLAMA

FABRYKA RAJSTOP I SKARPET SYNTEX Sp. z o.o. w Łowiczu

poszukuje kandydata do pracy w siedzibie firmy w Łowiczu na stanowisko
KIEROWNIK DZIAŁU DZIEWIARNI

Idealny kandydat to osoba:

- posiadająca wykształcenie wyższe techniczne,
- posiadająca umiejętność organizacji pracy dużych zespołów ludzkich,
- dyspozycyjna, kreatywna i nastawiona na sukces,
- posiadająca doświadczenie zawodowe, na stanowisku kierowniczym min. 3 lata,
- sumienna i wytrwała w realizacji powierzonych zadań.

Najlepszym kandydatom oferujemy:

- szansę rozwoju zawodowego,
- atrakcyjne wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę,
- system motywacyjny,
- pełny pakiet socjalny.

Oferty, zawierające list motywacyjny wraz ze zdjęciem oraz CV prosimy przysłać pod adres: e-mail a.bieniek@syntex.pl
Prosimy o dopisanie na końcu oferty następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. Nr 101 poz. 926 z póź. zmianami)”.
Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.
Oferty prosimy przysłać w terminie do 14 dni, od daty ukazania się ogłoszenia.

R-1192

FABRYKA RAJSTOP I SKARPET SYNTEX Sp. z o.o. w Łowiczu

poszukuje kandydatów do pracy na stanowiskach
**HYDRAULIK, SPAWACZ,
ŚLUSARZ**

Idealni kandydaci to osoby:

- posiadające doświadczenie zawodowe na w/w stanowiskach,
- sumienne, staranne, obowiązkowe i wytrwałe w wykonywaniu powierzonych zadań.

Najlepszym kandydatom oferujemy:

- szansę rozwoju zawodowego,
- szkolenia podnoszące kwalifikacje,
- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę, negocjowane indywidualnie.

W przypadku braku dokumentacji potwierdzającej uprawnienia do wykonywania w/w zawodów, firma SYNTEX umożliwi nieodpłatne ukończenie wymaganych kursów i szkoleń w celu zdobycia wymaganych uprawnień.
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt osobisty pod adresem: **Syntex Sp. z o.o. Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. Nr 12 - Dział Kadr.**

R-1193

Złote gody biskupa seniora

Uroczysta msza święta z okazji 50. rocznicy święceń kapłańskich biskupa seniora Alojzego Orszulika - pierwszego biskupa odrodzonej diecezji łowickiej - odprawiona została w niedzielne południe 24 czerwca w bazylice katedralnej w Łowiczu.



Po uroczystej mszy świętej biskup senior przyjął życzenia i dary także od parafian w strojach łowickich.

Mszy przewodniczył biskup senior, kazanie wygłosił natomiast Prymas Polski Józef Glemp. W świątyni obecny był także długoletni przyjaciel biskupa seniora, były marszałek Senatu Andrzej Stelmachowski, a także m.in. biskupi z diecezji łowickiej, siedleckiej, płockiej łódzkiej, władze miasta i powiatu, parafianie i wielu innych gości.

W swoim kazaniu prymas Glemp, aby pokazać na czym opiera się duchowość i działalność jubilat, wyszedł od postaci Jana Chrzciciela, który torował drogę dla Jezusa, nauczyciela świata i naszego zbawcy. Kapłani do dziś pełnią swoją posługę, której najistotniejszym aspektem jest przybliżanie wiernych do Chrystusa, by panował wśród nas ze swoją miłością i miłosierdziem. Sprostanie temu zadaniu nie wypływa jedynie z sił witalnych kapłana, ale także z tego co go otacza. Biskup senior wyrósł ze Śląska i przyniósł ze sobą ducha tamtego ludu. Ducha, którego cechy re-

prezentował biskup August Hlond: troskliwość, gorliwość, miłość do Polaków, którzy wyjechali poza granicę ojczyzny.

Wyrósł też biskup senior z duchowości Wincenta Palottiego - świętego, który na przełomie XVII i XVIII wieku, w zurzędniczym świecie, głosił potrzebę apostołstwa świeckich. A także z duchowości Alojzego Orioli, którego postawa zaszczerpiła w nim umiłowanie ludu, chęć przyścia z pomocą człowiekowi, a szczególnie choremu.

W czasach walki z Kościołem i zaprzeczania wszelkim tradycyj-

nym wartościom, dla kapłanów pokolenia kardynała Glempa i biskupa Orszulika, wielkimi filarami byli natomiast Jan Paweł II i prymas Stefan Wyszyński.

Wszystko to, czego jubilat dokonał na terenie diecezji łowickiej było przygotowaniem do tego, aby Kościół łowicki mógł dalej samodzielnie się rozwijać. Prymas zwrócił uwagę, że modlitwa o powołania kapłańskie jest podstawą działalności każdego biskupa i troską o rozwój Kościoła. A biskup senior regularnie modlił się o te powołania, zdając sobie sprawę, że potrzeba no-

wych robotników do żniw, bo żniwo jest wielkie.

Po mszy świętej zapytaliśmy jubilatę, jakie wydarzenie z okresu 50 lat kapłaństwa uważa dziś za najbardziej doniosłe. - *Trudne pytanie* - odparł biskup senior zamysłując się na długi czas. - *Na*

pewno pierwszym takim wydarzeniem było przyjęcie święceń kapłańskich i to w wieku lat 29, bo należą do pokolenia, które nie miało szans zdobycia średniego wykształcenia w okresie okupacji i zaraz po wojnie.

Drugim takim wydarzeniem była konsekracja przyjęta z rąk kardynała Józefa Glempa, którą przyjąłem nie bez oporów z uwagi na liches stan zdrowia.

Kolejnym wydarzeniem, jakie wymienił jubilat, był udział w pracach zespołu legislacyjnego złożonego z przedstawicieli rządu i Episkopatu, który przygotowywał ustawę o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego. - *Wielką radość sprawiło mi też, że papież włączył moją osobę do zespołu negocjacyjnego, w 1993 roku pracującego nad konkordatem. Wreszcie wielkim wydarzeniem było przygotowanie wizyty w Łowiczu sługi bożego Jana Pawła II i przebieg tej wizyty. To było ukoronowanie mojej działalności jako biskupa łowickiego, choć jeszcze pięć lat tę posługę pełniłem.*

(wcz)

Księdzu biskupowi życzymy zdrowia i owocnej posługi przez następne lata.

Redakcja



Dyplomy dla najlepszych uczniów i sportowców wręczał dyrektor Dariusz Żywicki.

To już wakacje

Zakończenie roku szkolnego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, które odbyło się 22 czerwca, tak jak w innych szkołach, stało się okazją do podsumowania wyników nauczania oraz przypomnienia uczniowskich sukcesów.

Dyrektor Szkoły Dariusz Żywicki wręczył nagrody najlepszym uczniom. Najwyższą średnią ocen uzyskał uczeń klasy I Technikum Informatycznego - Przemysław Panek (4,88). Nagrody i dyplomy otrzymali również uczniowie zaangażowani w pracę Samo-

rządu Uczniowskiego i innych organizacji działających na terenie szkoły. Wśród nich wyróżniła się Ewelina Kosmowska z klasy I Technikum Informatycznego. Podsumowaniem wyników sportowych zajął się Radosław Gosławski, szkolny wuefista. Najlepszym zawodnikiem dyrektor wręczył dyplomy i nagrody rzeczowe. Puchar przechodni Dyrektora Szkoły wywalczyła podczas „Dnia Sportu”, który odbył się dzień wcześniej 21 czerwca, reprezentacja klasy II Technikum Informatycznego. Nastrój letniej wakacyjnej przygody wprowadził występ szkolnego zespołu muzycznego, który zaśpiewał kilka piosenek. (eb)

„Czytelniczek” po raz pierwszy

Pomysł zorganizowania akcji propagującej czytelnictwo już wśród sześciolatków uczących się w zerówkach w gminie Zduny zrodził się rok temu. Monika Paciurek z biblioteki gminnej w Zdunach postanowiła dotrzeć do dzieci spoza Zdun, które mają utrudniony dostęp do biblioteki. Jeździła do każdej szkoły i spotykała się z uczniami klas zerowych wymieniając im książki. Sześciolaki miały założone karty czytelnicze i zapisywane przeczytane samodzielnie lub przez rodziców pozycje.

- *Uważam, że nawyk wypożyczania i czytania książek należy wyrabiać u dzieci jak najmłodszych. Sześciolatki są już w szkołach ale jeszcze nie są uczniami, stąd nie korzystają ze szkolnych bibliotek* - mówi Monika Paciurek. Dziewczynki najchętniej wypożyczały bajki o księżniczках, chłopcy - o dinozaurach. 19 czerwca akcja „Czytelniczek 2007” została podsumowana. Każdy mały „czytelniczek” otrzymał w prezencie książkę, z którą zapozna się już w wakacje. W przyszłym roku szkolnym bibliotekarka docierała będzie do kolejnych sześciolatków ze szkół w Zdunach, Bąkowie, Żłakowie Kościelnym i Żłakowie Borowym.

Jak bardzo się różnią, odkryły dopiero przy wyborze konta

Bank BGZ
Pieniądze są dla ludzi



Wybrałam **PLAN INTERNETOWY**. Nie potrzebuję odwiedzać banku. Wolę **brak opłat za prowadzenie konta i bezpłatne operacje przez Internet**. Bo jestem praktyczna.

Wybrałam **PLAN AKTYWNY**. **Najszerzy zakres usług i bezpłatne przelewy oraz zlecenia stałe w ramach jednej opłaty**. Bo jestem wymagająca.

Założ dowolne konto w Banku BGZ i weź udział w loterii. Szczegóły na stronie www.loteria-bgz.pl

Opłata za połączenie według cennika operatora

Infolinia 0 801 123 456

www.bgz.pl

NA GRODY
SA DLA LUDZI

86 wianków w Kiernozi

Taki widok robi wrażenie: kilkadziesiąt wianków z zapalonymi świeczkami, majestatycznie sunących po tafli wody w gęstniejącym mroku. - To cieszy, że tyle osób i to młodych osób, kultywuje ten słowiański zwyczaj - mówił ze sceny prowadzący 23 czerwca Noc Świętojańską w Kiernozi Eligiusz Pietrucha.

Od 11 lat kiemozki park, należący niegdyś do rodu Łączyńskich, z których wywodzi się Maria Walewska, gromadzi tłumy podczas Nocy Świętojańskich. Co roku dzierżawca parku funduje złoty pierścienek, który może wygrać jeden z uczestników. Od siedmiu lat organizowany jest też tak lubiany przez najmłodszych powiatowy konkurs na najpiękniejszy wianek.

Na plenerowej scenie publiczność zobaczyć mogła m.in. zespół śpiewaczy Kiemozianie, który z roku na rok jest w coraz lepszej formie, Jarzębinę z Zielkovic i zespół Dobroń z powiatu pabianickiego, które to grupy zapewniły wszystkim dużą dawkę dobrej, ludowej muzyki.

Do konkursu na najpiękniejszy wianek zgłoszono 86 prac. Główne nagrody w postaci plecaków otrzymali: Magda Wańtuchowicz z Kiemozi, Kasia Kaźmierczak z Kiemozi, Ola Gosławska z Wygody w gminie Łowicz, Klaudia Niedźwiedz z Kiemozi, Julia Miazek z Wygody w gminie Łowicz, Kinga Żakowska z Kiemozi, Ewelina Radaszkiewicz z Kiemozi i Dominik Kowalski z Błędowa. Reszta uczestników konkursu także otrzymała nagrody w postaci gier, akcesoriów sportowych itp.

Około godziny 21.00 uczestnicy wianków przeszli w barwnym korowodzie, z ludową kapelą na czele, nad parkowy staw. Tam - z uwagi na stromy miejscami brzeg - w asyście strażaków ochotników puścili na wodę swoje wianki.

Losowanie złotego pierścienka zakończyło się zwycięstwem pięcioletniej Karoliny Ciechomskiej z Wiśniewa. Jak powiedział nam jej tata Jacek, na razie dziewczynka jest zbyt mała i w tym wieku bardziej cieszy się z lodów niż złotego pierścienka. Nagroda poczeka jednak aż Karolina dorośnie i jej zainteresowania nieco się zmienią.

Kiemozką Noc Świętojańską zakończył występ zespołu Select, prezentującego muzykę taneczną. (wcz)



Około godziny 21 barwny korwód ruszył z wiankami nad parkowy staw.



W puszczeniu wianków na wodę pomagali strażacy ochotnicy.

Gmina Łowicz

Najpierw herb

Do tej pory nie było dla mnie tak ważne, by gmina miała swoją reklamę w postaci np. promocyjnych ulotek - mówił wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski w gimnazjum w Popowie 10 maja, kiedy gościła w szkole grupa uczniów z nauczycielami z Przdokowa w powiecie kartuskim na Kaszubach, z którym współpracuje cały powiat łowicki - *Ale teraz widzę, że powinniśmy coś z tym zrobić i zmienić tę sytuację, bo przecież mamy czym w gminie się pochwalić.* Kaszubi przywieźli ze sobą m.in. długopisy, ulotki, uchwyty do papieru, na których były emblematy gminy Przdokowo. To zainspirowało wójta Barylskiego, by również gmina Łowicz mogła w najbliższym czasie podobne prezenty wręczać swoim gościom.

Wstępne rozeznanie w sprawie wykonania ulotek promocyjnych dokonano już w Urzędzie Gminy. Dowiedziano się, że najpierw musi powstać herb gminy, ponieważ go do tej pory nie posiada. Musi on powstać oczywiście w zgodzie z historią gminy i zasadami heraldycznymi. Dopiero po stworzeniu herbu, zaprojektowane i wykonane będą mogły zostać ulotki reklamujące piękno gminy Łowicz. (jr)

Gmina Kocierzew

Firma z Radomia utwardzi drogi

W Urzędzie Gminy w Kocierzewie odbył się 25 maja przetarg na modernizację dwóch odcinków dróg gminnych. Na przetarg wpłynęły 2 oferty, wyłoniono firmę PPHU Kruszywosort z Radomia, która za utwardzenia dróg zaproponowała cenę 106.970 zł brutto. Prace prowadzone na drodze Wicie - Kamków (na długości 380 m) oraz Różyce - Kocierzew Południowy (720 m) polegać będą na profilowaniu drogi, zagęszczeniu podłoża i wykonaniu nawierzchni z kruszywa o grubości 15 cm. Prace mają być zakończone do 25 sierpnia. (mwk)

Gmina Zduny

Szukają inspektora oświaty

Urząd Gminy Zduny nie ma aktualnie obsadzonego stanowiska inspektora oświaty. Pełniący tę funkcję od 11 lat, zatrudniony na 1/2 etatu Ryszard Wójcik, zdecydował się odejść z pracy. - *Nie będziemy się jednak na razie spieszyć z obsadzeniem tego stanowiska* - mówi wójt Jarosław Kwiatkowski. - *Zakończone są przygotowania do nowego roku szkolnego, tak więc przez kilka miesięcy nie ma potrzeby poszukiwania nowej osoby.* Po około 3 miesiącach zorganizowany zostanie konkurs, który wyłoni nowego inspektora. (wcz)

Będzie jaśniej w gminie Zduny

Z uwagi na liczne prośby mieszkańców wsi z terenu gminy Zduny, od 1 lipca włączane będzie wieczorami oświetlenie uliczne. Temat był przedmiotem posiedzenia komisji stałych rady gminy i zdecydowano, iż w okresie letnim lampy świecić się będą od zmierzchu do godziny 24.00.

Mniej bezpieczeństwa w gminie Zduny

Czternastoprocentowy wzrost przestępczości w porównaniu z rokiem 2005 zanotowano w 2006 roku na terenie gminy Zduny. Na początku tego roku jest jednak lepiej.

Przedstawiający na ostatniej sesji rady gminy 21 czerwca sprawozdanie komendant zduńskiego ogniwa Piotr Lewarski powiedział, że są to dane niezadawalające. Wpływ na statystykę miały zdarzenia z roku ubiegłego, kiedy to nieznanymi sprawcy włamywali się nocą do pomieszczeń gospodarczych na prywatnych posesjach i kradli przewidy silowe. Plagą tą dotknięte były głów-

nie Łązniki i Jackowice, notowano nieraz nawet 5 włamań w ciągu nocy. Nocne patrole policji nie przyniosły żadnego efektu. W końcu kradzieże ustały samoistnie, jednak sprawców nie znaleziono. W jednym przypadku dzięki sygnałowi mieszkańca udało się ująć w Łąznikach osobę, która kradła blachę, jednak nie udało się jej powiązać z wcześniejszymi kradzieżami przewodów.

Analiza pierwszego półrocza 2007 roku wykazuje jednak tendencję spadkową ilości przestępstw. Jak do tej pory zduńskie ogniwo odnotowało 46 zawiadomień o przestępstwie, a w pierwszym półroczu 2006 roku było ich 89. Odnotowano 9 pijanych kierowców i 13 pijanych rowerzystów, podczas gdy przez cały ubiegły rok było ich 66. - *Być może przyczynił się do tego spadku tryb przyspieszony, choć przez to areszt w Łowiczu cały czas jest pełny* - powiedział komendant, dodając: - *Naprawdę, jeśli ktoś pił, lepiej niech nie jedzie. Kary są potężne, niektórzy siedzą na dołku nawet trzy dni. Jest tyle pracy w polu, po co tam siedzieć bezczynnie.*

Także wykrywalność poprawia się w tym roku. Na przykład w przypadku czterech włamań, dwa zakończono już z aktem oskarżenia. Statystykę znow jednak psują kradzieże telefonów komórkowych. Po każdej dyskotekce policja przyjmuje mnóstwo takich zgłoszeń, a jeśli działa się to w tłumie bawiących się osób, wykrycie sprawcy jest praktycznie niemożliwe. Tym bardziej, że młody człowiek sam nie

jest pewien, czy telefon mu skradziono czy też sam go zgubił.

- *Mam nadzieję, że 2007 rok zakończymy z lepszym wynikiem niż 2006, choć w takiej pracy jak nasza trudno jest wyrokować. Mielśmy w minionych latach plagę kradzieży krów; potem linek telefonicznych. Nikt nie zagwarantuje, że w drugim półroczu znow nie pojawi się jakaś szajka* - mówił komendant.

Naprawdę, jeśli ktoś pił, lepiej niech nie jedzie. Kary są potężne, niektórzy siedzą na dołku nawet trzy dni. Jest tyle pracy w polu, po co tam siedzieć bezczynnie.

Jednocześnie apelował, aby rolnicy nie zapominali o zamykaniu swoich mieszkań. Często jest bowiem tak, że mieszkanie stoi otworem, a właściciel jest gdzieś za stodołą. Trzeba też uważać na domokrajców, szczególnie nie kupować oferowanego przez nich złota, nie dawać się nabierać, że takiemu domokrajcy brakło paliwa, a w rozliczeniu, z braku pieniędzy ofiaruje jakąś biżuterię. Oferowana biżuteria jest bowiem z tombaku. W sytuacji gdy po wsi kręcą się jacyś obcy, komendant prosi o sygnał do policji - najlepiej na bezpłatny numer 997, pod którym zgłasza się dyżurny.

Część z 308 nałożonych w 2006 roku mandatów nie dotyczyła wcale wykroczeń drogowych, ale nietrzymania psów na uwięzi. Komendant apelował, aby przywiązywać do tego należyta wagę, gdyż dla policji

sprawa ta jest obecnie priorytetem i będą kary.

Na ten rok zduńska policja zakłada sobie zwiększenie wykrywalności, a przede wszystkim zmniejszenie przestępstw przeciw mieniu. A także lepsze rozpoznanie środowisk młodzieżowych i likwidację ewentualnych przestępstw związanych z narkotykami. W minionym roku zduńska policja nie ujawniła żadnego takiego przypadku,

więc być może takowych nie ma, jednak jak powiedział komendant, do końca temu wierzyć nie można.

Przewodniczący rady gminy Zbigniew Bończak powiedział natomiast, że na terenie gminy Zduny obserwuje się wiele patroli drogówki, natomiast wieczorami w parku Sienkiewicza w Łowiczu na ławkach bezkarnie pije się alkohol. Z relacji wielu osób przewodniczący słyszy, że jest to w Łowiczu duży problem i mieszkańcy nie czują się w swoim mieście bezpiecznie. - *Może by się tak skupić na problemach w mieście, a nie na wyłapywaniu przestępców jadących po piwie na rowerze* - zakończył.

Komendant odparł, że kontrole drogowe regulowane są przez odgórne wytyczne z województwa i muszą być realizowane. Natomiast sugestię radnego przekazał swoim przełożonym. (wcz)

REKLAMA

kolejowa 46

ul. Kolejowa 46
05-870 Błonie
www.kolejowa46.pl

tel/fax: +48 22 725-24-55
tel.: +48 22 725-22-87
e-mail: biuro@kolejowa46.pl

Hurtownia Artykułów Meblowych

AKCESORIA MEBLOWE

PŁYTA WIÓROWA

HANDEL HURT-DETAL

Od września nasze szkoły przestaną być miejscami, w których można zobaczyć istną rewiew mody. W szkołach obowiązywać będą jednolite stroje - bo taki wymóg pojawił się w nowelizacji ustawy o systemie oświaty - choć nie zawsze będą to mundurki. Przegląd tego, co będą nosić uczniowie niektórych naszych szkół, przygotowali nasi reporterzy.

W tak w łowickim **Gimnazjum nr 1** zdecydowano, że w porze letniej uczniowie mają przychodzić w granatowych T-shirtach, w porze jesiennej i zimowej strój szkolny to granatowa bluza. Bluza może być z dowolnego materiału (polar, bawełna i inne), jednak ma być bez suwaka, bez kaptura i jakichkolwiek napisów. Do granatowego stroju doczepiana będzie metalowa tarcza, na której pojawi się logo z nazwą szkoły. Logo, które pojawi się na tarczach, zaprojektowała uczennica Aleksandra Dolińska, która wygrała konkurs plastyczny ogłoszony w tym właśnie celu.

Decyzję o ilości kompletów na zmianę i ich jakości pozostawiono do uznania rodziców. - *Taki wypracowaliśmy model, choć nie ma jeszcze akceptacji ze strony Rady Rodziców, ale myślimy, że rodzicom się spodoba* - mówi dyrektor szkoły Jolanta Urbanek. Uważa, że będzie to rozwiązanie tanie i praktyczne, a to daje szansę, że strój będzie przestrzegany.

W **Gimnazjum nr 2** w Łowiczu również sami rodzice kupią strój, ale będą to tylko bluzy. Dyrekcja wraz z Radą Rodziców ustaliła, że będą to niebieskie jeansowe bluzy z kołnierzykiem, zapinane na guziki i z kieszeniami. Przykładowy model bluzy wystawione były na pokaz 18 czerwca, podczas kiermaszu używanych podręczników. - *Nie stawiamy na konkretną firmę lub markę. Bluzy mają być podobne* - mówi wicedyrektor Kucharska. Członkowie Rady Rodziców uznali, że łatwiej będzie im kupić

Nie zawsze będzie to



Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Łowiczu prezentują jeansowe koszule, które będą obowiązkowym strojem od września.

bluzy indywidualnie w odpowiednim dla każdego czasie i za dostosowaną do możliwości finansowych cenę. Na bluzach nadrukowane zostanie logo szkoły.

Szyte na miarę

W **Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi** strojem szkolnym będzie bezrękawnik wykończony białą lamówką. Uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum będą mieć inne kolory mundurków. Uzupełnieniem stroju będą koszulki białe polo, do których na uroczystości uczniowie zakładają będą krawaty. Koszt stroju to około 60 zł, a uszyje je jedna z łódzkich firm.

W **Szkole Podstawowej nr 4 w Łowiczu** zdecydowano się na jednolite

kamizelki dla chłopców i dziewcząt w kolorze granatowym z białymi wstawkami. Kamizelki kosztować będą 26 zł, a wykona je firma z okolic Łodzi. - *Na kamizelce (bezrękawniku) umieścimy też logo szkoły* - mówi dyrektor szkoły Artur Balik. Dodaje, że cenę mundurka wynegocjowali sami. - *W tym wieku ciężko kupić mundurki nawet na 10 miesięcy, bo dzieci bardzo szybko rosną. Poza tym jak ktoś ma kilkoro dzieci lub trudną sytuację finansową, to koszt takiego szkolnego stroju jest dla nich bardzo ważny.*

Gimnazjaliści z Popowa od 1 września będą chodzić do szkoły w granatowych kamizelkach. Natomiast w czasie szkolnych uroczystości dodatkowo będą zakładali białe bluzki z długimi rękawami. Mundurki

uszyje firma z Łodzi. Łączny koszt kamizelki i bluzki to 47 zł. - *To Rada Rodziców dokonała wyboru stroju* - mówi dyrektor Gimnazjum w Popowie Monika Szymczak.

W **Szkole Podstawowej w Domaniowicach** fason mundurków wybierali rodzice uczniów wraz z dyrektorem Stanisławą Felczyńską. Już 90% rodziców zapłaciło za zamówione stroje. - *Może dlatego, że nasza szkoła położona jest przy trasie nr 14 odwiedzało nas wielu przedstawicieli bliższych*

i dalszych szwalni - mówi dyrektor. Wszystkie oferty zbierano. W maju zorganizowano zebranie ogólne, na którym przedstawiono ofertę firmy, która zaproponowała 15 gotowych strojów, w które ubrały się dzieci. Rodzice głosowali na poszczególne modele. W ten sposób udało się wybrać trzy wzory. Rodzice uznali, że mundurki powinny służyć dziecku przynajmniej 2 lata, powinny być zatem uszyte z dobrego jakościowo materiału. Ostatecznie zdecydowano się na granatowe bluzy bez rękawów z kieszeniami, zapinane na suwak. Dla dziewcząt są one dłuższe i sięgają przed kolana, dla chłopców krótsze. Chłopcy za bluzy płacą 59 zł, dziewczynki 61 zł.

W **Gimnazjum w Kiernozie** strój szkolny stanowić będzie szaro-czarna bluza z rękawem krótkim z możliwością dopięcia rękawa długiego zimą. Na bluzie wykonane zostanie logo szkoły. Bluzy w cenie około 50 zł zamówienie zostały w miejscowej szwalni. Pierwsze wzory gotowego produktu będzie można tam obejrzeć pod koniec miesiąca.

W **Zespole Szkół Publicznych w Kocierzewie** zapadła już decyzja na temat szkolnego stroju. Dziewczynki w oddziałach 0-III będą mieć fartuszki, chłopcy - marynarki. Strój ten kosztować będzie około 20 zł. Uczniowie klas starszych szkoły podstawowej chodzić będą w jasnych jeansowych marynarkach, gimnazjaliści - w ciemnych. Stroje dla uczniów z Kocierzewa szyć będzie firma z Łowicza.

Z kolei w **Szkole Podstawowej w Gąsolinie Południowej** uczniowie na co dzień nosić będą granatowe koszulki polo z czerwonym kołnierzykiem. Letnia wersja stroju kosztuje 27 zł, koszulka z długim rękawem - 30,50 zł. Rodzice zwykle decydują się na zakup 2 sztuk koszulek z krótkim rękawem, koszulki na porę jesienno-zimową zamówią w późniejszym terminie.

Szkoła Podstawowa w Stachlewie w gminie Łyszkowice już wybrała mundur-

REKLAMA



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz przez budżet państwa w ramach Działania 2.4 "Reorientacja zawodowa osób zagrożonych procesami restrukturyzacyjnymi" Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego

„Nowy zawód - Twoją szansą”

!!! BEZPŁATNE KURSY ZAWODOWE !!!

Jeżeli jesteś:

- ✓ osobą, która utraciła pracę z przyczyn pracodawcy lub jesteś na wypowiedzeniu,
- ✓ osobą z zakładu, który ogłosił upadłość lub jest likwidowany,
- ✓ osobą pracującą w zakładzie obecnie restrukturyzowanym

WYBIERZ JEDEN Z DARMOWYCH KURSÓW:

- ✓ **SPRZEDAWCA Z OBSŁUGĄ KAS FISKALNYCH**
- ✓ **MAGAZYNIER Z OBSŁUGĄ KOMPUTERA ORAZ UPRAWNIENIAMI NA WÓZKI WIDŁOWE**
- ✓ **SPAWACZ W OSŁONIE CO₂ - MAG/135**
- ✓ **SEKRETARKA/ASYSTENTKA SZEFA**
- ✓ **LICENCJONOWANY PRACOWNIK OCHRONY I STOPNIA**
- ✓ **SPECJALISTA DS. KADR I PŁAC**

Ilość miejsc ograniczona!!!



ZADZWOŃ

0-46 832-37-65

lub **0 503 065 801**

0 501 611 729



Informacje i zapisy:



Gospodarstwo Pomocnicze „ŁODZIANKA” LWK OHP w Łodzi

Biuro projektu:

96-100 Skierniewice, ul. Rawska 37

Tel./fax.: 046/ 832-37-65

www.lodzianka.eu

e-mail: rekrutacja@lodzianka.eu

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz przez budżet państwa.

Mundurki w „Chełmońskim” się przyjęły

Od pięciu lat uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu noszą mundurki. Początkowo rozpatrywano możliwość wprowadzenia dwóch wersji mundurków - wersji roboczej i galowej. Ostatecznie ze względów finansowych zrezygnowano z tego.

Najtrudniejszy był wybór fasonu i znalezienie firmy, która podejmie się uszyć je na miarę za przystępną cenę. Po długich poszukiwaniach zdecydowano się szyć je w firmie Standard z Gałkówek pod Brzezinią.

Po kilku latach doświadczeń wicedyrektor szkoły Elżbieta Skoneczna uważa, że trud ten opłacił się. - *Widzę, że mundurki noszone są nie tylko w tzw. dni mundurkowe, a to znaczy, że się przyjęły i są wygodne.*

Cena mundurków uzależniona jest od materiału, z jakiego są one szyte (jest on w takiej samej tonacji, ale nie jest co roku ten sam) i ilości poprawek krawieckich. Przeciętny koszt garsonki wynosi 200 zł, garnituru - 230 zł.

O wprowadzeniu mundurków w liceum zdecydowały inne przesłanki, niż odgórna decyzja. Szkoła należy do Stowarzyszenia Szkół Aktywnych, a w każdej szkole w tym



Mundurki w I LO są granatowe. Uczniowie noszą na nich metalowe tarcze.

stowarzyszeniu mundurki obowiązują, choć ich fason może być różny.

Mundurki ucznia w I LO to granatowy garnitur z kamizelką, wersja dla uczennicy to garsonka ze spódnicą do kolan. Cały mundurki uczniowie noszą w szkole jako strój galowy, zakładają go również reprezentując szkołę poza jej murami, biorąc udział w konkursach, olimpiadach itp. Elżbieta Skonecz-

na mówi, że mundurki podobają się wielu osobom spoza szkoły, a ich wypowiedzi dobrze wpływają na uczniów, zachęcając do noszenia stroju.

W statucie szkoły określono, że mundurki nosić trzeba w poniedziałki, wtorki, piątki. W dni te uczniowie noszą tylko marynarki, pozostała część stroju może być dowolna. (mwk)

mundurek

ki dla uczniów. - Mielismy zebranie z rodzicami, przedstawiliśmy różne wersje mundurków, razem się zastanawialiśmy i już wiemy, jak dzieci będą od września wyglądać - powiedziała nam dyrektor Elżbieta Karwowska. Mundurki będą uszyte z jeansu. Dla chłopców będą to rozpinane koszule z odpinanymi rękawami, dla dziewcząt dłuższe - coś w rodzaju sukienek. Mundurki będą szyte w sierpniu. Pod koniec tego miesiąca firma ma przyjechać do szkoły. Stroje będą można przymierzyć i zlecić ewentualne przeróbki. Koszt mundurka - 43 złote.

- U nas stroje będą szyte w wakacje. Jeansowa kamizelka ma kosztować 40 złotych. Do tego będzie podkoszulek, a na chłodniejsze dni coś z dłuższym rękawem. Rodzice jeszcze zastanawiają się nad kolorem. Były bardzo różne zdania w tym temacie i daliśmy sobie jeszcze kilka dni - powiedziała nam dyrektor Henryka Kocemba ze Szkoły Podstawowej w Seligowie w gminie Łyszkowice.

W Gimnazjum w Kompinie wybór wzoru mundurków poprzedziła konsultacja z uczniami. - Doszliśmy do wniosku, że w tym wieku należy brać pod uwagę głosy młodzieży - mówi dyrektor szkoły Włodzisław Graczyk. Wstępny wariant został już też zaakceptowany przez Radę Rodziców. - Przed wszystkim należało wyważyć sprawę ceny - określiliśmy, że strój musi kosztować do 50 zł i wziąć pod uwagę to, że mundurki służyć będą uczniom nie tylko podczas uroczystości, ale też w dniu codziennym. Dlatego chcieliśmy połączyć elegancję z funkcjonalnością.

Poważnie debatowano też nad rodzajem materiału, z jakiego uszyte będą mundurki. Wiele do powiedzenia miały w tej kwestii mamy uczniów, które zajmować się będą praniem strojów. Zdarzało się bowiem tak, że to co oferowały firmy dobrze wyglądało, natomiast nie wiadomo, jak zachowywałoby się w praniu. Dlatego na przykład wycofano się z pomysłu bluz polarowych. Stało się na tym, że chłopcy będą nosić granatowe wciągane przez głowę bluzy, a dziewczęta tego samego koloru tuniki. - Choć czas nagli, kropki nad i w tym temacie jeszcze nie stawiamy - zastrzega dyrektor.

W Szkole Podstawowej w Dzierżogówku zbierane są aktualnie zaliczki w wysokości 10 zł na zakup mundurków. Do 15 września rodzice mają dokonać wpłat - całkowity koszt mundurka wyniesie 43 zł. Zarówno chłopcy i dziewczęta nosić będą rozpinane bluzy dżinsowe, z odpinanymi na lato rękawami

Zaledwie jedna firma oferowała całościowy wzór mundurka szkolnego dla uczniów szkół pijarskich w Łowiczu. Rozwiązanie to okazało się dużo droższe od kompletowania stroju, więc po dyskusjach dyrekcji z rodzicami z Rady Szkoły każdą część garderoby zamówiono w innej firmie. Całościowy koszt mundurka wahał się będzie w zależności od typu szkoły - podstawowej, gimnazjum czy liceum w granicach 110-150 zł. Uczniowie wszystkich trzech typów szkół nosić będą koszulki polo, dla chłopców będą one granatowe, dla uczennic niebieskie. Na obu rodzajach pojawi się logo szkoły. Do tego dziewczęta w podstawówce i gimnazjum nosić będą spódniczki w delikatną kratę, natomiast chłopcy - granatowe spodnie. Kolejnym elementem stroju będą granatowe swetry - dla chłopców w serek, dla dziewcząt rozpinane.

Licealiści nosić będą marynarki (chłopców) lub żakiety (dziewczęta). Podczas uroczystości szkolnych obowiązywał będzie tradycyjny strój, biało-granatowy, jednak w planach jest wprowadzenie krawatów.

Kiermasz na zamówienie

Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych nr 3 w Łowiczu Wacław Witwicki mówi, że pierwotnie próbował przekonać nauczycieli i rodziców do wybrania kroju mundurków i w szycia ich we własnym zakresie. - Oczywiście z zastrzeżeniem, że stroje nie będą ozdobione żadnymi firmowymi naszywkami typu Adidas, Puma czy Nike - uściśla. Rodzice argumentowali jednak, że mimo wzorca koloru, materiały będą miały różne odcienie i lepiej, aby zamówić u producenta takie same stroje dla wszystkich.

Koszt mundurka wyniesie około 70 zł. Uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum nosić będą żółte koszulki polo z wyhaftowaną głową papieża Jana Pawła II. Do tego gimnazjaliści założą czarne bluzy, a uczniowie podstawówki granatowe - również z żółtym wizerunkiem papieża. Dla chłopców będą to bluzy zakładane przez głowę, dla dziewcząt rozpinane na suwak. Galowy strój będzie natomiast tradycyjny - biała bluzka, granatowa spódniczka.

Rodzice kupować będą co najmniej dwie pary koszulek polo, które uczniowie nosić będą codziennie. Firma, która dostarczy odzież, oferuje też, że co pół roku zorganizować może kiermasz, na którym będzie możliwość dokupienia potrzebnych części stroju.

(eb, jr, mak, mwk, wcz)



Wynik rywalizacji dzieci z nauczycielkami z Przedszkola nr 3 w Łowiczu w ciągu liny to 1:1.

Wspólne zabawy dzieci z rodzicami

Roześmiane dzieci z Przedszkola nr 3 w Łowiczu razem ze swoimi rodzicami oraz nauczycielkami bawiły się wspólnie na Dniu Rodzinnym 15 czerwca.

Przedszkolaki biegały od stoisk ze słodkościami czy grillowanymi kielbaskami do przedszkolnego placu zabaw, w międzyczasie brały udział w sportowych zmaganiach, śmiejąc się głośno i trzymając za rękę swoich rodziców.

Najpierw jednak dzieci przygotowały występ artystyczny dla rodziców z okazji Dnia Mamy oraz Dnia Taty. Potem wystąpiły dwie grupy przedszkolaków z krótkim programem artystycznym w języku angielskim, stworzonym przy pomocy nauczyciela tego języka, Mariusza Organiściaka. Choć rozstrzygnięcie powiatowego konkursu „Mały Ekolog” nastąpiło tydzień później, to dzieci w swoim Przedszkolu nr 3 zostały wyróżnione już podczas Dnia Rodzinnego. Ośmioro przedszkolaków za przyniesienie plastikowych nakrętek w ogromnej ilości mieszczącej się w przedziale 790-1500 otrzymało nagrody w postaci zabawek - zegarków. Te dzieci, które przyniosły mniej nakrętek, otrzymały od swoich przedszkolań batona.

Co jeszcze tego dnia działo się w przedszkolu? Dzieci m.in. malowały kredkami różne obrazki, malowane miały twarze kred-



Przedszkolaki były bardzo szczęśliwe, że czas zabaw mogą spędzić razem z ukochanymi rodzicami.

kami ekologicznymi przez dwie uczennice łowickiego „Ekonomika”, ciągnęły linę, rywalizując najpierw z rodzicami, a potem z przedszkolankami, przynosząc jak najszybciej mogły jajka, bez ich stłuczenia. Nawet kiedy spadł deszcz, dzieci wraz z rodzicami schowały się pod stoiska namiotowe i drzewa tylko na chwilę, by potem dalej wspólnie się bawić.

Kolejne atrakcje czekały przedszkolaków w poniedziałek 18 czerwca. Pięć- i sześciolatki udały się na wycieczkę do Niedrzwicy, do ekologiczno-słowiańskiej wioski, w której mogły m.in. strzelać z łuku, obejrzeć konie, kozy oraz strusie. Natomiast najmłodsze przedszkolaki zostały w Łowiczu, bawiąc się na przedszkolnym placu zabaw. (jr)

KREDYTY

- gotówkowe
- hipoteczne

PUNKT OBSŁUGI KLIENTA:

ŁOWICZ

ul. Zduńska 23

tel. (046) 837-67-27

- dowolny okres kredytowania dla osób posiadających zatrudnienie i rentę na czas określony
- wysoka przyznawalność (również dla osób już zadłużonych)
- bank akceptuje brak uregulowanego wojska
- minimalny okres zatrudnienia 3 m-cie

Specjalna oferta dla emerytów i rencistów

EKO-PLAST

Łowicz ul. Mostowa 20
tel. (046) 837-41-59, 0509-877-268
e-mail: eko.plast@neostrada.pl



OKNA
PCV i DREWNIANE

440 zł*

1465

1435

*CENA NETTO PO RABACIE

Oferujemy DRZWI
ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

PROMOCJA
do 10 lipca 2007

RATY 0% * RATA 0%

OKNO
STYL

GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 51/57 bl. 3a
tel. (042) 710-73-73, kom. 0502-213-373

GŁÓWNO, ul. Łowicka 22
tel. (042) 710-77-41

parapety
żaluzje rolety

OKNA
DRZWI

- OKNA PCV 5- i 6-komorowe o wymiarach 1465x1435 w cenie 488 zł netto z montażem
- DRZWI: wewnętrzne, zewnętrzne, techniczne i metalowe
- HURTOWNIA PARAPETÓW: marmur, PCV kolorowe, stalowe, mdf nakładkowe
- materiały wykończeniowe

RATY

RATY

LUKAS BANK

REKLAMA

Prace w SP Dzierżogówku

Do końca sierpnia trwać ma według wcześniejszych planów docieplenie budynku Szkoły Podstawowej w Dzierżogówku, choć jak mówi dyrektor szkoły Bolesław Kowalski, prace postępują tak sprawnie, że zakończone zostaną wcześniej.

Prace od początku czerwca wykonuje firma SAN - PLAST z Rawy Mazowieckiej. Obejmują one zaizolowanie ścian od wilgoci, docieplenie budynku, wykonanie opaski wokół niego, wymianę blaszanych parapetów i orynnowania, położenie tynku na starej i nowej części budynku. Kosztować to będzie 120.774 tys. zł brutto.

Jak mówi dyrektor Kowalski, w okresie wakacji w jego szkole pomalowane zostaną też sale na górnym korytarzu. - Potrzeb jest wiele. Po zakończeniu ocieplenia trzeba będzie pomyśleć o stworzeniu ogródka jordanowskiego - wymianie huśtawek, a także przebudowie szkolnego boiska. (wcz)

Ta łowicka niedziela!

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU



Znakomity satyryk i autor wielu świetnych piosenek, Wojciech Młynarski napisał kiedyś przebój „Niedziela na Głównym”. Była to ironia na facetów, którzy w wolną od pracy niedzielę (bo soboty były jeszcze wtedy pracujące) nie bardzo wiedzą, co ze sobą zrobić, więc szwendają się po mieście szukając wrażeń na przykład na dworcu kolejowym. Choć gwoli prawdy, atrakcji było tyle, co kot napłakał. Na marginesie: wówczas śpiewało się „przeboje” albo „szlagiery”; teraz mamy „hity”. Przypomniał mi się więc „hit” Młynarskiego po ostatniej niedzielnej spędzonej w Łowiczu. Może paralela z tą „niedziela na Głównym” jest mocno odległa, a nawet mało elegancka, ale muszę koniecznie wyznać, że takich przeżyć rzadko się doświadcza.

W niedzielne południe miałem wielkie szczęście być w łowickiej katedrze na uroczystej mszy świętej celebrowanej przez łowickiego biskupa-seniora, Alojzego Orszulika z okazji Jego złotego jubileuszu święceń kapłańskich, które to uroczystości opisane są zapewne szczegółowo w niniejszym „NL” na wcześniejszych stronach. I nie sposób było po raz kolejny oprzeć się pewnym refleksjom, o które być może łatwiej, gdy w Łowiczu bywa się od czasu do czasu, choć po prawdzie jednak dość często. Może się w tym momencie powtarzam, ale chcąc być w poglądach uczciwym i sprawiedliwym nie można nie stwierdzić, jak wielkim dobrodziejstwem dla Łowicza był fakt, że to do nas właśnie z górą piętnaście lat temu został skierowany przez Ojca Świętego Jana Pawła II Jego Eksceleńcja biskup Alojzy. Jego wielkie talenty organizatorskie, z pewnością nie mniejsza determinacja w działaniach, a do tego rozległe kontakty na całym świecie sprawiły, że wszystko to przekładało się w działaniach dla dobra łowiczana. Niezależnie od wszelkich przemian ustrojowych i ekonomicznych w kraju, Łowicz sprzed lat piętnastu i Łowicz obecny to dwa dość odległe od siebie miasta. I w tym jest Jego ogromna zasługa. A jestem przekonany, że gdyby miejskie władze były w minionym czasie bardziej ofensywne, pod wieloma względami mogłoby być jeszcze lepiej.

Ubogacony duchowo mogłem w niedzielne popołudnie wspomnieć się też o coś lekkiego, więc wybrałem się na mecz Pelikana z drużyną niejakiego Kmity z podkrakowskiej gminy Zabierzów. Jak wiadomo, gra szła o drugą ligę i mam nadzieję, że poszło nam dobrze do końca, tyle, że pisząc te słowa, końca znać nie mogłem, bo mecz rewanżowy odbywał się w Zabierzowie w chwili, gdy obecny numer „Nowego Łowiczana” był już w druku. Popołudniowe przeżycia były oczywiście całkiem innego kalibru, ale gwoli prawdy gdy oglądało się grę Pelikana czy same się śmiały, a ręce często składały do okłasków. Oglądałem ten mecz w towarzystwie przypadkowo spotkanego kolegi z licealnej klasy, Edwarda Gorzkowskiego. Kibica, jakich mało, tyle, że niestety od paru lat niewidomego. Edkowi nawet nie przeszkadza w przeżywaniu sportowego widowiska to, że nic nie widzi. Zawsze znajdzie się przecież obok ktoś, kto mu opowiada, co się akurat dzieje. I to musi mu wystarczać. I to też go cieszy. Gdy jeszcze wzrok miał jako taki wybrał się autostopem z plecakiem na igrzyska olimpijskie do Barcelony. Spotkałem go wtedy po jednym z meczów na Camp Nou. Był w fatalnym nastroju, bo parę godzin wcześniej ktoś wykorzystując jego ułomność bezczelnie go okradł z, i tak niewielkich, pieniędzy. Przy pomocy znajomego dyrektora LOT-u z Barcelony pomogłem mu wrócić do Warszawy.

ostatnio był „sensacją” turnieju tenisowego J&S, na którym przesiadywał od rana do wieczora. O niewidomym kibicu zaczęło być głośno w całym sportowym świecie Warszawy. Proszę więc władze naszego miasta o wybaczenie, że w niedzielny wieczór nie byłem już obecny na koncertach z okazji „Dni Łowicza” na Starym Rynku, które zapewne wspaniale kończyły tę niezwykłą łowicką niedzielę, ale czułem się w obowiązku odwieść Edka do Warszawy, gdzie - podobnie jak ja - mieszka od trzydziestu lat. A na drugą ligę, bo chyba ją mamy, może dostanie jakiś stały, honorowy karnet. O co wnoszę już teraz, bowiem komu jak komu, ale jemu wyjątkowo, by się taki prezent należał.

Dzielnicowi są wśród nas (V)

Najfajniejszą rzeczą w pracy dzielnicowego jest pomaganie innym - mówi 28-letni sierżant Leszek Kwintal, kolejny łowicki policjant dzielnicowy, których to sylwetki prezentujemy na naszych łamach - I człowiek wtedy może naprawdę poczuć dużą satysfakcję, gdy okaże się, że coś w tej materii działo.

Dzielnicowy przyznaje, że najbardziej w jego pracy przeszkadza to, kiedy widać, że rodzina patologiczna nie chce pomocy. Choć największym problemem na wsi jest przemoc i alkoholizm w domach, to można zauważyć jedną zmianę na lepsze. - Uwazam, że z informowaniem policji o przemocy i konfliktach rozgrywających się w większych domach jest już trochę lepiej - mówi Kwintal - Szczególnie młode małżeństwa nie czekają, tylko starają się daną sytuację naprawić bądź zmienić. I to jest bardzo dobry znak.



Sierżant Leszek Kwintal.

Leszek Kwintal jest dzielnicowym od 8 lat, z czego prawie 6 lat służby odbył w Warszawie. - Sprowadziłem się do Łowicza, ponieważ moja żona stąd pochodzi - mówi sierżant. On sam pochodzi z miasta Przysucha w byłym województwie radomskim. Od 2005 r., kiedy tutaj zamieszkał, jego rejonem jest cała gmina Łowicz czyli 26 wsi. - Ciągłe jeszcze poznaję ziemię łowicką - mówi Kwintal. Jak zaznacza, najchętniej wyrusza na wyprawy ze swoim trzyletnim synkiem. Są to albo piesze wyprawy po łowickich rynkach i uliczkach, albo bardziej odległe, wycieczki samochodowe. - Planuję zamontowanie dla niego felika na rowerze - dodaje Kwintal.

Wszyscy mieszkańcy gminy Łowicz w sprawach interwencyjnych mogą dzwonić do niego pod numer 046/830 95 68.

(jr)

Uwaga na zatrucia!

W czasie upałów i w miejscach o dużej wilgotności bakterie rozwijają się w błyskawicznym tempie, a produkty szybciej tracą swoją przydatność do spożycia.

W gorące czerwcowe dni zamknięte w czystym, ale postawionym w nasłonecznionym miejscu chlebaka, szczelnie owinięte folią pieczywo szybko może pokryć się toksyczną pleśnią. „Świeża” sałata przyniesiona rano z rynku, już wieczorem traci witalność i wędnie w lodówce. A co powiedzieć o ciastkach z kremem wystawionych w przegrzanych witrynach cukierni, czy mięsie i rybach zbyt długo zostawionych na rozgrzanym blacie?

Wszystko to może stanowić doskonałą pożywkę dla chorobotwórczych mikroorganizmów, dlatego Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zgierzu dr Waldemar Wereszko informuje, że w okresie letnim znacząco wzrasta liczba zachorowań na schorzenia infekcyjne przewodu pokarmowego, zwane potocznie zatruciami pokarmowymi. Zatrucia pokarmowe to ostre schorzenia żołądkowo-jelitowe, występujące po spożyciu pokarmów zakażonych drobnoustrojami lub ich jadami albo substancjami toksycznymi pochodzenia niebakteryjnego (np. grzybami, środkami ochrony roślin lub innymi substancjami chemicznymi, które dostały się do organizmu wraz z pożywieniem). Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zgierzu informuje, że przed zatruciami pokarmowymi chroni:

■ częste mycie rąk, zwłaszcza po skorzystaniu z toalety i przed przygotowaniem posiłku;

■ mycie owoców i warzyw przed spożyciem;

■ spożywanie produktów żywnościowych bezpośrednio po przygotowaniu (jeśli zachodzi konieczność ich przechowywania, należy je schłodzić i trzymać w niskiej temperaturze);

■ poddawanie żywności działaniu wysokiej temperatury (gotowanie, pieczenie, duszenie), które jest najłatwiejszym sposobem niszczenia bakterii;

■ przechowywanie żywności zgodnie z zaleceniami producenta;

■ zapobieganie rozmrażaniu i ponownemu zamrażaniu żywności;

■ wydzielenie miejsca w lodówce na surowy drób, mięso i jaja, tak by nie stykały się z innymi produktami;

■ unikanie spożywania lodów i ciastek pochodzących z nieznanymi źródłami;

■ picie wody i mleka tylko po przygotowaniu i utrzymaniu w czystości studni;

■ unikanie spożywania surowego mięsa;

■ badanie zwierząt przez lekarza weterynarii zarówno przed, jak i po uboju.

Pamiętajmy o tym, a na pewno unikniemy wielu groźnych chorób. (ew)

REKLAMA

TRESOR
PROFESJONALNA
SZKOŁA TRESOR
SŁUŻB OCHRONY
(Stała współpraca z Akademią Bezpieczeństwa i Edukacji Antyterrorystycznej „EGIDA”)
Zaprasza na nowy rok szkolny 2007/2008
PROMOCYJNE WARUNKI NAUKI
Łódź, ul. Traugutta 18, (042) 678-01-10 (ŁDK)
Łódź, ul. Sienkiewicza 46, (042) 633-22-83 (III LO)
(pn.- pt., w godz. 9.00-15.00)
ZDECYDUJ SIĘ! Z NAMI NIGDY NIE BĘDZIESZ SAM!
PRAKTYKI W RENOMOWANYCH FIRMACH OCHRONY - JUŻ W 1. ROKU NAUKI!
UWAGA! Szkoła posiada jedyną w Polsce Wirtualną Strzelnicę Treningową (WST) na broń palną, będącą idealnym uzupełnieniem klasycznego treningu strzeleckiego
www.tresor.edu.pl

KOMUNIKAT
Szanowni Mieszkańcy!
Pragnę Państwa poinformować, że wychodząc naprzeciw potrzebom młodych mieszkańców naszego miasta
wyraziłem zgodę na zorganizowanie imprezy rozrywkowej p.n.: „SUMMER NIGHT PARTY”
na obiekcie Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Jana Pawła II w najbliższą sobotę w godzinach od 21.00 do 4.00.
Licząc na Państwa wyrozumiałość, za wszelkie niedogodności związane z tą imprezą, z góry bardzo przepraszam.
Burmistrz Miasta Łowicza
Krzysztof Jan Kaliński
KOMUNIKAT

FIRMA KODAN z siedzibą w Łowiczu
poszukuje kandydatów do pracy na stanowiska:
■ PRACOWNIK BIUROWY - zaopatrzenie
■ PRACOWNIK BIUROWY - export-import
Wymagania:
✓ Wykształcenie średnie
✓ Znajomość zagadnień związanych z obsługą magazynów i fakturowaniem
✓ Znajomość języka angielskiego na poziomie komunikatywnym
Kontakt: tel. 662 262 404 w godz. 12-15 lub e-mail: pc@kodan.pl

GO-TRAKT
STRYKÓW, ul. Batorego 27
tel./fax (042) 719-94-23
FIRMA OFERUJE
■ usługi transportowe
■ dostawy betonu
■ produkcję betonów specjalistycznych
■ elementy prefabrykowane: bloczki, pustaki keramzytowe, kręgi, nadproża
■ stropy TERIVA
■ płyty stropowe (do 7,20 m)
■ sprzedaż piasku sianego i cementu
CENY DO NEGOCJACJI
Sprzedamy agregat do produkcji rur betonowych

PORADY PRAWNE DLA ROLNIKÓW
✓ spory o miedzę ✓ kontraktacja
✓ dzierżawa ✓ zasiedzenie i inne
Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Boczek k/Łowicza, tel. 0504-481-220

GENERALNY WYKONAWCA ZLECI WYKONANIE ROBÓT MURARSKICH, ZBROJARSKICH, a także innych robót samodzielnych EKIPOM BUDOWLANYM
✓ Dobre stawki ✓ Krótkie terminy płatności
✓ Możliwość zakwaterowania
Kontakt pod numerem tel. 509-244-251 lub e-mail: euro-bud@haniewicz.pl

Kamieniarstwo NAGROBKI
■ GRANITOWE o TANIO
■ LASTRYKOWE o szybko
o solidnie
PIWNICE BETONOWE
Tel. 0504-343-134

Misje i poświęcenie obrazu Konkurs wiedzy o Bolimowie



Nowy obraz poświęcony został podczas niedzielnej mszy prowadzonej przez warszawskich ojców redemptorystów.

W niedzielę 24 czerwca w kościele na Korabce w Łowiczu rozpoczęły się misje poprzedzające konsekrację świątyni. Podczas mszy o godzinie 8 rano proboszcz Wiesław Frelek poświęcił nowy obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy - pod takim wezwaniem jest parafia na Korabce - który zawieszono w głównej nawie kościoła. Misje poprowadzili ojcowie redemptorysty z Warszawy. Wierni dowiedzieli się podczas niedzielnej mszy, iż obraz poświęcony jest kopią piętnastowiecznej ikony znajdującej się w kościele świętego Alfonsa w Rzymie. Obraz wystawiony miał być w kościele w poniedziałek i wtorek, tak aby każdy z parafian mógł uklęknąć przed nim i spojrzeć w te piękne oczy, patrzące na każdego, kto zwraca się o pomoc.

Patrycja Kalkosińska ze Szkoły Podstawowej w Huminie okazała się najlepsza w Turnieju Wiedzy o Bolimowie dla sześciolatków, rozegranym 19 czerwca w Gminnym Ośrodku Kultury w tej miejscowości.

miejscowości: ile kościołów i pod jakim wezwaniem było niegdyś w Bolimowie, jakie najstarsze ulice istnieją w tej miejscowości, jaka rzeka przepływa przez Bolimów i jakiej rzeki jest dopływem; z drugiej zachaczyły o współczesność: ile sołectw wchodzi w skład gminy Bolimów, w jakim powiecie znajduje się gmina, kto jest jej wójtem, a kto przewodniczącym rady.

W tegorocznej edycji udział wzięło 53 dzieci, w tym: 29 zerówkowiec z przedszkola w Bolimowie, 10 z SP Humin i 14 z SP Kęszycze. Zwyciężyła Patrycja Kalkosińska z SP Humin. Wyróżniono także: Danią Ciężarką, Ewelinę Nowicką, Olę Wojcieszonkę i Rafała Boguckiego z SP Humin, Jakubą Szczepaniką, Monikę Wawrzyńczak, Oliwię Tuszyńską, Patrycję Kępczyńską z SP Kęszycze, Angelikę Jarosińską, Nicolę Koldubańską, Oliwierę Wilkoszewską, Egzemplarze jego książki były zresztą nagrodami i każde dziecko miało szansę zdobyć autograf autora.

Gościem specjalnym konkursu, jak co roku, był - mimo nowych obowiązków - burmistrz Łowicza, historyk Krzysztof Kaliński. Jego obecność nie była przypadkowa - Kaliński jest autorem książki „Z dziejów Bolimowa”, która od początku stanowi podstawę dla formułowania pytań, jak i zawodniczych przygotowań do konkursu. Egzemplarze jego książki były zresztą nagrodami i każde dziecko miało szansę zdobyć autograf autora.

Po raz pierwszy Turniej Wiedzy o Bolimowie został zorganizowany w 1993 roku i do tamtej pory sześciolatki zmagają się w nim co roku, a klasy podstawowe, gimnazja i szkoła średnia co dwa lata. Pytania dla sześciolatków nie były trudne. Tradycyjnie z jednej strony dotyczyły historii

(wcz)

Czy będzie plac zabaw przy baszcie

Powstanie placu zabaw przy baszcie Klickiego - takie może być, częściowe przynajmniej, rozwiązanie konfliktu między mieszkańcami sąsiadujących z basztą ulicy a Mazowiecką Fundacją Społeczno-Kulturalną.

r. Głównie chodzi im o brak ogródka jordanowskiego, który miał w tym miejscu powstać, a nie powstał i nie wiadomo, czy w najbliższym czasie to się stanie. - Zresztą na czwartkowym spotkaniu fundacja nie brała w ogóle pod uwagę tego programu, tak jakby go nie było - mówi mieszkanka ulicy Parkowej Zofia Kruc w późniejszej rozmowie z NŁ. - Jeśli fundacja

sposób domagać się od fundacji wywiązania się z umowy - dodaje w rozmowie z NŁ Bogusław Bończak.

Burmistrz mediatorem

Mieszkańcy, którzy przyszli na czwartkowe spotkanie uważają, że burmistrz nie powinien być media-

Lisowski znowu prezesem fundacji

Po upływie 3 letniej kadencji władz Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej w Łowiczu ponownie jej prezesem został Paweł Lisowski, który przejął jej od momentu powstania, czyli 1994 roku do 1999 roku. Wybory odbyły się 8 czerwca. W skład zarządu fundacji nie wszedł dotychczasowy prezes Andrzej Biemacki. Zastępcą prezesa został Bole-

śław Heichman, członkami Elżbieta Bogaczewicz-Biemacka oraz Ada Heichman. Głównym celem prezesa Lisowskiego będzie rozbudowa budynku gospodarczego znajdującego się przy baszcie gen. Klickiego oraz realizacja założeń fundacji, tj. pomoc dzieciom z rodzin z problemem alkoholowym oraz artystycznie uzdolnionych.

(eb)

nie może się z tego wywiązać, to po co w ogóle był ten program? Po co nam było robić nadzieję na plac zabaw dla dzieci?

Mieszkańcy zarzucali też fundacji, że nie potrafiła nawet zabezpieczyć terenu. Świadczy o tym chociażby fakt, że przez dwa lata mieszkańcy w baszcie bezdomni. No i fundacja nie prowadzi tam też żadnej działalności kulturalnej czy społecznej, a przecież takie są jej cele statutowe.

Przedstawiciele fundacji - Andrzej Biemacki, Paweł Lisowski i Boleśław Heichman - podczas spotkania tłumaczyli, że w rzeczywistości okazało się, że porwali się z motyką na księżyc i że mimo chęci nie są w stanie wywiązać się z wcześniej podpisanego programu, ponieważ nie mają tyle pieniędzy. - Będziemy musieli sprawdzić w ratuszu, czy możemy w jakiś

torem w tej sprawie, ponieważ jest stroną konfliktu, a to z tego względu, że to miasto było wcześniej właścicielem baszty i terenu wokół niej i zdecydowało się - fakt, że przed wielu już laty - go sprzedać. Innego zdania jest wiceburmistrz Bogusław Bończak, który chce przede wszystkim pomóc, zarówno mieszkańcom, jak i fundacji, czyli rzeczywistym stronom konfliktu, aby rozwiązać zaistniały problem. Dlatego zaproponował w czwartek, by fundacja, z pomocą miasta, na mocy ich wspólnego porozumienia, wydzieliła część z terenu wokół baszty i by tam zrobić plac zabaw dla dzieci. Nie określał przy tym, czy to miasto skłonne byłoby dać na to pieniądze, czy powinna to zrobić fundacja.

dok. na str. 15

Fundacja ma się wywiązać z umowy

Mieszkańcy twierdzili na spotkaniu, że chcą, by fundacja wykonała zadania, jakie są wymienione przecież w programie użytkowym baszty i terenu wokół niej, który stworzono przy sprzedaży jej przez miasto fundacji w 2000

Jeszcze dwie dobre uczennice

W ubiegłotygodniowym artykule prezentującym wyniki egzaminów gimnazjalnych, przy omawianiu wyniku osiągniętego przez łowickie Gimnazjum Nr 2 szkoła podała nam nazwiska sześciu osób, które uzyskały największą ilość punktów, zapominając o jeszcze dwóch uczennicach. Są to: Małgorzata Garstka, która w teście zdobyła 93 punkty na 100 możliwych i Paulina Stawicka, która uzyskała 91 punktów. (wcz)

REKLAMA

PRZEMYSŁANE ROZWIĄZANIA

Škoda Octavia Tour
TWIN POWER
1,6/75 kW (102)KM
+ sekwencyjna instalacja gazowa GRATIS!!!

już od 50 850 PLN

w Kredycie 50/50 już od 25 425 PLN*

*RRSO 5,99% - uwzględnia wyłącznie szacunkowy koszt ubezpieczenia pojazdu w okresie trwania umowy kredytowej. Kalkulacja dotyczy Škody Octavia Tour TWINPOWER o wartości 50 850. Podana kwota 25 425 zł stanowi połowę ceny ww. samochodu

Zapraszamy do salonów Škody:

Bednarek	Dobroń	Łódź
ul. Wrocławska 18	ul. Wrocławska 18	ul. Szczecińska 38 A
tel. (043) 677 22 88	tel. (043) 677 22 88	tel. (042) 613 07 00

Więcej na www.octaviatwinpower.pl
Średnie zużycie benzyny w cyklu mieszanym 7,0/100 km, emisja CO₂ 168 (dotyczy Škody Octavia Tour 1,6/75 kW)
Škoda Octavia Tour spełnia wymogi dotyczące poziomu odzysku i recyklingu pojazdów określone w ustawie z 20.01.2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji



Zorganizowane w miniony weekend Dni Łowicza zbiegły się przypadkowo z wizytą w naszym mieście ekipy telewizyjnej TVE z Hiszpanii. Andaluzjczycy przygotowywali materiał o tym jak żyje się Polakom po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej. Byli w łowickim ratuszu, a następnie przenieśli się na Nowy Rynek, gdzie burmistrz Krzysztof Kaliński na tle odremontowanego za unijne pieniądze rynku opowiadał o tym co się u nas zmieniło i jak skorzystaliśmy na wejściu Polski do Unii.

Rękodzieło i rzemiosło w skansenie w Maurzycach

W skansenie w Maurzycach odbywa się już trzecia edycja programu „Tradycja”. Jego celem jest przybliżenie szerszej publiczności zanikających dziedzin rzemiosła i twórczości ludowej charakterystycznych dla regionu łowickiego. Do 10 października, codziennie w godzinach 9 - 16 odbywają się prezentacje z zakresu garncarstwa, wikliniarstwa, hafciarstwa, wycinankarstwa.

W zabytkowych budynkach, przeniesionych do skansenu z terenów dawnego Księstwa Łowickiego zwiedzający spotykają osoby prezentujące różne dziedziny ludowej twórczości. Osoby prowadzące pokazy zapoznają zwiedzających z narzędziami wykorzystywanymi przez rzemieślników

i artystów wiejskich oraz zademonstrują proces powstawania wytworów rzemiosła i sztuki ludowej. Zwiedzający mogą spróbować swoich sił w toczeniu naczyń na kole garncarskim, wyplataniu wiklinowych koszy czy wykonywaniu haftów i wycinanek. W chałupie zwiedzający mogą zoba-



Anna Pawlina opowiada legendy i podania związane z wyplataniem koszy.

czy jak powstają toczone gliniane naczynia i zapoznać się z poszczególnymi etapami wytwarzania ludowej ceramiki. Na podwórzu sąsiedniej zagrody prowadzone są pokazy wyplatania koszy z wikliny, wykorzystywanych na wsi m.in. do przenoszenia i przechowywania produktów spożywczych, zbiorów i pasz dla zwierząt.

- W tygodniu odwiedzają nas zorganizowane wycieczki, zaś w weekendy rodziny, które często przywożą swoich gości z zagranicy - opowiada wikliniarka Anna Pawlina. Turysta z Sochaczewa, który nie wiedział wcześniej, że w Maurzycach jest skansen, powiedział do twórców ludowych: - *Węźcie mnie pod ścianę i zastrzelcie, że o takiej perlece nic nie wiedziałem.* Wikliniarka opowiada odwiedzającym m.in. historię o Mojżeszcu, który jako niemowlę został uratowany w koszu wiklinowym. (eb)

Zostaną nam miłe wspomnienia

Młodzież z gimnazjum w Popowie z rewizytą na Kaszubach

Miesiąc po tym jak gimnazjaliści z Przdokowa na Kaszubach przyjechali z wizytą do Gimnazjum w Popowie, łowicka młodzież pojechała do Przdokowa 13 czerwca na czterodniową wycieczkę. Wzięło w niej udział 15 uczniów z różnych klas popowskiego gimnazjum, razem z dyrektorką Moniką Szymczak oraz nauczycielkami Ewą Barylską i Moniką Śmiełek.

Popowska młodzież przy pomocy prezentacji multimedialnej, przybliżyła Kaszubom łowicką tradycję i kulturę. Jednak najbardziej spodobały się im łowickie pieśni, muzyka i tańce zaprezentowane przez trzy pary ubrane w stroje regionalne. - *Uczyliśmy Kaszubów kilku piosenek łowickich* - mówi Sylwia Gałązka z klasy trzeciej. - *Najbardziej przypadły do gustu „Łowickie chłopaki”.* *Najpierw słuchali, a potem przyłączyli się do nas i już razem wszyscy śpiewaliśmy tę regionalną łowicką piosenkę.*

Goście z Popowa mieli okazję podziwiać piękne krajobrazy Szwajcarii Kaszubskiej z licznymi jeziorami, weszli też na Wieżycę - najwyższe wzniesienie Pomorza. Zwiedzali firmę „Danmar” zajmującą się budową drewnianych dworców, gdzie znajduje się m.in. drewniany domek stojący „do góry

nogami” oraz najdłuższa deska świata o długości 36,83 m, która jest wpisana do Wielkiej Księgi Guinnessa.

- *Na koniec dnia odbyło się ognisko, na którym byli również gimnazjaliści z Przdokowa* - opowiada Sylwia. - *Wspólnie śpiewaliśmy i tańczyliśmy, a dobry humor ciągle nas nie opuszczał. Świetnie się razem bawiliśmy i nikt z nas nie chciał, by ognisko się skończyło.*

Następnego dnia odbył się mecz siatkówki, rywalizowały dziewczęta - a wygrał Przdoków 3:1. Mimo przegranej uczennice z Popowa były zadowolone z meczu, polubiły swoje przeciwniczki.

Kolejną atrakcją było zwiedzanie Gdańska i Sopotu. - *Niektórzy z nas dopiero teraz, po raz pierwszy, zobaczyli morze i byli nim zachwyceni* - wspomina Sylwia.

Sylwia podkreśla, że kiedy przyszło im wracać po czterech dniach do Popowa, ciężko im było rozstać się z Przdokowem. - *Nigdy nie zapomnimy tego miejsca* - zarzeka się gimnazjalistka. Zaznacza, że najsmutniej było rozstać się z młodzieżą z Przdokowa z którą bardzo popowskie gimnazjaliści się zżyli. - *Ale mamy nadzieję że jeszcze kiedyś się spotkamy* - dodaje.

(jr)



Łowicka młodzież zachwycona była nie tylko regionem Kaszubskim, ale również Gdańskiem, do którego udała się na jednodniową wycieczkę podczas pobytu w Przdokowie.



Zapłać podatek, to starczy na parking

Zastanawiam się: śmiać się czy płakać. Ale powiem szczerze - cieszę się. Cieszę się, bo jeszcze dwadzieścia lat temu to, co napisano by na mój temat i całej afery wokół parkingu w Kocierzewie, byłoby obowiązujące i jedynie prawdziwe. Dziś mając niezależne i wolne media jak „Nowy Łowiczanie” czy „Wiadomości Dnia” mogę polemizować z opowieściami o sensacjach np. „Głosu Robotniczego” czy innych tytułów, straszyć mogę swoje dzieci.

Ale do rzeczy. Dwaj podpisani (pod. aut. „Drewno nie zniknęło” w NL 24/07 z 14.06 br., Samek i Urbański), w swym wywodzie bez ogródek atakują m.in. moją osobę. Chcę oświadczyć panie Urbański: - to pan w kampanii przedwyborczej podnosił głównie temat „bezwprawnej wycinki drzew przed ośrodkiem”. W świetle argumentów uznałem pana słuszność. Skąd teraz ta wolta - nie wiem. Jednak i styl, i forma jest dla mnie żenująca. Co do obydwóch panów zastanawiam się nad krokami prawnymi, gdyż publicznie zostało poddane w wątpliwość moje zaangażowanie w sprawy powiatu i na dodatek działanie destrukcyjne, czym ewidentnie czuję się pomówiony i wg art. 212 KK paragraf 2 mogą spodziewać się panowie nawet dwóch lat więzienia.

A teraz wynurzenia Nowaka:

- jeżeli sprawa parkingu poruszona była od wielu lat, to gdzie pan był jako np. członek Zarządu Rady Gminy, Przewodniczący Rady Gminy w Kocierzewie itp. Brał pan forszę za co? Za lekceważenie ludzi? Przypomniało się prezesowi po 20 latach od zgłoszenia postulatów? - **śmieszne!**

- w czym przeszkadzały akcje, żeby wybudować parking? Przed budynkiem GS rosną lipy, a parking wybudowano i tam

zagrożenia nie ma? Jest przecież szkoła, sklepy, GS. No, ale tam rosną lipy. Wiadomo lipa to lipa. Akacje można inaczej trochę wykorzystywać. Żadnych znaczących zdarzeń nie było z suchymi gałęziami. Zresztą takie można było odciąć... Ciekawe, gdyby Nieborów lub Rybno miało pana prezesa, pewnie aleja kasztanowa i lipowa by zniknęły - powodują przecież zagrożenie jeszcze większe niż akacje.

- co stało się z ogrodzeniem ośrodka zdrowia? - Jakoś tajemniczo wyparowało. Czyżby przy wycince jednak je uszkodzono?

- Zastanawia mnie, dlaczego zламаł pan warunki umowy dotyczące wycinki, tj. nadzór pracownika Rejonu Dróg, czas pracy. Naraził pan tym samym pracujących i korzystających z drogi powiatowej na niebezpieczeństwo. Gadanie bzdur o byłym komendancie policji w tym kontekście mnie śmieszy. Jakże pan Kwasek ma uprawnienia do kierowania ruchem, oznakowania drogi? itd.

- Kolejna bzdura „(...) chciałem pomóc w tej inwestycji. (...)” - to zapłać zaległe podatki jako prezes GS. Starczy na parking wraz z dokumentacją i pewnie jeszcze na odprowadzenie wód opadowych (zainteresowanych zapraszam do tablicy ogłoszeń Urzę-

du Gminy). Kostkę przywieźli z powiatu po mojej interwencji.

- Jeśli drewno zabrali strażacy pracujący przy usuwaniu drzew - to też jest forma zapłaty. Rzeźny mówił, że jedna akacja to dwie przyczepy gałęzi, a jeszcze zostaje pień. Więc dlaczego mowa, że „pracowali za darmo!”

- Aktywność szanownego pana po wycięciu drzew jakoś zmalała, co do parkingu - czyżby cel został osiągnięty?

Rozbrajająca była szczerzość panów Kwaska i Nowaka na zebraniu 05.06.2007, że gdyby nie doniesienie, nie czuli się w obowiązku informowania Zarządu Gminnego ZOSP w Kocierzewie o tej sprawie „bo i po co?”

Jeszcze jedno - czytać z Komisji Rewizyjnej chyba ktoś potrafi? Był „szum na gminie” była wzmianka prasowa - artykuł, były druga wzmianka w prasie. Komisja - nic nie wiedziała.

Prawo może jest dobre - może złe. Ja w każdym razie oceniał go nie będę. Ponieważ mam wątpliwości zwróciłem się do prokuratury o wyjaśnienie sprawy. Urbański twierdził, że już wiadomo - „znikoma szkodliwość czynu” - można i tak. Jak oceni to Sąd - życie pokaże. Nie mówiłem

nic, że jestem doskonały i wszechwiedzący, więc niekoniecznie będzie podzielony mój punkt widzenia, jednak zdaję się na **mądrość i niezawisłość Sądu**, bo gdyby większość zawsze miała rację - światem rządziłby Chińczycy - ich jest najwięcej i myślą podobno jednakowo.

Z podziękowaniem i wyrazem szacunku
Krzysztof Dąbrowski

Przyjechałem na Sienickiego

W sobotę (16.06 - przyp. red.) odwiedziłem Łowicz. Praktycznie z jednego powodu, wystawy prac Jacka Sienickiego. Dowiedziałem się o tym z prasy ART & BUSINESS i informacji internetowych. Czemu tak wspaniała wystawa genialnego artysty nie jest reklamowana na Państwa stronach.

Pozdrawiam
Dariusz Kowalik
Turysta z Warszawy

Od redakcji: Wystawa była reklamowana przed jej rozpoczęciem, relacjonowaliśmy też jej otwarcie. Ale z informatora na naszych stronach rzeczywiście w pewnym momencie wypadła. Nostra culpa, przepraszamy. I dziękujemy za uwagę.

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

Józef Fortuna (1912-2006)

27 czerwca mija pierwsza rocznica śmierci Józefa Fortuny, rolnika z miejscowości Jadzień w gminie Kiernozia, który zmarł w wieku 94 lat.

Józef Fortuna urodził się 17 maja 1912 roku w Jeadzieniu, w wielodzietnej rodzinie chłopskiej. Jego rodzice to Aleksander i Małgorzata z domu Karlewska. Od wczesnego dzieciństwa pracował w gospodarstwie rodziców, a także u innych gospodarzy. Na naukę brakowało mu czasu i siły, więc skończył tylko dwie klasy szkoły powszechnej.

W 1932 roku został powołany do wojska. Służbę odbywał w Korpusie Ochrony Pogranicza na wschodniej granicy Polski. Po odbyciu służby, w 1937 roku bierze ślub z Heleną Makowską z Mastek. Doczekał się trojga dzieci, pięciorga wnucząt i sześciorga prawnucząt. Całe życie wraz z żoną prowadził gospodarstwo w Jadzieniu, które przez kolejne lata rozwija z tradycyjnego w duże i nowoczesne. Jego małżeństwo przetrwało 66 lat, żona Helena zmarła 26 września 2003 roku.

Zanim jednak do tego doszło, krótko po przejściu do rezerwy zostaje do wojska ponownie wezwany, tym razem - jak sam to określał - do uśmierzenia Ukrainy w 1938 roku.

Rok później bierze udział w walkach nad Bzurą. Jak sam wspominał, los rzucił go na bardzo trudny odcinek działań, w okolicach Sochaczewa. W miejscu, gdzie walczył poległo ponad 4 tysiące osób. Za udział w kampanii wrzesniowej odznaczony został medalem „Za udział w wojnie obronnej”.



Po zakończeniu wojny pan Józef intensywnie pracował w gospodarstwie, udzielał się też społecznie. Chociaż nie miał wykształcenia, był człowiekiem bardzo świadomym i nowoczesnym, czemu dał wyraz np. podczas elektryfikacji. Był jej gorącym zwolennikiem i kilka lat po wojnie sam wiele osób przekonywał do tego, że bez elektrycz-

ności nie będzie postępu, również na wsi. M.in. z jego inicjatywy sołectwo Jadzień było zelektryfikowane znacznie wcześniej niż inne wsie w gminie Kiernozia.

W latach 70. Józef Fortuna zbudował nowoczesną chlewnię, wielokrotnie opisywaną w prasie rolniczej - w tytułach takich jak „Trzoda Chlewnia”, „Rolnik Polski”, „Gromada” czy nawet w „Głosie Robotniczym”. Wzorowo prowadzona chlewnia była też pod koniec lat 70. miejscem odwiedzanym przez wycieczki osób zainteresowanych nowoczesną hodowlą.

Nowatorskie rozwiązania były efektem współpracy, którą rolnik nawiązał z Instytutem Hodowli Zwierząt Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Studenci tej uczelni odbywali w gospodarstwie Fortunów praktyki pod kierunkiem prof. Małego.

Nigdy nie zapominał o swojej rodzinie. Po przedwczesnej śmierci syna, który żył 48 lat, bez wahania pomagał synowej i wnuczkom w prowadzeniu gospodarstwa, za co rodzina była mu bardzo wdzięczna.

- Był światłym rolnikiem i rzutkim człowiekiem, niebojącym się podejmowania nowych wyzwań i zawsze otwartym na nowości - wspominają najbliżsi. Był podporą dla swoich dzieci i wnuków, fundamentem swojej rodziny. Dziś, gdy go nie ma, dziękują Bogu za to, że dał im tak wspaniałego człowieka.

(opr. mwk)

dok. ze str. 13

Czy będzie plac zabaw przy baszcie

Miasto nie po to sprzedano ten teren fundacji, by teraz z naszych podatków robić tam plac zabaw - mówiła jednak już na spotkaniu Zofia Kruc - To fundacja ma wywiązać się ze swojej umowy.

Dlatego na razie wiceburmistrz Bończak czeka na spotkanie obecnych na czwartkowym spotkaniu przedstawicieli z pozostałymi mieszkańcami sąsiadującymi z basztą ulic, które ma się odbyć w ciągu najbliższych tygodni, do 15 lipca. - Czekam teraz na sygnał od mieszkańców, bo przecież dla nas, władz miasta, najważniejsze jest to, by to oni byli zadowoleni - dodaje Bończak w rozmowie z NŁ.

Starali się, ale nie wyszło

Na spotkaniu przedstawiciele fundacji starali się przekonać mieszkańców, że nie

byli bezczynni, tylko ciężko pracowali, by przynajmniej zabezpieczyć i wyremontować niezbędne elementy baszty.

Bolesław Heichman, jeden z członków fundacji, w późniejszej rozmowie z NŁ, wymienia, ile udało się zrobić na terenie baszty, od kiedy ma ją Mazowiecka Fundacja. - Zamontowaliśmy nowe ogrodzenie, złożyliśmy trzy razy - bo była niszczone, instalację elektryczną, wymieniliśmy okna w całej baszcie, dwoje drzwi na tarasie widokowym, oświetlenie na zewnątrz z czujnikami ruchu. Była też wymiana stopni na schodach, poręczy czy naprawa i odbudowa korony baszty - wymienia Heichman.

Na spotkaniu przedstawiciele fundacji tłumaczyli, że zaczęli od remontu baszty, bo to było dla nich najważniejsze. A na zarzuty o brak dozoru nad terenem odpowiadali, że nowe ogrodzenie miało i powinno wystar-

czyć. - Jest nam szkoda wydawać pieniądze na ludzi, którzy będą pilnować tego terenu, bo możemy te pieniądze przeznaczyć na potrzebniejsze zadania - mówili na spotkaniu.

Mieszkańcy nam dokuczali

Według Heichmana, Biemackiego i Lisowskiego, dużo winy leży po stronie mieszkańców, którzy „nic nie widzieli” i „nic nie słyszeli”, gdy niszczone ogrodzenie, wybijano okna czy palono instalację elektryczną. - To niszczenie baszty i terenu wokół niej odbywało się przy najmniej za pośrednictwem mieszkańców - dodał Heichman w rozmowie z NŁ. - Robili to, by nam po prostu dokuczali.

Dlatego porozumienie z mieszkańcami, nawet tylko w sprawie ogródka jordanowskiego, stoi pod wielkim znakiem zapytania. (jr)

Laureat i finalistka z Blichu

Przemysław Wojda, uczeń klasy IV Technikum Mechanizacji Rolnictwa z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu, został laureatem finału XXXI Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych, który odbył się w Lublinie na początku czerwca.



Przemysław Wojda i Paulina Krupińska.

Finalistką została inna uczennica tej szkoły, Paulina Krupińska z kl. IV Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego. Oboje w rozmowie z nami przyznali, że zarówno 60 testowych pytań, na jakie odpowiadali w czasie finału, jak i wykonanie trzech zadań w części praktycznej okazały się dla nich dość łatwe. Z olimpiady przywieźli indeksy na wyższe uczelnie, z których jako tegoroczni maturzyści zamierzają skorzystać.

Przemek startował w bloku mechanizacji rolnictwa. Opiekunem, który go przygotowywał, był nauczyciel zawodu Stanisław Pietrzak. W części praktycznej musiał wy-

konać i omówić połączenie nitowe, sprawdzić w traktorze stan naciągu paska od napędu wentylatora i założyć sznurek do prasy. Został laureatem, ale na miejscu poza pierwszą trójką, dla której główną nagrodą była zagraniczna wycieczka. Z wyniku jest jednak bardzo zadowolony. Zdobył indeks na dziewięć uczelni rolniczych, to ułatwi mu bezstresowe dostanie się na kierunek, który już sobie wybrał - mechanika i budowa ma-

szyn na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy.

Paulina startowała w bloku gospodarstwo domowe i żywienie człowieka. Nad przygotowaniem jej do olimpiady czuwały dwie nauczycielki przedmiotów zawodowych: Beata Mońka i Iwona Bogusiewicz-Kuś. W części praktycznej wykonywała kotlet de volaille, wywabiała plamy, rozpoznawała przetwory z owoców, a następnie musiała opisać sposób ich przygotowywania. Paulina powiedziała nam, że w bloku, w którym startowała była duża konkurencja, brało w nim udział bowiem aż 42 uczniów klas żywienia z całej Polski. Zabrakło jej kilku punktów, by zostać laureatem, ale z tytułu finalisty jest także zadowolona, bo otrzymała indeksy na dwie uczelnie wyższe, z czego jedną jest szczególnie zainteresowana - możliwością studiowania na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Będzie jednak składała także dokumenty na jedną z uczelni warszawskich. (tb)



ODESZLI OD NAS (12.06.-25.06.2007 r.)

12 czerwca: Zofia Fortuna, l. 73, Karsznice Duże; **15 czerwca:** Sylwester Sobiecki, l. 40; Stanisław Fafiński, l. 80; Józef Mechocki, l. 75, Humin; **16 czerwca:** Janina Sicińska, l. 95, Stryków; **17 czerwca:** Bohdana Wasilewska, l. 78; Władysław Plichta, l. 79; Stanisław Grzelak, l. 64, Głowno; Marian Binias, l. 60, Stryków; **18 czerwca:** Helena Bontal, l. 79, Głowno; **20 czerwca:** Bogusław Kubiszewski, l. 29, Nieborów; Henryk Szymajda, l. 69, Krepka; **21 czerwca:** Halina Janina Nowacka, l. 60, Głowno; Jan Zdziarski, l. 54, Stara Wieś; **22 czerwca:** Jadwiga Sekalska, l. 84, Bolimów; Andrzej Kaczor, l. 88, Bocheń; **23 czerwca:** Marianna Kostusiak, l. 91, Głowno; **24 czerwca:** Józefa Zielińska, l. 81, Wyskok; **25 czerwca:** Marianna Kaźmierczak, l. 83, Głowno.

Serdeczne podziękowania dla doktora PIOTRA POCHWAŁY

oraz całego personelu medycznego szpitala w Łowiczu za opiekę i pomoc w ostatnich chwilach życia

Ś.P. WŁADYSŁAWA WIŚNIEWSKIEGO

składa żona i syn z rodziną

R-1201

Głębokie wyrazy współczucia córkom i pozostałej rodzinie z powodu śmierci MATKI

Ś.P. BOHDANY WASILEWSKIEJ

założycielki i I Prezesa Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami”

składają członkowie Stowarzyszenia „Tacy Sami”

R-1197

Wyrazy współczucia dla Pana WALDEMARA BORYSA z powodu śmierci

OJCA

składają: Dyrektor i Pracownicy Zakładu Obsługi Przedszkoli Miejskich w Łowiczu oraz Dyrektorzy i Pracownicy Przedszkoli

R-1208

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA sąsiadom i uczestnikom uroczystości pogrzebowych

Ś.P. WŁADYSŁAWA WIŚNIEWSKIEGO

składają: żona, syn, synowa i pozostała rodzina

R-1209

Oni zagrażają naszemu życiu



Policja zatrzymała na terenie powiatu łowickiego następujących nietrzeźwych kierowców i rowerzystów. Odpowiedzą za jazdę po pijanemu przed sądem w trybie przyspieszonym.

■ 20 czerwca o godz. 18.00 w Strzebieżewie w gminie Domaniewice 40-letni Stanisław S. jechał samochodem marki Fiat Uno (0,79 mg/dm³ alkoholu); o godz. 9.45 w Belchowie w gminie Nieborów 70-letni Jan T. jechał rowerem (0,50 mg/dm³).

■ 22 czerwca o godz. 2.35 w nocy w Jackowicach w gminie Zduny 18-letni Kamil Z. jechał motorowerem (0,37 mg/dm³); o godz. 10.45 na ul. Łęczyckiej w Łowiczu 47-letni Marek J. jechał rowerem (0,88 mg/dm³); o godz. 16.50 w Strugienicach w gminie Zduny 37-letni Paweł Z. jechał rowerem (0,50 mg/dm³); o godz. 22.40 na ul. Sta-

rzyńskiego w Łowiczu 27-letnia Anna N. jechała rowerem (0,97 mg/dm³).

■ 25 czerwca o godz. 14.45 na Placu Przyniek w Łowiczu 50-letni Władysław W. jechał rowerem (1,14 mg/dm³).

■ 26 czerwca o godz. 12.45 na ul. Klickiego 54-letni Janusz G. jechał rowerem (0,62 mg/dm³); o godz. 17.30 w Polesiu w gminie Łyszkowice 53-letni Marek K. jechał rowerem (0,98 mg/dm³) pomimo orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Łowiczu zakazu prowadzenia jakichkolwiek pojazdów w ruchu lądowym; o godz. 19.00 w Bobrownikach, gmina Nieborów 38-letni Krzysztof S. jechał rowerem (0,80 mg/dm³); o godz. 21.30 na ul. Tuszewskiej w Łowiczu 56-letni Stanisław M. jechał rowerem (0,67 mg/dm³); o godz. 22.20 na ul. Mostowej w Łowiczu 51-letni Kazimierz W. jechał rowerem (0,75 mg/dm³).

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)
ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6, tel. (0-42) 717-00-00 (czynny całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- ZAŁATWIAMY FORMALNOŚCI W ZUS
- WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
- KREMACJE
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

ZANIM PODEJMIESZ DECYZJĘ

PORÓWNAJ CENY!

www.h.skrzydowska.pl

R-829

Kontakty z Mongolią nie tylko handlowe

Gościem firmy Bracia Urbanek był 16 czerwca w Łowiczu Batbayar Baterdene, posługujący się pseudonimem Baabar, mongolski pisarz, polityk, były minister finansów, tłumacz dzieł polskich i angielskich.

Do łowickiej firmy trafił dzięki kontaktem braci Urbanek z Baatarjem Lkhagvajav, który prowadzi w Mongolii firmę „Urbanek”. - *W naszych kontaktach najważniejsze jest zaufanie. My w Mongolii również prowadzimy firmę rodzinną, jest nas pięciu braci. Wojciecha Urbanka także traktuje jak brata* - wyznaje Lkhagvajav. Kontakty pomiędzy rodzinami dawno przekroczyły już charakter spotkań stricte handlowych. Wspólnie odkrywają łączące Polskę i Mongolię karty historii oraz kultury obu krajów. Choć, jak twierdzi gość z Mongolii, mieszkańcy jurty do dziś kojarzą Urbanka z ogórkiem, a nie z człowiekiem. Produkty marki Urbanek wręczają sobie w prezencie zamiast czekolady. Na stole stawiają przy okazji świąt i na niedziele. Przetwory z Łowicza stanowią jedną z podstawowych grup produktów spożywczych w Mongolii. Sałatki produkowane na Katarzynowie oraz ogórki stanowią zazwyczaj gotową surówkę podawaną z głównym posiłkiem. Co ciekawe, od mongolskich gości dowiedzieliśmy się, że akceptacja wyrobów jest posunięta tak dalece, że podaje się je do tradycyjnej potrawy mongolskiej - pierożków o nazwie „bu-uz”.

Baabar do Polski przyjechał w drodze powrotnej z konferencji naukowej w Bratysławie na temat „Populizm w postkomunistycznych krajach”, podczas której mówił o sytuacji pod tym względem w Mongolii.

Początki handlu firmy „Bracia Urbanek” z Mongolią były bardzo ciekawe, ponieważ Baatarjem Lkhagvajav zaczął pracować na Katarzynowie jeszcze jako student już w 1994 roku. Obecnie dystrybuując przetworów do Mongolii zajmują się dwie firmy o nazwie „Tanger” i „Urbanek”, które mają

swoje siedziby w stolicy Mongolii Ulan Bator. Kontakty łowickiego producenta ze stepowym krajem w głębi Azji są dziś już tak silne, że dotyczą nie tylko spraw handlowych, ale zahaczają i o sferę kultury.

Baabar studiował w Polsce biochemię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie od 1979 roku w ramach rządowej wymiany stypendialnej. Polska była wówczas dla Mongołów „oknem na zachód”. - *Obywatele innych krajów bloku komunistycznego przyjeżdżali do Polski, aby obejrzeć amerykańskie filmy. Tylko u was dozwolona była abstrakcyjna sztuka świadcząca o wolności artystycznej* - wspomina. Wszyscy z zapartym tchem w Mongolii oglądali też polskie filmy. Dzieci oglądały „Bolka i Lolka”.

Do Mongolii wrócił po 5 latach studiów. Zaczął pracować w Instytucie Naukowym w Ulan Bator, gdzie przyłączył się do środowiska inteligenckiego, walczącego z komunizmem. Doktoryzował się z enzymologii w 1990 roku.

Już w czasach studenckich Baabar zajął się pierwszymi tłumaczeniami dzieł polskich pisarzy na język mongolski. Tłumaczył te utwory, które najbardziej do niego przemawiały. Były to raczej krótkie opowiadania Marka Hłaski, Tadeusza Różewicza, Jarosława Iwaszkiewicza. Teksty do tłumaczeń często czerpał z drukowanych w odcinkach opowiadań w polskim czasopiśmie „Panorama”. Przepisywał w kilku kopiach na maszynie i rozdawał następnie przyjaciółom w Mongolii. W ubiegłym roku odnalazł jeden egzemplarz swego dawnego tłumaczenia opowiadania „Następny do raj” Hłaski, zostało wydane w ubiegłym roku dwukrotnie. Dotychczas wydał około 40 pozycji książkowych, w tym również tłumaczenia dzieł z języka angielskiego, m.in. „Ekonomii” Milona Friedmana.

Rozruchy przeciwko władzy komunistycznej w Mongolii rozpoczęły się w 1989 roku. Mongolia wzięła wówczas przykład z Polski. Baabar brał udział w niezależnych ruchach socjaldemokratycznych, był liderem. W marcu 1990 roku na centralnym placu w Ulan Bator odbył się strajk głodowy, który doprowadził do upadku partii komunistycznej. Przeszła ona pełnić naczelną rolę w państwie, wprowadzono zmiany w konstytucji. W tym to czasie Baabar zajął się tłumaczeniem dzieł ekonomicznych, gdyż w Mongolii zaczął tworzyć się wolny rynek i gospodarka wolnorynkowa. W latach



Od lewej Kazimierz Urbanek, Baatarjav Lkhagvajav, Baabar oraz Wojciech Urbanek.

1998 - 2000 pełnił funkcje ministra finansów w rządzie.

W jego opinii Mongolia jest cały czas opóźniona w stosunku do Polski, jeżeli chodzi o przemiany polityczne oraz społeczno-gospodarcze, o około 15 lat. - *Jesteście dla nas pionierami* - przedstawia swoje poglądy polityk z dalekiej Mongolii, który ostatni raz w naszym kraju był przed 10 laty.

Baabar jest autorem pierwszej po zmianach ustrojowych na przełomie lat 80. i 90. nowej historii Mongolii, wydanej w 1996 roku. - *W 1990 roku otwarte zostały archiwa państwowe. Spędziłem w nich kilka lat, zbierając materiały do książki* - opowiada autor.

Posycja nosi tytuł w wersji angielskiej „Od światowego mocarstwa do sowieckiego satelity”.

Obecnie odsunął się już od polityki, zajął się raczej polityczną satyrą. Prowadzi swoje wydawnictwo i publikuje na bieżąco artykuły w czasopiśmie. Pracuje też nad scenariuszem mongolskiej wersji polskiego Nikodema Dyzny. W Polsce najpierw obejrzał film, a następnie sięgnął po książkę. Jest w trakcie poszukiwania dobrego reżysera oraz sponsorów. Na pewno we wszystkim, o co się zwróci, może liczyć na chęć pomocy ze strony braci Urbaneków. (eb)

Gmina Zduny

Pięknie odpoczywam

Wójt gminy Zduny organizuje konkurs pod nazwą „Pięknie odpoczywam”, który ma na celu z jednej strony pokazanie ładnych miejsc rekreacyjnych, takich jak ogródki, altanki, zielone kąciki itp., znajdujących się w gospodarstwach i posesjach, z drugiej uświadomienie mieszkańcom wpływu estetyki i wyglądu miejsca zamieszkania na atrakcyjność posesji, miejscowości, ale i całej gminy. Uczestnicy winni się zgłaszać do gminnego Domu Kultury do 17 lipca. Przegląd zgłoszonych kącików rekreacyjnych odbędzie się w dniach 17 - 27 lipca. Warunkiem udziału w konkursie jest udokumentowanie odbioru odpadów stałych. Komisja konkursowa oceniać będzie estetykę, oryginalność projektu i wykonanie przydomowego miejsca rekreacji. Zwróci też uwagę na ogólny ład i porządek w całym obejściu. Wyniki ogłoszone zostaną w listopadzie, podczas dorocznego Święta Jesieni w zduńskim DK. (wcz)

Chronić gwarę

W czwartek 14 czerwca w Redzie podpisane zostało porozumienie na temat współpracy Łowicza z Redą na Pomorzu i Lublińcem na Śląsku. O planach nawiązania tej współpracy już pisaliśmy. Przypomnijmy, że głównym jej celem jest realizacja wspólnego projektu, mającego na celu zachowanie gwary ludowej, ale też wymiana młodzieży w ramach „zielonych szkół”. Pierwsze wspólne spotkanie w szerszym gronie odbędzie się 8-9 września w Lublińcu. Będą to wspólne obrady trzech rad miejskich. (mwk)

REKLAMA

BANART

PASZE, KONCENTRATY KOMPONENTY PASZOWE

**Klewków 51
99-400 Łowicz
Przy trasie poznańskiej**

0 662 095 096

**Już otwarte
Ponad 300 asortymentów
pasz i dodatków paszowych**

**Pytaj codziennie o promocje
stale powiększamy oferty**

**czynne
pon. - pt. 8-17
sobota 8-14**

**Przyjdź twoje
zwierzęta będą zadowolone
ZAPRASZAMY**

BAU Firma **BAUMIT Sp. z o.o.** należąca do austriackiego koncernu Schmid Industrie Holding, czołowego europejskiego producenta materiałów budowlanych najwyższej jakości

POSZUKUJE OSÓB DO PRACY W ZAKŁADZIE PRODUKCYJNYM W ŁOWICZU NA STANOWISKACH:

OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ/ELEKTRYK

Od kandydata oczekujemy: ■ Uprawnień SEP do eksploatacji urządzeń elektrycznych do 1 kV
■ Wykształcenia średniego, kierunkowego technicznego ■ 3-letniego doświadczenia w zawodzie
■ Uregulowanego stosunku do służby wojskowej ■ Miłe widziana znajomość języka niemieckiego

OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ/MECHANIK

Od kandydata oczekujemy: ■ Uprawnień do spawania elektrycznego i gazowego ■ Wykształcenia zawodowego technicznego ■ Minimum 5-letniego doświadczenia w zawodzie mechanik maszyn
■ Uregulowanego stosunku do służby wojskowej

OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ/OPERATOR ŁADOWARKI

Od kandydata oczekujemy: ■ Uprawnień do obsługi ładowarek jednoznaczyniowych klasy III
■ Wykształcenia zawodowego technicznego ■ 3-letniego doświadczenia ■ Uregulowanego stosunku do służby wojskowej

OPERATOR WÓZKÓW WIDŁOWYCH/PRACOWNIK MAGAZYNU

Od kandydata oczekujemy: ■ Uprawnień na wózki widłowe ■ 2-letniego doświadczenia pracy na magazynie ■ Uregulowanego stosunku do służby wojskowej

Oferujemy: ■ Pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku ■ Możliwości rozwoju zawodowego
■ Pracę w dynamicznym zespole

Oferty wraz z listem motywacyjnym, życiorysem zawodowym, zdjęciem oraz klauzulą o Ochronie Danych Osobowych, prosimy przesyłać na adres: **Baumit Sp. z o.o., ul. Prymasowska 138, 99-400 Łowicz z dopiskiem operator elektryk, mechanik, operator ładowarki lub pracownik magazynu.**

FIRMA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ODPOWIEDZI TYLKO NA WYBRANE OFERTY. ZAPEWNIAMY PEŁNĄ DYSKRECJĘ.

Ta dziewczyna ma charakter

Gdy kilka miesięcy temu poszła na casting do agencji dla aktorów Stars, na ul. Smolną w Warszawie, była trochę wystraszona, bo nie bardzo wierzyła w swoje możliwości.

Po odegraniu sceny zazdrości o chłopaka, który miał ją rzekomo zdradzić z jej najlepszą przyjaciółką, zrozumiała, że trafiła w odpowiednie miejsce. Pokazała „pazury”, a reżyser powiedział: Ta dziewczyna ma charakter, super. Bierzemy ją!

Mowa o Paulinie Karasek, 23-letniej łowiczaneczce, studentce prawa na Uniwersytecie Łódzkim. O Paulinie pisaliśmy na łamach Nowego Łowiczanina kilkakrotnie. W 2004 roku brała udział w konkursie Miss Skier-niewicz i uzyskała tytuł Kwiatu Wdzięku. Rok później dostała się do finału Miss Polski, konkursu organizowanego przez znaną firmę Missland. Poprzez Missland miała kilka propozycji udziału w imprezach jako fotomodelka. Uważała jednak, że nie są one ciekawe.

Minał jakiś czas, Paulina wyszczuplała i jest bardziej dojrzała. Zdecydowała się wziąć swoje sprawy w swoje ręce i teraz wie, że tak trzeba robić. Radzi też innym dziewczętom, które marzą o karierze: - Trzeba coś zrobić ze swojej strony. Nie można czekać, że ktoś was zauważy i zaangażuje. Gdy zaczęła dobijać się do drzwi agencji reklamy i agencji modelek, przysły efekty. Otrzymała pierwsze propozycje pracy modelki i aktorki, potem z efektem kuli śniegowej zaczęły pojawiać się kolejne. Coraz częściej dzwoni jej telefon, a ona czuje, że jest w swoim żywiole i wreszcie spełniają jej marzenia. Jej twarz zaczyna być rozpoznawalna. Coraz częściej słyszy też pytania: - Skąd ja cię znam? Ty gdzieś już byłaś?

- Wreszcie czuję się jak ryba w wodzie. Nie jestem zmęczona, nigdy się nie zniechęcam, nawet jak coś na planie trzeba powtórzyć, mi to nie przeszkadza. Cały czas mogłabym to robić.

Face to face

Paulina deklaruje, że nie stosowała żadnej diety cud, aby spaść na wadze do 45 kg. Po prostu sprawił



Paulina Karasek - jeszcze nie całkiem prawnik, teraz również modelka, w marzeniach - studentka szkoły teatralnej.

to obecny, bardzo aktywny styl życia. Obecne jest wymiary to 84-60-89, więc w jej garderobie pojawiają się stroje o numerach 32-34. Poszukując dla siebie miejsca w świecie show biznesu, rozsyłała swoje zdjęcia do agencji. Miała nadzieję, że ktoś ją zaangażuje. - Nie w wszystkich zdjęć byłam zadowolona. Teraz wiem, że może były za mało nowoczesne, nie do końca profesjonalne. Gdy zaczęłam kontaktować się oświadczenie, rozmowa była zupełnie inna - mówi Paulina, dodając, że na żywo

łatwiej jest nawiązać kontakt, zadzwonić na rozmówcę chociażby uśmiechem.

Teraz, gdy podpisała już umowy współpracy z kilkoma agencjami, widzi, że udział w konkursie Miss Polski dał jej inne korzyści, niż się spodziewała. Missland nie przedstawił jej propozycji, która byłaby nie do odrzucenia, ale status jednej z 24 najpiękniejszych kobiet w Polsce, nawet tylko w tym jednym kon-

jako modelka: otwarcie Manufaktury w Łodzi - pokaz fryzur Jacka Olejniczaka i kosmetyków firmy Douglas, otwarcie rajdu samochodowego 1/4 mili na warszawskim lotnisku Bemowo, prezentacja najcieńszej mp3 firmy Samsung, prezentacja najnowszego telefonu marki Nokia, reklama telewizorów firmy Samsung, reklama dezodorantów firmy Axe (z Kubą Wojewódzkim), wręczenie nagród dla najlepszych, najciekawszych i najwybitniejszych twórców polskiej kultury przyznawanych przez TVP Kultura.

5 czerwca na Placu Trzech Krzyży w Warszawie, na imprezie charytatywnej dla dzieci, brała udział w pokazie mody i fryzur firmy Paris Coiffure, zajmującej się promocją kosmetyków L'Oreal. Do udziału w pokazie zachęcała gorąco naszą reporterkę, mówiąc, że jej fryzura jest isticie kosmiczna, prawdziwe dzieło sztuki. Udział w tej imprezie bardzo Paulinę ucieszył, bo pomoc innym to sprawa, o której nie chciałaby zapomnieć.

Twarz łowiczaneczki pojawiła się już w takich tytułach jak np. Rzeczpospolita, Gazeta Wyborcza, Metro, Slajd. W najbliższym czasie będzie można ją zobaczyć w programie „Sędzia Anna Maria Wesołowska”, w którym będzie świadkiem z czarnym charakterkiem, niewielką rolę maturalistki z lat 30. gra też w filmie Michała Kwiecińskiego „Jutro pojedziemy do kina”, którego premiera planowana jest na 1 września.

Po podpisaniu 5-letniej umowy z Impresariatem Filmowym „Stars”, ma okazję pojawiać się w wielu programach stacji TVN. Będą to m.in. epizody, statystowanie w programach Szymona Majewskiego, Kuby Wojewódzkiego. Prywatnie poznała już też wiele znanych osób. W pracy zawodowej miała okazję współpracować z Ewą Gil - prywatną wizażystką Edyty Gómiak, Maciejem Dowborem, Zygmuntem Chajzerem i wieloma innymi osobami.

Nie zatracić siebie

Paulina Karasek poczuła zapach kariery i show biznesu, ale nadal jest w niej coś naturalnego i dziewczęcego. Gdy mówi, że nie chce się w tym świecie zatracić, trudno



W kręgu zainteresowań Pauliny jest nie tylko moda, ale również poezja i rysunek.

jej nie uwierzyć. Nie chce mieszać pracy z życiem prywatnym, dlatego narzeczonego ma z Łowicza i zawsze gdy tylko jest możliwość, aby brał udział w imprezie, w której ona uczestniczy, zabiera go ze sobą.

Dla rodziny i przyjaciół nie ma zbyt wiele czasu. Bardzo jednak jest jej miło, gdy ktoś do niej zadzwoni, mówiąc: Paula, tu tu było twoje zdjęcie. Mam dla ciebie gazetę. Zatrzymam ją. Jak będzie okazja, spotkam się, to ci ją dam.

Paulina Karasek jeszcze nie wie, czy show biznes to jest przyszłość, ale chce skorzystać z szansy, na którą przez wiele lat pracowała. Ma też inne plany na przyszłość. Od 6 roku życia pisze wiersze i ma nadzieję, że kiedyś część z nich ukaże się drukiem. Interesuje ją też rysunek, może nawet

aktorstwo. - To co robię, można nazwać karierą, ale nie jest to oparte na modzie czy na wyglądzie - mówi Paulina. Uważa, że zawdzięcza to swojej wieloletniej pracy i dążeniu do pracy jako modelka.

Mając 16 lat, z pomocą mamy zaczęła wysyłać swoje zdjęcia do różnych pism. Chodziła na warsztaty makijażu, chodzenia, stylizacji, aktorskie. - Nie mówiłam o tym wcześniej, bo to żadne osiągnięcie, ale teraz mi się to bardzo przydaje - mówi łowiczaneczka. - Teraz mama jest ze mnie dumna, dopinguje mnie i „sprowadza na ziemię”. Boi się, żeby woda sodowa nie uderzyła mi do głowy. Ale mi to nie grozi, bo nie robię oszalałymi karierą, a to co robię, to pracuję krok po kroku.

Mirosława Wolska-Kobierecka

REKLAMA

NAJLEPSZY SALON W POLSCE

AP GARAGE®

Od 1981 roku robimy swoje. Profesjonalnie.

Łódź, ul. Strykowska 131
(wyjazd z Łodzi na Łowicz)



PEUGEOT

salon: (042) 617-07-20 pn.-pt. 9-18, sob. 9-14

serwis: (042) 617-07-17 pn.-pt. 7-18, sob. 8-14

samochody używane: (042) 617-07-19

blacharnia lakiernia: (042) 653-35-39

www.apgarage.peugeot.pl e-mail: apgarage@peugeot.com.pl

Peugeot 207 HDi już od

**NAJNOWSZA TECHNOLOGIA HDI
TERAZ ZWYCIĘŻA RÓWNIEŻ NA TORZE**

18 920* zł



**Cenowe
Grand Prix**

www.peugeot.pl

W Peugeot staramy się realizować marzenia na temat samochodu. Sportowy Peugeot 207 HDi FAP jest ich spełnieniem i dowodem na to, że zastosowaną w naszych modelach technologią HDi można wygrywać sportowe zmagania. Poznaj więc możliwości Peugeot 207 HDi oraz jego bezkonkurencyjną cenę w bardzo atrakcyjnym kredycie 40/60. Zapraszamy.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



PEUGEOT

* Podana kwota stanowi 40% ceny w kredycie 40/60. Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 4,8 l/100 km, emisja CO₂ wynosi od 120 do 126 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej: www.peugeot.pl

Łowiczanki na warsztatach filmowych

- Te warsztaty umocniły we mnie zainteresowanie filmem - mówi uczennica I klasy humanistycznej Pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu, Wioleta Krysiak, która brała udział w warsztatach filmowych w Łodzi. - Choć jeszcze nie wiem w jakim mieście dokładnie chciałabym studiować, to wiem, że będzie to na pewno kierunek związany z filmem.

Przypomnijmy, Łowicki Ośrodek Kultury na początku maja zorganizował konkurs wiedzy o filmie dla uczniów szkół średnich i gimnazjów z Łowicza. W nagrodę dwie osoby ze szkół ponadgimnazjalnych i jedna z gimnazjum, które zdobyły największą ilość punktów, mogły na przełomie maja i czerwca wziąć udział w warsztatach filmowych w Łodzi, organizowanych przez Sieć Kin Studyjnych, w której jest łowickie kino „Fenix”.

Warsztaty były prowadzone przez studentów i wykładowców łódzkiej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej. Oprócz zajęć teoretycznych dotyczących reżyserii, scenariuszy, scenopisu i zawodów filmowych: operatora, montażysty itp., odbyły

się projekcje filmowe połączone z dyskusjami. Uczestnicy warsztatów mieli też okazję sami stworzyć etiudy. Zwiedzali także miejsca w Łodzi, które są związane ze światem filmu: samej uczelni czy muzeum kinematografii.

- *Praktycznie wszystko, co działo się na warsztatach, było dla mnie ciekawe* - mówi Wioleta. - *Jednak najbardziej podobało mi się kręcenie etiudy, praca z reżyserem.* Tworzenie krótkiego filmu odbywało się w kilkuosobowych grupach. W jednej z nich, oprócz Wiolety, znalazła się druga laureatka łowickiego konkursu, Katarzyna Dziąg, uczennica II klasy humanistycznej I LO im. J. Chełmońskiego. - *Pomysł scenariusza był jednej z dziewczyn z grupy, ale wszyscy zastanawialiśmy się*

później jak go zrealizować - opowiada Katarzyna Dziąg. - *Potem jeden z uczestników warsztatów montowałam nam zrobiony przez nas materiał, ale to my wybieraliśmy zdjęcia, jakie chcieliśmy zawrzeć w naszej etiudzie.*

się, że są kibicami dwóch wrogich sobie drużyn. - *Była to komiczna sytuacja, ale też z pewnym przesłaniem* - mówi Wioleta. - *Że nieważne kto kim jest, każdemu można pomóc.*

Oprócz kręcenia etiudy, dziewczynom spodobał się klimat warsz-

Obie łowiczanki zaznaczają, że znajomość tematyki filmowej, którą wykazały w konkursie w ŁOK, zdobywały przez ostatnie lata. Zarówno Katarzyna, jak i Wioleta zawsze lubiły oglądać dużo filmów, ale dopiero później zaczęły



Uczestnicy warsztatów filmowych zwiedzili również łódzką Manufakturę.

krótki materiał filmowy, zrobiony m.in. przez łowiczanki, kręcony był w mekskiej toalecie, z poziomu podłogi. Składał się z siedmiu ujęć, tworzących jedną całość. Etiuda opowiadała o tym, jak jeden z dwóch mężczyzn, siedzących w sąsiednich kabinach, prosi o rolkę papieru toaletowego i drugi mu ją pożyczka. Dopiero kiedy wychodzą okazuje

tatów, który tworzyli fajni ludzie. - *Najbardziej podobało mi się to, że mieliśmy wspólny temat do rozmów, które rozwijały naszą wiedzę i zainteresowania filmem* - mówi Wioleta. - *Bo wszyscy dużo wiedzieliśmy o filmie i mogliśmy się tą wiedzą podzielić.* Również Katarzyna przyznaje, że na warsztatach w Łodzi poznała świetnych ludzi.

poszukiwać czegoś więcej o samym filmie, jego powstawaniu, czy o historii kina. Wioleta lubi Milosa Formana, a Katarzyna Jim'ego Jarmuscha, choć jednocześnie podkreśla, że tak naprawdę to trudno wybrać tych najbardziej ulubionych. Obie też przypuszczają, że po maturze wybiorą filmoznawstwo. (jr)

REKLAMA

Wójt Gminy Zduny

OGŁASZA KONKURS NA KANDYDATA NA STANOWISKO DYREKTORA Szkoły Podstawowej w Bąkowie

I. Do konkursu może przystąpić kandydat, który spełnia następujące wymagania:

- posiada stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego;
- ukończył studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w danej szkole. Stanowisko dyrektora może być powierzone również nauczycielowi mianowanemu lub dyplomowanemu, który ukończył studia wyższe zawodowe i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w danej szkole;
- ukończył studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli;
- posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego;
- w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskał co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole, a w przypadku nauczyciela akademickiego - pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskał pozytywną ocenę dorobku zawodowego;
- posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne;
- nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne;
- nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku o finansach publicznych;
- posiada stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego i jest zatrudniona na stanowisku wymagającym kwalifikacji pedagogicznych w urzędzie organu administracji rządowej, kuratorium oświaty, Centrum Edukacji Artystycznej, Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i okręgowych komisjach egzaminacyjnych oraz nauczyciel mianowany lub dyplomowany urlopowany lub zwolniony z obowiązku świadczenia pracy na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych spełniający wymagania określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek, z wyjątkiem wymogu posiadania co najmniej dobrej oceny pracy albo pozytywnej oceny dorobku zawodowego.

II. Oferty kandydatów przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju placówki;
- życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej - w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej - w przypadku nauczyciela akademickiego;
- akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia - w przypadku osoby będącej nauczycielem;
- dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
- oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
- oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku o finansach publicznych;
- oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora

III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Bąkowie” do dnia 16 lipca 2007r. do godz. 15.00 na adres: Urząd Gminy Zduny, 99-440 Zduny (sekretariat).

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Zduny. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

R-1190

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” w Łowiczu

PILNIE ZATRUDNI

- mechanika maszyn przemysłowych
- pracowników sezonowych

Kontakt telefoniczny: (046) 837-65-63, siedziba: ul. Armii Krajowej 1 w Łowiczu

BURMISTRZ GŁÓWNA informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, zostały podane

DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI do dnia 19 lipca 2007r. następujące wykazy:

- 1) wykaz niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Głowno położonej w Głownie przy ul. Konarskiego 34, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz osoby fizycznej, w zamian za odszkodowanie z tytułu zmiany przeznaczenia nieruchomości,
- 2) wykaz nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Głowno, położonej w Głownie przy ulicy Kopernika, przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na rzecz osoby fizycznej.

Dodatkowych informacji o publikowanych wykazach udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (0-42) 719-11-42.

Wakacyjna szkoła TENISA ZIEMNEGO - lato 2007 dla dzieci i młodzieży

W programie: ✓ nauka od podstaw
✓ małe grupy wiekowe
✓ dla najmłodszych mini-tenis zgodnie z UE

- Rozpoczęcie kursu: 23.07.07, godz. 10.00
- Prowadzący - doświadczony instruktor tenisa ziemnego, wykładowca akademicki, absolwent AWF

Tel. 0501-240-510

Zacznij uprawiać elitarną dyscyplinę sportu. To Twój sport.

PHU **EKO-WIN**
Piotrowice 53 (baza SKR)
tel. (046) 838-20-22

UWAGA!
nie przepłacaj!

KUPOJ CIEPŁO PROMOCJA LATEM do 15 lipca Ceny od 270 zł/t

OFERUJEMY:

- WĘGIEL ✓ kostka ✓ orzech groszek
- WĘGIEL BRUNATNY
- EKOGROSZEK ✓ luzem workowany
- NAWOZY

ZADZWOŃ! ZAMÓW!

Oszczędzamy Twój czas i pieniądze

MAŁGORZATA LEWANDOWSKA
tel. 0601-315-816

Tu otrzymasz informacje dotyczące:
- przystąpienia i uczestnictwa w **ING Nationale-Nederlanden Polska Otwartym Funduszu Emerytalnym**
- usług ubezpieczeniowo-finansowych
ING Nationale-Nederlanden Polska S.A.

Kolorowe Dni Łowicza

Dwa dni najróżniejszych atrakcji zapewnili organizatorzy Dni Łowicza, jakie odbyły się w naszym mieście w weekend 23 - 24 czerwca. Może nie wszyscy znali gwiazdę pierwszego dnia imprezy - grupę **Strachy na lachy**, jednak już **Golec uOrkiestra** i **Katarzyna Skrzynecka** przyciągnęli w niedzielę prawdziwe tłumy. Wiele osób zdecydowało się też skoczyć na bungee - nic dziwnego „przyjemność” ta była darmowa i nie wiadomo kiedy znów nadarzy się w Łowiczu taka okazja.

Gospodarzem pierwszego dnia imprezy, do której Urząd Miejski wraca po wielu latach przerwy, była Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, obchodząca pięćdziesięciolecie swego istnienia. - *Przygotowaliśmy monografię dokumentującą pięćdziesiąt lat istnienia naszej spółdzielni* - powiedział nam prezes Armand Ruta. - *Podczas festynu można uzyskać wpisy autorów Stanisława Telemiana, Jolanty Wróbel i Janusza Ludwiczaka. Oprócz tego na dzisiejszy dzień przygotowaliśmy wiele gadżetów: koszulki z logo spółdzielni, czapeczki, długopisy.*

Spółdzielnia ufundowała też nagrody konkursowe - sprzęt AGD i elektroniczny. Jak powiedzieli nam uczestnicy konkursu wiedzy o spółdzielni Dawid Osiński oraz Jadwiga Tybuś - Jaśniewska, wraz z córeczką Ingą, pytania nie były trudne. Trzeba było na przykład odpowiedzieć ile budynków, czy ile osiedli posiada spółdzielnia, ile lat istnieje itp.

Dużym wzięciem cieszyła się też makietą z postaciami w strojach łowickich. Postaci w miejscu twarzy miały otwory - dzieci i dorośli chętnie fotografowały się wtykając głowy w te otwory. - *Miło widzieć, że ten pomysł spodobał się mieszkańcom. Tym bardziej, że makietą dopiero dziś w południe zeszła z warsztatu produkcyjnego* - mówił nam w sobotę kierujący wydziałem promocji Urzędu Miejskiego Artur Michalak.

Sobota to także występy sceniczne - pokaz tańca break dance, występ Kariny Sędkowskiej, zespołu Dziańina, Ósmy Dzień Tygodnia, Bibi Ribozo and The Banditos. Gwiazdą była grupa Strachy na lachy, która jednak, jak wynikało z rozmów z uczestnikami imprezy, wielu osobom nie była znana.

O wiele większą frekwencję zanotowano podczas niedzielnej części festynu, której gospodarzem była Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu. Można było wtedy obejrzeć występ gości z Serbii - zespołu Banat i Lokai Mor, ponownie występ Dziańiny, skiemiwickiego Brooklyn Band, który usilnie starał się rozbijać gromadzącą się publiczność.

Spóźnialska Skrzynecka

O palpitanie serca przyprawiła organizatorów jedna z gwiazd - Katarzyna Skrzynecka. Miała wystąpić o godzinie 18.30, tymczasem gdy o 20.00 na scenę wchodzili Golec uOrkiestra, artystki znanej z prowadzenia Tańca z gwiazdami i reklam paszтетów, jeszcze w Łowiczu nie było. Organiza-



W sobotę prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Armand Ruta nie mógł opędzić się od łowców autografów.

torzy wydzwaniali do niej i wraz z mijającymi godzinami dowiadywali się tylko, że jedzie i jest - 60, 30, 20 kilometrów od Łowicza. „Gwiazda” wolałaby nie słyszeć co mówiono o niej w kuluarach i wśród publiczności, jednak zbyt pochlebne to nie było.

Skrzynecka dotarła w końcu do Łowicza i wystąpiła po Golcach, ale wcześniej organizatorzy stanęli przed mało wdzięcznym zadaniem wypełnienia jakoś czasu przeznaczanego na jej planowy występ.

Golec sam jak palec

Na szczęście nie zawiódł Łukasz Golec z orkiestrą. Tak, Łukasz, gdyż z dwójki bra-

ci tylko on stanął na łowickiej scenie. Paweł ciężko się rozchorował i musiał zostać w domu. Zgodnie z tym co artysta zapowiadał przed koncertem reporterowi NL, ze sceny poleciały największe przeboje takie jak Ściemnisco, Crazy, Lometka, Pędzą konie i wiele innych. Łukasz, który w Łowiczu był po raz pierwszy zachwyił się naszym ratuszem, powiedział, że zna dobrze folklor łowicki, bo zespół ludowy, w którym kiedyś występował, miał w swym repertuarze



W niedzielę każdy chciał spróbować produktów łowickiej mleczarni.



Pokaz mody przygotowała Galeria.



Urodzive hostessy niczym z kartonów mleka łowickiego.

REKLAMA

euobank

wakacje od kredytu

weź kredyt i przez 3 miesiące go nie spłacaj!

uwaga! promocja

Zapraszamy do placówki euobanku,
- Łowicz, ul. Zduńska 26.

centrum obsługi klienta
0 801 700 200

Promocja ważna do 15 sierpnia dla kredytów do 15 000 zł rozłożonych na maksymalnie 24 raty.

STUDIA LICENCJACKIE STACJONARNE I NIESTACJONARNE NA KIERUNKACH:

- ADMINISTRACJA
- FINANSE I BANKOWOŚĆ
- EUROPEISTYKA
- STUDIA PODYPLOMOWE
- Bezpieczeństwo, Ergonomia i Higiena Pracy (BHP)
- Doradztwo Zawodowe
- Gospodarowania Nieruchomościami

SALEZJAŃSKA WYŻSZA SZKOŁA EKONOMII I ZARZĄDZANIA

ul. Wodna 34, 90-046 Łódź
tel. 042 671 85 13
042 671 85 10
fax 042 671 85 09
swseiz@swseiz.lodz.pl

www.swseiz.lodz.pl

część poświęconą Łowiczowi. - Nasz dziadek Jan Golec miał dwa akty urodzenia - jeden z Żywca, a drugi z Głowna, przez które przejeżdżaliśmy jadąc do was - podzielił się swoim najnowszym odkryciem. - Sprawa jest dosyć zagadkowa i będziemy chcieli ją wkrótce wyjaśnić. Być może tutaj doszukamy się naszych korzeni.

Darmowy skok w przepaść

Dużym wzięciem podczas festynu cieszyła się bungee jump. Stracęcy, którzy

zdecydowali się na skok, wwożeni byli za pomocą specjalnego wysięgnika 60 metrów w górę i skakali asekurowani przez elastyczną linę. Przyjemność taka kosztuje przeciętnie około 100 zł, w Łowiczu, dzięki staraniom mleczarni można było skakać za darmo. - Chciałam bardzo skoczyć, ale mąż mi nie pozwolił - mówiła nam młoda kobieta. - To miłe, że tak się o mnie troszczy, ale żałuję, tym bardziej, że skok można było oddać za darmo.

- Zaprosiliśmy mieszkańców Łowicza na festyn z myślą o tym, aby nasza spółdzielnia nie kojarzyła im się tylko z produktami, ale



Wielu było odważnych, którzy po przypięciu do nóg elastycznej liny, rzucali się w przepaść z wysokości 60 metrów.



Niedzielną festyn pod znakiem OSM przyciągnął prawdziwe tłumy.



Między publicznością przechadzały się szalone szczudlarki.



Łukasz Golec zagrał bez brata, ale za to jak zagrał!

także z rozrywką i dobrą zabawą - powiedział nam prezes OSM Jan Dąbrowski. - Jeśli pomysł chwyci, myślimy aby włączyć się w organizację Dni Łowicza co roku - zadeklarował.

Spółdzielnia ufundowała też mnóstwo nagród konkursowych. Mariusz Dobrzyński wygrał na przykład deskorolkę w konkursie rozpoznawania smaków mleka szkolnego. Inni uczestnicy Marta Mycka, Bartosz Skrzecz i Bartek Grzelak otrzymali plecaki z produktami mlecznymi. Karmienie serkiem z zawiązanymi oczami wygrała para Szymon Mączka i Martyna Dziedzic, w konkurencji brali też udział: Piotr Kostrzewa, Ola Bogusz, Filip Kosiorek i Marta Małczyńska. W konkursie imitowania ryku krowy czteroosobowy namiot wygrały Katarzyna i Justyna Grzelak, z pustymi rękoma nie odeszli pozostali uczestnicy: Teresa i Monika Kunikowskie, Mirosław i Jakub Gorzkiewicz i Dariusz i Marcin Wawrzyński. To niektóre z konkurencji, w których zdobyć można było wartościowe nagrody.

Hostessy, szczudlarki i Opti

Drugi dzień festynu to także możliwość degustacji produktów spółdzielni. Jak powiedziała nam przebrana w strój łowiczanki z kartonu mleka Bogusława Boczek, można było spróbować napojów Opti na bazie serwatki, mrożonej kawy, mleczka szkolnego w smakach waniliowym, truskawkowym i czekoladowym, maślanki w smakach brzoskwiniowym, truskawkowym i naturalnym, śmietany 12- i 30-procentowej, wreszcie mleka 3,2-procentowego. Jeśli komuś nie chciało się stać w kolejce do stoiska, specjały roznosiły na tacach urokliwe hostessy. Między publicznością cały czas przebiegały nie mniej urodziwe szczudlarki w koszulkach OSM, które zagrzewały do zabawy coraz liczniejszą publiczność. Zresztą gdy na scenę weszli Golcowie, nikogo do zabawy zachęcać już nie było trzeba.

(wcz)

REKLAMA

radio
Victoria
103,5 FM

HURTOWNIA
Glazpanel

ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18
tel. (046) 837-63-74, 830-34-14
GODZINY OTWARCIA:
pn.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, sb. 8⁰⁰-14⁰⁰

- panele podłogowe
- boazeria PCV, siding
- panele ściienne MDF
- parkiet, mozaika, deski podłogowe
- drzwi
- parapety
- schody, tralki, poręcze
- rolety, karnisze, kasetony
- rynny
- elektronarzędzia

UPUSTY
CENY KONKURENCYJNE
SZEROKI ASORTYMENT
RATY BEZ PIERWSZEJ WPLATY

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PVC

VETREX®

mocne...
OKNA

o podwyższonym standardzie wyposażenia
Najlepszy produkt w Polsce w roku 2006!

Zapraszamy do autoryzowanego punktu sprzedaży:
Łowicz, Nowy Rynek 32
tel. 046 830 04 39

Jakość potwierdzona przez Niemiecki Instytut Budownictwa

ODZIEŻ ROBOCZA
PROMOCJA
MASKI
NA OPYSKI DLA ROLNIKÓW

PRODUCENT 15 lat na rynku
HURT-DETAL

OBUWIE: trzewiki, gumowce, gumoflce
ODZIEŻ: ubrania drelchowe, fartuchy, koszule flanelowe, kamizelki, czapki, odzież nieprzemakalna, rękawice
ŚRODKI CZYSTOŚCI: pasta bhp, mydło, worki, papier toaletowy, ręczniki, kremy do rąk, ścierki
ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ: maski, kaski, ochronniki słuchu i oczu, nakolanniki

Firma **MONTEX Głowno**
ul. Kilińskiego 9a, tel. (042) 719-16-77

Dobre miejsce dla działalności gospodarczej

DO SPRZEDAŻY
DZIAŁKI

budynki do remontu lub rozbiórki
NISKIE CENY!!! - do negocjacji
możliwość zapłaty w ratach
Łowicz ul. Gen. Klickiego 110/112
Polecamy magazyn 1800 m² na działce 6000 m²
tel. (022) 570-21-21, kom. 0667-676-676

Commercial Union zatrudni osoby na stanowisko asystenta Otwartych Fundusze Emerytalnych (także studentów), bezpłatne szkolenia, tel. kom. 0515-236-056.

Zatrudni kierownicę z doświadczeniem, kat. C+E, tel. kom. 0602-347-551.

Zatrudni na okres wakacji do maszynowego zbioru ogórków najlepiej z okolic Sannik, Kiemozi, Zdum, Zychlina, tel. kom. 0887-560-896.

SZWACZKI ZATRUDNIĘ. GŁOWNO, TEL. (042) 719-29-62, TEL. KOM. 0692-406-127.

Przyjmę do pracy panią do gospodarstwa agro-turystycznego „Stajnia u Kowala”, Nieborów, z umiejętnością gotowania i obsługą kelnerską wiek 25-35 lat, miła aparycja, tel. kom. 0502-255-043.

Zatrudni kierownicę kat. C, Łowicz, tel. kom. 0601-360-267.

Firma „Wirbud Meble” w Osmolinie, gm. Sanniki, zatrudni technologa produkcji drzewnej, przedstawiciela handlowego, stolarzy, lakierników, pomocników stolarzy, tel. (024) 277-62-44.

Zatrudni mechanika samochodowego - auta osobowe, tel. kom. 0509-555-369.

Zatrudni do wykańczania wnętrz, tel. kom. 0663-975-509.

Poszukujemy rencisty lub emeryta do pomocy na stolarni, tel. kom. 0512-280-177.

Zatrudni gipsiarza, tel. kom. 0696-561-966.

Przyjmę do pracy w firmie remontowo-budowlanej w Łowiczu malarza-gipsiarza, glazurnika i pracownika niewykwalifikowanego, tel. kom. 0602-468-696.

Zatrudni kierownicę C+E, transport krajowy, tel. kom. 0605-061-361.

Zatrudni do zbioru ogórków, tel. kom. 0604-628-739.

Zatrudni szwaczki na dzianinę w Głownie, tel. kom. 0602-106-919.

Zatrudni piekarza do pieca i cukiernika, tel. kom. 0509-877-081.

Firma Komalux, Nowostawy Dolne gm. Dmosin zatrudni od zaraz montażystów, tynkarzy i monterów rusztowań, tel. (042) 719-71-71, tel. kom. 0508-289-889.

Zatrudni ekspedientkę, sklep spożywczy, Głowno, tel. kom. 0501-660-440.

Zatrudni fryzjerkę w Łowiczu, tel. kom. 0500-150-228.

Zatrudni kierownicę C+E, transport krajowy, ciągnik naczepa, tel. kom. 0600-876-355.

Ośrodek szkolenia kierowców przyjmie instruktora nauki jazdy na kat. B,C,C+E, tel. kom. 0608-219-774.

Przyjmę do pracy w ogrodnictwie, tel. kom. 0695-634-141.

Apteka zatrudni kierownika, tel. kom. 0602-255-831.

Zatrudni kierownicę kategorii C+E, tel. kom. 0509-234-001.

Zatrudni szwaczki, dzianina, praca całoroczna, wysokie zarobki, tel. kom. 0607-402-393.

Zatrudni kierowcę kat. C, tel. (046) 837-87-15, tel. kom. 0502-119-020.

Zatrudni dobrego fryzjera, fryzjerkę do eleganckiego salonu na bardzo dobrych warunkach, tel. kom. 0693-974-919.

Zatrudni mechanika - branża rolnicza, tel. (046) 837-47-85.

Zatrudni mechanika + prawo jazdy kat. C, E, tel. (046) 837-47-85.

Przyjmę do pracy w hurtowni spożywczej mężczyzny z prawem jazdy, tel. (046) 837-39-16.

Przyjmę pracowników do elewacji, tel. kom. 0606-737-576.

Zatrudni murarzy, tynkarzy, pracowników budowlanych, tel. kom. 0601-922-492.

Zakład Mięsy Ściborów zatrudni do pracy w masarni. Gwarantowany dojazd do pracy ze Strykowa, tel. (046) 874-37-27.

Zatrudni szefa produkcji z praktyką w bielizniarstwie, krojczego, stębnówki, tel. kom. 0608-715-694.

Zatrudni kierowcę do rozwożenia pizzy, tel. kom. 0660-733-348.

Zatrudni do zbioru ogórków, pomidorów, tel. kom. 0667-118-195, 0663-667-421.

Kancelaria Podatkowa zatrudni aplikanta radcowskiego lub adwokackiego, tel. (046) 837-45-96.

Kancelaria Podatkowa podejmie współpracę z radcą prawnym lub zatrudni radcę prawnego, tel. (046) 837-45-96.

Przyjmę do pracy dyspozycyjną, młodą dziewczynę, tel. kom. 0607-343-375.

Zatrudni młodego, energicznego człowieka w gospodarstwie rolnym, mile widziane uprawnienia na kombajn, tel. (046) 856-03-67.

Przyjmę do pracy przy instalacjach antenowych, tel. kom. 0512-476-741.

Zatrudni szwaczki, Łowicz, Głowno, okolice. Możliwość dowozu, tel. kom. 0604-500-826, 0602-241-867.

Złecę przyszywania zespołom chałupniczym. Łowicz, Głowno, okolice, tel. kom. 0604-500-826, 0602-241-867.

Zatrudni od zaraz osoby do pracy przy wykończeniach wnętrz (malowanie, gipsowanie), tel. kom. 0697-642-375.

Przyjmę do pracy kierowcę-mechanika z kat. C i E, pracownika magazynowego z kat. prawa jazdy C, pracownika magazynowego z uprawnieniami na wózek widłowy, tel. kom. 0691-979-310.

Przyjmę do pracy pracowników wykwalifikowanych z branży budowlanej. Zatrudnienie w Łowiczu, tel. kom. 0691-979-310.

Zatrudni młodego mężczyznę do sprzedaży hurtowej odzieży, dyspozycyjność, prawo jazdy kat. B, tel. kom. 0509-704-357.

Potrzeba pomoc domowa dla starszej pani, tel. (046) 837-37-50.

Zatrudni dorywczo operatora minikoparki, tel. kom. 0501-074-060.

Kris Line, Głowno zatrudni do działu kadr ze znajomością prawa pracy i umiejętnością sporządzania list wynagrodzeń, tel. (042) 719-43-19, 719-43-15.

Kris Line, Głowno zatrudni szwaczki do szycia bielizny na umowę, tel. (042) 719-43-19, 719-43-15.

Zatrudni szwaczki, bawełna, Głowno, tel. kom. 0509-571-801.

Przyjmę do pracy mężczyzny wiek 28-40 lat - pracownik administracyjno-gospodarczy, wymagania: dyspozycyjny, prawo jazdy, praca w systemie dwuzmianowym, tylko z Łowicza i okolic, tel. (046) 837-11-63.

Przyjmę stolarza, tel. kom. 0606-617-497.

Zatrudni kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 0697-701-083.

Dyrektor Mirosława Walczak wraz z uczniami klas III Gimnazjum nr 2 im. Jana Wegnera w Łowiczu biorącymi udział w wycieczce do Redzikowa k/Słupska składa podziękowania za pomoc rzeczową, finansową i organizacyjną następującym osobom:

- ✓ p. Wojciechowi Urbankowi (Firma Braci Urbanek)
- ✓ p. Janowi Dąbrowskiemu (Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu)
- ✓ p. Bogusławie Stawickiej
- ✓ p. Jackowi Haczykowskiemu
- ✓ p. Jackowi Kantowskiemu
- ✓ p. Zbigniewowi Blinkiewiczowi

oraz:

- ✓ p. Sylwestrowi Tworkowi, ✓ p. Anecie Chmurskiej, ✓ p. Krzysztofowi Kurkowskiemu,
- ✓ p. Reginie Gładkiej, ✓ p. Anecie Walkiewicz, ✓ p. Łukaszowi Petelewiczowi

Dynamicznie rozwijająca się firma zatrudni 15 osób, bezpłatne szkolenia, możliwość rozwoju, również dla studentów, tel. kom. 0515-236-056.

Zatrudni ekspedientkę oraz stażystkę w sklepie obuwicznym w Intermarche w Łowiczu. CV proszę przesłać: podbud@wp.pl, tel. kom. 0698-669-492.

Przyjmę na staż do sklepu spożywczego w Wyborowie, tel. kom. 0662-085-112.

Zatrudni kierowcę C + E, tel. kom. 0605-061-361.

Zatrudni pracownika do kiosku, tel. kom. 0601-069-699.

Zatrudni elektryków i pomocników elektryków, tel. kom. 0508-382-347.

Zatrudni ekspedientkę do sklepu spożywczego w Łowiczu, ul. Łęczyska 88, tel. kom. 0504-184-456.

Ręczne szycie zasłon. Praca w Łowiczu do sierpnia lub dłużej. Atrakcyjna zapłata, tel. (022) 826-42-45.

Zatrudni na staż młodą dziewczynę do Galerii w Nieborowie, tel. kom. 0698-342-811.

Zatrudni kierowcę kat. B do rozwożenia gazu, tel. kom. 0692-493-616.

Zakład stolarski w Głownie zatrudni stolarzy, tel. kom. 0668-206-250.

Zatrudni kierowcę kat. C+E, kierunek bliska Rosja, Finlandia, warunki dobre, Sochaczew, tel. kom. 0601-288-038.

Zatrudni do sklepu spożywczego, tel. kom. 0508-132-318.

Zatrudni osobę uczącą się lub nieuczącą do sklepu z prasą, CV, świadectwo pracy, tel. (046) 837-08-15 8.00-21.00, tel. kom. 0603-395-350.

Pracowników do ochrony z licencją I, II, tel. kom. 0500-041-363.

Pracowników do ochrony marketu, tel. kom. 0500-041-363.

Poszukujemy pracowników do baru w Łowiczu, tel. kom. 0509-480-037.

Zatrudni kierowcę w transporcie międzynarodowym na chłodnie, kat. C+E, tel. kom. 0602-608-018.

Firma zatrudni młodych pracowników przy produkcji styropianu, tel. (046) 838-88-70.

REKLAMA

Najlepszy fundusz emerytalny w Europie Centralnej i Wschodniej

IPE AWARDS 2006

Nie daj się wylosować! Wybierz największy Otwarty Fundusz Emerytalny BPH CU WKB w Polsce.

Kontakt tel. 0 601 817 533

AUTO KLIMATYZACJA

- ✓ kontrola, badanie szczelności, uzupełnianie, napełnianie, odgrzybianie układów klimatyzacji w samochodach osobowych, dostawczych i ciężarowych na najwyższej generacji urządzeniach
- ✓ komputerowa kontrola i ustawianie geometrii kół
- ✓ sprzedaż i wymiana tłumików, olejów, filtrów, klocków hamulcowych
- ✓ prostowanie i odnawianie alufelg

Serwis Ogumienia
Bratoszewice, ul. Łódzka 28
Tel. (042) 719-63-08, 0505-151-701

LUKAS BANK

Kosimy ceny pożyczek gotówkowych!

Zapraszamy do Centrum Kredytowego Głowno, ul. Zgierska 6 (obok Poczty) pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 8.00-13.00

TERAZ od 8,5% OPROCENTOWANIE

U nas także dokonasz opłat, ubezpieczysz samochód, mieszkanie oraz doładujesz telefon. **0-42 710-12-76**

SALA WESELNA
Łowicz, ul. Powstańców 15

ORGANIZUJEMY: • przyjęcia weselne • komunie • bankiety • i inne imprezy okolicznościowe

ZAPEWNIAMY: • fachową obsługę • smaczne dania

INFORMACJE POD ADRESEM:
Łowicz, ul. Powstańców 15 (w sklepie Sobieradek)
tel. 0501-129-752

AUTO SZYBY
CHŁODNICE PLASTIK - naprawa
BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO, MECHANIKA

Skierniewice, ul. Mszczonowska 111
tel. 0-46 833-60-93, 0-602-52-82-35

PROMOCJA NOWOŚĆ 100% GOTÓWKA

Wiek klienta - do 100 lat
Rata kredytu - do 100% dochodu
Bez poręczycieli i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08
Skierniewice, Lelewela 6, pok. 5, tel. (046) 832-64-44
Tani kredyt dla każdego!

Kwiaciarnia IKEBANA

Nowy Rynek 23, tel. 0606-968-537

OFERUJE:

- ✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
- ✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

szukasz nowej pracy?
my szukamy Ciebie!

Randstad poszukuje osób na stanowisko: **pomocnik linii produkcyjnej**

- zakres obowiązków: prace pomocnicze przy linii produkcyjnej, pakowanie
- wymagana książeczka SANEPID
- miejsce zatrudnienia: Łowicz

Prosimy o kontakt z naszym biurem w godz. 9:00 - 16:00.
Randstad, ul. Krakowska 18, 99-400 Łowicz, tel. 046 837 16 40, lowicz@pl.randstad.com

DOM WESELNY Syntex

PRZYJĘCIA WESELNE

KLIMATYZACJA OGRÓDEK

ZAPEWNIAMY:

- ✓ wspaniałą, wykwalifikowaną obsługę
- ✓ posiłki „palce lizać” ✓ większy stół
- ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
- ✓ piękne udekorowanie sali
- ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę
- ✓ SAMOCHÓD, KTÓRY ZAWIEZIE CIĘ DO ŚLUBU

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

FIRMA AGRO-UNIA WINDYKACYJNA

- Proponuje kompleksową obsługę klienta począwszy od działań przed sądowych do bezpośredniego skierowania sprawy na drogę windykacyjną oraz egzekucji komorniczej.
- Zakres naszej działalności obejmuje wszystkie problemy dotyczące należności pieniężnych.
- Ofertę usług kierujemy do małych i średnich przedsiębiorstw oraz osób prywatnych chcących swoje problemy związane ze ściąganiem i egzekucją należności rozwiązać w sposób szybki, skuteczny oraz zgodnie z prawem.

Łowicz, ul. Kozia 11, tel. 0604-607-515

„J&P CREDIT” - GŁOWNO
BiuroKredytowe przy ul. Łowickiej 16
tel. 0 42 710-77-21, 601-416-010

KORZYSTNE OPROCENTOWANIA KREDYTÓW HIPOTECZNYCH

- zakupu domu
- budowy domu oraz dokończenia budowy, rozbudowy, przebudowy, remontów i modernizacji
- przebudowy, remontów i modernizacji lokalu
- zakupu lokalu
- przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu na własnościowe
- zakupu działki
- splaty kredytów na cele mieszkaniowe w innych bankach

GOTÓWKA →
← MIESZKANIE
SAMOCHÓD →
← DRUGI DOM
POMOC W REALIZACJI ZAMIERZEŃ

Jesteśmy partnerami **Santander CONSUMER BANK** oraz innych dobrych banków

SWIAT NAJLEPSZYCH TELEWIZJI

Nowoczesny dekodler na własność za jedyne 99 zł

Pakiet Familijny już od 1 zł dziennie

Dla Ciebie i Twojej Rodziny

ZAPRASZAMY
Głowno, ul. Kopernika 21
GSM 601 508 098

SERWIS I SPRZEDAŻ SPRZĘTU OGRODNICZEGO
Łowicz, ul. Łódzka 120, tel. 046 830 08 52, 607 809 223

oferuje:

- KOSY PILY** spalinowe i elektryczne
- AGREGATY BASENY** spalinowe i elektryczne
- KOSIARKI** spalinowe i elektryczne

ORAZ INNY SPRZĘT OGRODNICZY

Jedyna Telewizja Kablowa z Internetem i filmowym programem lokalnym

MARTON K

Emisja: czwartki i poniedziałki godz. 16:00

POŻYCZKI chwilówki szybko!

BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH!

tel. 42/640-26-03, 42/640-26-23
infolinia 0 801 807 807 (opłata 33 gr) po 17.00

Euro-Cash OCF Ogólnopolskie Centrum Finansowe

CHCESZ SIĘ ODCHUDZIĆ

Centrum Odchudzania i Odżywiania w Łowiczu zaprasza

PROMOCJA - konsultacja GRATIS

Tylko na zapisy tel. 0510-083-833

Wyciąganie pieniędzy na wycieczce

Materiał ten publikujemy ku przestrodze tych, którzy zamierzają skorzystać z oferty bardzo tanich wycieczek autokarowych organizowanych np. do Płocka, Ciechocinka czy innych ciekawych miejsc w Polsce.

Zanim ktokolwiek zdecyduje się na zachęcający, bo kosztujący zaledwie kilkanaście złotych wyjazd, musi zdawać sobie sprawę z prawdziwego jego powodu i celu. A nie jest nim na pewno podziwianie walorów uroczych zakątków naszego kraju. Głównym punktem tych eskapad, z których korzystają m.in. mieszkańcy Głowna, Strykowa i Łowicza, są prezentacje różnego rodzaju towarów: od poduszek i kolder, śpiworów, patelni, po „niezwykle wygodne” wręcz „lecnicze” fotele. Na jeden z takich wyjazdów i przy okazji na zakup fotela i taboretu za bagatela 2.990 zł, dała namówić się jedna z mieszkank Głowna, prawie 80-letnia pani W. - *Przez cztery godziny zachwalali, jakie te fotele dobre, jakie wygodne, jak dobrze w nich siedzieć - że prawie jak w niebie, jak zdrowo dla kręgosłupa. A ja uskarżam się na bóle kręgosłupa, to pomyślałam, że podpiszę tę umowę. I podpisałam. Tyle, że ja już nie chcę tego fotela, nie chcę żeby mi go w ogóle dostarczali* - stwierdziła

po powrocie z niecodziennej wycieczki.

Oprócz umowy na zakup fotela za prawie 3 tysiące pani W. pozostała po tym wyjeździe jeszcze jedna pamiątka - „Świadectwo powołania ambasadora zdrowia 2007”.

Pani W. zapoznała się z ofertą „wycieczkową” warszawskiej firmy Beck Imperial Sp. z o.o. za pośrednictwem pozostawionej w jej skrzynce ulotki-zgłoszenia. Była na niej informacja o tym, że wycieczka, zaplanowana na 19 czerwca, jest do Płocka. Opatrzono ją również informacją o godzinach odjazdu autokarów z Głowna (i nie tylko). Do skorzystania z tej oferty panią W. - jak mówi sama - skusiła bardzo niska cena wyjazdu - 16 zł od osoby. Wycieczka autokarowa do Płocka za 16 zł? - jak nie skorzystać z takiej okazji.

Na miejscu jednak okazało się, że program wycieczki zdominowała wielogodzinna prezentacja wyjątkowo wygodnych i zdrowych dla kręgosłupa foteli. Pani W. - podobnie zresztą jak inna mieszkanka Głowna, która w wyprawie do Płocka jej towarzyszyła, zdecydowała się na zakup fotela za prawie 3 tys. zł i podpisała stosowną umowę kupna z przedstawicielem warszawskiej firmy. W umowie tej zaznaczono, iż koszt zakupu fotela pani W. ureguje ratalnie, płacąc przez 24 miesiące po 154,50 zł. Faktycznie zatem fotel kosztować miał ją 3.708 zł. W umowie określono również termin dostawy towaru na 21 czerwca tego roku.

Dostawa była terminowa. Kurier stawiał się pod drzwiami pani W. dokładnie 21 czerwca. Pani W. po dłuższym zastanowieniu zdecydowała się na odstąpienie od umowy

i rezygnację z zakupu. - *Doszlłam do wniosku, że mam tyle opłat, że nie będzie mnie na to stać, że to dla mnie za duże obciążenie* - tłumaczyła. - *Gdy odmówiłam kurierowi podpisania odbioru przesyłki, ten zaczął mnie straszyć komornikiem. Ja już na drugi dzień po powrocie z tej wycieczki zadzwoniłam do tej firmy i powiedziałam im przez telefon, że rezygnuję z fotela - opowiada - ale zostałam wręcz po chamsku potraktowana przez osobę odbierającą telefon.*

Mimo telefonicznej interwencji i odmowy przyjęcia towaru, kurier jednak wybrał się do Pani W. i co gorsza - zaczął straszyć ją koniecznością spłaty kredytu zaciągniętego na zakup fotela i komornikiem. W takich okolicznościach pani W. postanowiła zaalarmować o wszystkim naszą redakcję, by przestrzec innych potencjalnych uczestników tanich wycieczek po kraju przed pułapką, w którą mogą mimowolnie wpaść.

Jeśli ktokolwiek zdecyduje się na taki wyjazd musi wiedzieć, że z klasyczną wycieczką nie ma on wiele wspólnego. Większość czasu spędza się na prezentacji towarów. Wprawdzie w przypadku wycieczki, w której uczestniczyła pani W. można było odbyć np. atrakcyjny rejs statkiem po Wiśle, ale już na własną rękę i za swoje pieniądze tj. za 10 zł od osoby. Zapłacić trzeba było też 2 złote za herbatę podaną podczas prezentacji. W cenę wycieczki wliczony był natomiast obiad.

Z opinii powiatowego rzecznika konsumentów przy starostwie w Brzezinach Zbigniewa Bączyńskiego wynika, że w sytuacji gdy umowa kupna podpisana została

poza siedzibą firmy oferującej towar, kupujący ma prawo w ciągu 10 dni od zakupu towaru z niego zrezygnować bez podawania jakiegokolwiek przyczyny. Zawiadomienie o rezygnacji winien złożyć na piśmie i przesłać - najlepiej za potwierdzeniem nadania i odbioru - na adres firmy, z którą umowę zawarł.

Pewne problemy pojawiają się wówczas, gdy oprócz umowy kupna przedstawiciel firmy podsunął nam do podpisu umowę kredytową. Jeśli zakup miał być splanowany w ratach, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że firma sprzedająca już pobrała za towar należność uruchamiając procedurę kredytową z ban-

kiem i wskazując jako kredytobiorcę nabywcę towaru. W takiej sytuacji nabywca towaru winien wypowiedzieć także umowę z bankiem, który kredytuje zakup. W przeciwnym razie może zdarzyć się tak, że któregoś dnia z powodu niespłaconych rat do naszych drzwi faktycznie zapuka komornik.

Wszystkie osoby, którymi targają obawy i wątpliwości podobne do tych, którymi podzieliła się pani W. odsyłamy do przypisanych terytorialnie powiatowych rzeczników konsumentów. Urzędują oni przy siedzibach starostw. **Osoby z Głowna i powiatu zgierskiego winny kierować się do rzecznika**

Ewy Walczak (tel. 042/719-09-08), mieszkańcy gminy Dmosin i powiatu brzezińskiego do rzecznika Zbigniewa Bączyńskiego (tel. 046/874-11-11), zaś mieszkańcy Łowicza i powiatu łowickiego - do rzecznika Agnieszki Kopczyńskiej (tel. 046/837-33-11).

A pani W. napisała zawiadomienie o rezygnacji z umowy z firmą Beck Imperial Sp. z o.o. i wysłała ją na adres firmy za potwierdzeniem odbioru. Zważywszy, że uczyniła to w wymaganym terminie 10 dni od daty zawarcia umowy, problem niechcianego fotela ma już rozwiązany. (rpm)



Węgierska część zespołu z Nowego Beczeja podczas występu w szkole na Blichu.

Serbowie i Węgrzy gościli na Blichu

Rewizytą był kilkudniowy pobyt folklorystycznego serbsko-węgierskiego zespołu w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu w Łowiczu.

W ubiegłym roku bowiem „Blichowiaczy” występowali w serbskim mieście Novi Beczeja w autonomicznym okręgu Wojwodina, zamieszkanym w części przez Węgrów.

Liczący 35 osób zespół podzielił się w ubiegłym roku na dwie części:

serbską i węgierską. Działa on w Nowym Beczeju przy ośrodku kultury. Do Łowicza przyjechali 21 czerwca, a wyjechali rankiem 25 czerwca. Tancerzom towarzyszyli przedstawiciele władz miejskich i ośrodka kultury, łącznie 53 osoby. Goście z Wojwodiny byli na wycieczce w Warszawie, zwiedzili także muzeum w Sromowie i skansen w Maurzycach. Występowali na uroczystości zakończenia roku szkolnego w szkole na Blichu oraz podczas Dni Łowicza 24 czerwca. Serbowie prezentowali

taniec pasterzy, zaś Węgrzy scenki rodzajowe.

- *Trochę nam zazdroścą. Przed podziałem Jugosławii byli szybko rozwijającym się państwem, a teraz chcą dogonić Polskę pod względem gospodarczym* - mówi wicedyrektor ZSP nr 2 Janusz Wróbel. Goście - jak to z Bałkanów lubią się bawić. Zaskoczył ich fakt, że w weekendowe wieczory i noce w Łowiczu jest już pusto i bawić się nie ma gdzie. - *Oni bawią się niemal całą noc z soboty na niedzielę* - dodaje wicedyrektor. (eb)

REKLAMA

CENTRUM SZKÓŁ PRYWATNYCH RADIX

Łowicz, ul. Kaliska 5a, tel. 046 830 33 51, 601 287 274, 602 466 874

ogłasza nabór do PRYWATNEGO POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO W ŁOWICZU na kierunki:

- **TECHNIK EKONOMISTA** specjalność finanse i rachunkowość
- **TECHNIK PRAC BIUROWYCH**
- **TECHNIK ADMINISTRACJI**

Nauka trwa dwa lata, słuchacze otrzymują świadectwo ukończenia szkoły i mają możliwość przystąpienia do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, w wybranym zawodzie.

- **WPISOWE 200 zł** ▪ **PIERWSZY SEMESTR GRATIS**

Wymagane dokumenty:

- podanie (druk do pobrania w szkole)
- świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej,
- 3 fotografie
- zaświadczenie lekarskie, że nie ma przeciwwskazań do nauki na wybranym kierunku.

Dokumenty można składać do 15 września 2007 r. w sekretariacie szkoły.

W okresie wakacji sekretariat czynny w środy w godz. 9-13, od 16 sierpnia - od poniedziałku do piątku w godz. 9-13.

... **wykształcenie, zawód, praca**

REKLAMA

FIRMA KODAN

z siedzibą w Łowiczu
ul. Powstańców 1863 r. nr 6
poszukuje kandydatów do pracy na stanowisko PRACOWNIK MAGAZYNU

Wymagania:
znajomość zagadnień związanych z obsługą magazynów (mile widziane uprawnienia na wózki widłowe)

KONTAKT:

tel. 662-262-404 w godzinach 12-15.
Zgłoszenia proszę składać w siedzibie firmy lub pocztą e-mail: pc@kodan.pl

Firma transportowa zatrudni kierowców

z prawem jazdy kat. C+E
tel. (046) 863-62-70, 0660-775-533

Elitarna Szkoła Służb Ochrony DELTA

jedyna w Polsce profesjonalna szkoła dla branży ochrony

WYBIERZ NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ ZA NAJNIŻSZE CZESNE

90-542 Łódź, ul. Żeromskiego 115
tel. (0-42) 636-28-00, 0-604-286-188

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

GABINET SPECJALISTYCZNY

w którym przyjmują: **Pijarska 3**

dr hab. n. med., SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15,30

PSYCHIATRA

Ełżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16

SPECJALISTA NEUROLOG (umowa z NFZ)
Witold Wypych - codziennie w godz. 8-10
(10-12 i 16-17.30 - ul. Krakowska 4), tel. 0603-099-810

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18

SPECJALISTA UROLOG

Andrzej Menduś - poniedziałki w godz. 16-18

dr n. med., KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
Janusz Kajdos - co drugi wtorek w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG

Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16,
piątki w godz. 11-12, tel. 0602-276-728
wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39

NEUROLOG

Małgorzata Warchalowska - środy w godz. 17-19

dr n. med., SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
Adam Rogowski-Tylian
- piątki w godz. 16-19
(wtorki w godz. 16-19 w gabinecie przy ul. Długiej 18a)

Specjalista

ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku”, II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

**LEKARZ
INTERNISTA**
Roman Wasilewski

GŁÓWNO
ul. Łowicka 27
CZYNNY:
poniedziałek 16-18
czwartek 17-19

WIZYTY DOMOWE
planowe - sobota w godz. 11-19
pilniejsze po uzgodnieniu
telefonicznym
tel. (042) 719-49-09, 0502-758-980
BADANIE EKG

BEZPŁATNE KONSULTACJE

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

ŁUKASZ KAWCZYŃSKI

- dyskopatie
- rwa kulszowa
- przepuklina krążkowa
- skrzywienie i bóle kręgosłupa
- bóle głowy, szyi i karku
- bóle rąk i nóg

Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
tel. 0691-705-314, (046) 837-59-30
www.leczenie-kręgosłupa.pl

GABINET LEKARSKI

lek. med.

Leszek Sobczyński
SPECJALISTA POŁOŻNICTWA
I GINEKOLOGII

Główno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12
tel. gabinetu: (042) 710-72-67
tel. domowy: (042) 719-11-67

PRZYJMUJE:

pon., śr., pt.: 11-13; 16-18, sob. 11-13

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁÓWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 042 7-107-400

GABINET LEKARSKI

lek. med.

ŁUKASZ WESOŁOWSKI

Główno, ul. Bielawska 15

- choroby wewnętrzne
- medycyna rodzinna
- badania kierowców i kandydatów na kierowców
- USG
- EKG
- wizyty domowe

Tel. (042) 719-10-76, 0602-443-758

GABINET CHIRURGICZNY + USG

Krzysztof Ciesielski
specjalista chirurg

Stryków, ul. Warszawska 94

CZYNNE: poniedziałek, środa, piątek - 16.00-18.00
POZOSTAŁE DNI PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
tel. (042) 719-88-49, kom. 0607-340-904

- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- WIZYTY DOMOWE
- ESPERAL
- OBDUKCJE SĄDOWE
- ODTRUCIA POALKOHOLOWE
- BADANIA SPORTOWCÓW
- USG:
 - tarczycy
 - piersi
 - jamy brzusznej
 - nerek
 - pęcherza moczowego
 - prostaty
 - narządów rodnych
 - dziecięcego stawu biodrowego

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI

lek. med. chorób wewnętrznych

tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:

- ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 8⁰⁰ - 12³⁰
- ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 15.30-18.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog

badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty: 11.00-12.00 Łowicz, ul. 3 Maja 6
15.00-17.00 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. (0-46) 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Gabinet Lekarski

lek. med. medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 046-838-99-70
(dojazd: autobus nr 3) Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
MASAŻ LECZNICZY NA FOTELU MASUJĄCYM - ZAPISY
NA BÓLE KRĘGOSŁUPA, NÓG, BÓLE GŁOWY

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰

- Badanie profilaktyczne, okresowe i wstępne pracowników, uczniów, studentów
- Badania kierowców

Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

GABINET LEKARSKI

EWA ŚWIECHOWSKA KRAWCZYK

lek. med. specjalista medycyny rodzinnej internista
ŁOWICZ PRZYJĘCIA: środy w godz. 16.00 - 18.00 po uzgodnieniu telefonicznym 0-600-89-48-10

lek. med. Małgorzata Sembrat
tel. 0501-524-439

DERMATOLOGIA MEDYCINA PRACY

ŁOWICZ, OS. GÓRKI, ul. Zagórska 4
KAŻDY CZWARTEK w godz. 16.00-18.00
ZAPISY od 16.00 tel. (046) 837-15-96

- chirurgia ogólna
- leczenie zylaków
- owrzodzeń żylnych
- pajączków naczyńniowych
- skleroterapia
- rajsoty
- przeciwyżylakowe
- wizyty domowe

Prywatny Gabinet CHIRURGICZNY Paweł Bukala

KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
0609-202-999

Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG

DANUTA GRZYCZYŃSKA

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14
Tel. 0-601-260-660, (046) 837-45-41

PORADNIA CHIRURGICZNA

działająca w ramach umowy z NFZ

NZOZ Centrum Rehabilitacji i Usług Medycznych
Łowicz, ul. 3 Maja 13, tel. (046) 837-85-46

GABINET ORTOPEDEK

SPECJALISTA
CHIRURG-ORTOPEDA-TRAUMATOLOG
CHIRURGIA URAZOWA, CHOROBA ZWYRODNINIOWA STAWÓW,
CHOROBY KRĘGOSŁUPA, PALUCHY KOŚLAWIE (HALUKSY)
95-015 Główno, ul. Targowa 78
tel. (042) 719-19-94, kom. 0-503-991-431

OKULISTA

LEK. ANDRZEJ WITECKI
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ, Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. (046) 837-35-59

Psycholog

Karolina Margraf

Gabinet Prywatny
w Łowiczu i Skierniewicach
Zapisy tel. 501-261-437

DOKTOR NAUK MEDYCZNYCH Zbigniew Jabłonowski

SPECJALISTA UROLOG
choroby prostaty, impotencja
Przyjmuje w środy po 16.00
Łowicz, ul. Tkaczew 9, tel. (046) 830-02-18

DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich o uprawnieniach szkoły publicznej funkcjonujących od 1997 r.

- ZAOZNE TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCE:**
 - technik elektryk (elektroenergetyka)
 - technik mechanik (naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych)
 - technik handlowiec (sprzedawca)
 - ZAOZNE LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE**
 - ZAOZNE STUDIUM POLICEALNE**
- specjalizacja:
 - technik informatyk
 - technik organizacji reklamy
 - technik b.h.p.

99-400 Łowicz
ALEJE SIENKIEWICZA 62
(budynek Gimnazjum Nr 1, pokój nr 11)

tel. 0605-724-768 lub 0601-206-957

http://www.dydakta.łowicz.pl

e-mail: szkoly@dydakta.łowicz.pl

Główny importer MASZYN ROLNICZYCH z DANII oferuje

- siewniki zbożowe 2,5-4 m
- agregaty uprawowo-siewne 3-4 m
- agregaty ścierniskowe Gruber 3-5 m
- plugi zagonowe i obracalne: KVERNELAND, OVERUM 3-,5-skibowe
- ciągniki: ZETOR, URSUS, MF: 70-150 KM
- kombajny zbożowe: CLASS, MF, JOHN DEERE, NEW HOLLAND
- prasy kostkujące i rolujące: CLASS JOHN DEERE, NEW HOLLAND



Przedsezonalne
promocyjne ceny
KOMBAJNOW
zadżarowanych

Tel. 0 607 988 950
po godz. 17⁰⁰: 046 875 53 51
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

FIRMA KODAN
w Łowiczu

przyjmuje do pracy
na stanowisko

SZWACZKI i KROJCZEGO

KONTAKT OSOBISTY
w siedzibie Kodanu
Łowicz, ul. Powstańców 6

HANTVERKAR POOLEN

Łowicz, ul. Łódzka 52

tel./fax (046) 837-25-86, 0509-561-095

SPRZEDAŻ DREWNA BUDOWLANEGO I STOLARSKIEGO

SUSZONE DREWNO SZWEDZKIE

- deski
- łaty
- regle
- podbitka
- podłógówka
- boazeria

e-mail: hantverkarpoolen@o2.pl

WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZŁOMU POJAZDÓW

DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA

PŁACIMY ZA ✓ stare
✓ rozbite ✓ wyeksploatowane
WYDAJEMY ZAŚWIADCZENIA

Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)
tel. 0507-141-870, 0509-428-678, (046) 838-55-41

NISKIE GENY • DOBRA JAKOŚĆ

Wygrała drużyna z Bolimowa

Drużyna Szkoły Podstawowej w Bolimowie zdobyła pierwsze miejsce w zorganizowanym 13 czerwca w hali sportowej w Bolimowie III Turnieju Zabawowo-Sportowym.

Organizatorem turnieju był Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie. Rywalizowały ze sobą reprezentacje szkół podstawowych z terenu gminy - łącznie 36 uczniów i 3 nauczycieli. Zmagano się w takich konkurencjach jak: wyścig z wórczkami na głowie, z piłką w siadzie, ze skakankami, piłką w rzędach, na torze

przeszkód, wyścig z jajkiem, wyścig tyłem, wyścig z piłką lekarską, sztafetowy podskokami z piłką. Nauczyciele startowali w rzucie kółkiem ringo do celu, lotkami do tarczy i piłką do kosza.

Poszczególne drużyny zajęły następujące miejsca: pierwsze SP Bolimów, z liczbą 29 punktów, drugie SP Humin - 22 punkty i trzecie SP Kęszyce - 21 punktów.

Zdobywca pierwszego miejsca otrzymał puchar Gminnego Ośrodka Kultury. Wszystkie drużyny otrzymały dyplomy oraz sprzęt sportowo-rekreacyjny. (wcz)

Nagrody za bezpieczeństwo

19 książek wręczono autorom najlepszych prac plastycznych złożonych do konkursu „Bezpieczna droga do celu”, organizowanego w Szkole Podstawowej w Domaniewicach przez pedagoga szkolnego Liliannę Redzisz.

Oceniane były 24 prace. Wśród najmłodszych dzieci z zerówki i klasy I nagrody trzymali: Oliwia Karcz, Weronika Jurga, Sylwia Wodzyńska, Łukasz Wilk, Sebastian Bia-

łek, Klaudia Wawrzyńczak, Karolina Kostrzewa, Iwona Seńkowska, Piotr Marszałek, Paulina Siek, Weronika Bryk i Weronika Pająk. Wśród nieco starszych uczniów z klas II - III książki otrzymali: Dominika Wawrzyńczak, Patrycja Szymajda, Agata Kuśmierk, Albert Mrzygłód, Nina Redzisz, Paulina Rogala i Daniel Kosiorek. Pozostali uczniowie otrzymali kalendarze oraz dyplomy. Mali plastycy będą mieli co czytać w wakacje. (eb)

Regaty kajakowe dopiero we wrześniu

Regaty kajakowe na Bzurze, organizowane przez stowarzyszenie Forum Młodych Łowiczan co roku w czerwcu, tym razem odbędą się trzy miesiące później, we wrześniu.

- To przesunięcie spowodowane jest problemami organizacyjnymi - mówi prezes stowarzysze-

nia Michał Anyszewski. - Miał na pewno na to wpływ moje zasiedlanie w Radzie Miejskiej.

Dlatego Forum dopiero w sierpniu powiadomi chętnych do wzięcia udziału w zawodach o dokładnym ich terminie i koszcie uczestnictwa. (jr)

Piękno gminy Zduny w fotografii

Konkurs fotograficzny „Odkrywamy piękno naszej gminy” organizuje Gminna Biblioteka Publiczna i Dom Kultury w Zdunach.

Konkurs adresowany jest do wszystkich mieszkańców gminy oraz tych spoza jej granic, którzy dostrzegają piękno mazowieckiego krajobrazu. Nie jest on jed-

nak adresowany do profesjonalistów.

Każdy autor może nadesłać do 3 fotografii w formacie cyfrowym lub analogowym, które przedstawiać będą krajobrazy, zabytki czy urokliwe miejsca gminy Zduny.

Prace w formie cyfrowej o minimalnych rozmiarach 1200 x 1600 pikseli nie przekraczające 4 Mb należy nadesłać na adres internetowy gokzduny@wp.pl jako załącznik do listu elektronicznego lub dostarczyć do Domu Kultury na płycie cd. Zdję-

Partia Kobiet oficjalnie w Łowiczu

Wiesława Rejment -Zajączkowska została wybrana przewodniczącą pierwszego w Łowiczu koła Partii Kobiet.

Wybory odbyły się 18 czerwca, rejestracja koła przez zarząd krajowy PK miała miejsce 8 maja. Pod wnioskiem podpisał się 10-osobowy komitet założycielski.

Ponadto w skład zarządu koła wchodzi: Elżbieta Ciarcinińska - wiceprzewodnicząca, Iwona Osówniak - sekretarz, Urszula Kolas - skarbnik, Maria Bazak, Krystyna Kotucka - Cieślak - członkowie zarządu.

O powstawaniu partii pisaliśmy na naszych łamach przed kilkoma miesiącami. Zainteresowanie działalnością w partii wyrażało wówczas około 30 osób, jak na razie do partii zapisało się 10. Przypomnijmy tylko, że program PK skupia się wokół zapewniania lepszej opieki medycznej nad kobietami, zwłaszcza w okresie ciąży, porodu, w zakresie badań okresowych, ale też przywrócenia funduszu alimentacyjnego, zwiększenia zasiłków rodzinnych, likwidacji domów dziecka na rzecz domów rodzinnych, wyrównania płac kobiet z płacami mężczyzn, zastrzeżenia kar za takie przestępstwa



Założycielki Partii Kobiet w Łowiczu. Pierwsza z prawej przewodnicząca Wiesława Rejment - Zajączkowska.

wobec kobiet jak: maltretowanie, gwałt, zmuszanie do prostytucji. Nowa partia deklaruje ponadto potrzebę realnej polityki prorodzinnej, opieki nad samotnymi matkami, edukacji seksualnej, refundacji środków antykoncepcyjnych i leczenia niepłodności.

Najważniejszym zadaniem, jakie postawiły sobie za cel działalności łowickiego koła założycielki, to pozyskiwanie kolejnych członków

wśród kobiet i mężczyzn poprzez propagowanie manifestu Manueli Gretkowskiej, założycielki partii i ponadto programu organizacji i ulotek na temat koła w Łowiczu. Nowe osoby będą mogły wejść w skład istniejącego koła lub utworzyć nowe koło. Jeśli powstanie kilka kół, utworzony zostanie zarząd powiatowy partii.

Łowickie koło chce też współpracować z łódzkim kołem prawa i fi-

nansów, aby poprzez nie udzielać porad i pomagać osobom, które znajdują się w trudnej sytuacji życiowej.

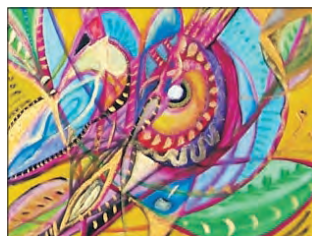
Spotkania odbywać się będą raz w miesiącu, na razie w domu przewodniczącej, składka członkowska wynosi 5 zł. Kontakt z przewodniczącą możliwy jest drogą elektroniczną pod adresem wira@wp.pl lub telefonicznie w godz. 16-17 pod nr 602-798-042.

(mwk)

Jeszcze o „Listach z daleka”

W artykule „Z sympatią o Polonii” (NL 24) błędnie podałam nazwę wydawcy „Listów z daleka”. Jest nim Ogólnopolski Korespondencyjny Klub Emigrantów, a nie ogólnopolski. Pisano ukazuje się co 2 miesiące, a nie co kwartał. Za pomyłkę przeproszam.

Mirosława Wolska-Kobierecka



W wielowymiarowych obrazach malarki z Głowa każdy może zobaczyć coś innego.

Energetyczna wystawa w MOK

Do końca czerwca w małej galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie oglądać można wystawę obrazów „energetycznych” autorstwa Maryli Wiolety Kwiatkowskiej - malarki amatorki rodem z Głowna, od roku 1998 na stałe zamieszkałej w Toronto.

Jak twierdzi autorka, jej obrazy w sobie mają „białą energię”. Maluje też obrazy talizmany - jest w nich wszystko to, co czuje podczas kontaktu z daną osobą. O artystce i jej twórczości pisaliśmy obszernie na łamach „Wieści” w ubiegłym roku, kiedy spotkałyśmy się z nią przy okazji jednej z jej regularnych wizyt w Głownie. Duża ekspozycja prac autorstwa Maryli Kwiatkowskiej planowana jest w Głownie na jesieni tego roku. Obecna jest tylko wykładnikiem bogatego dorobku artystki, która maluje od 1993 roku. (rpm)

Vinci zamiast Tygielka

Zmieniliśmy nazwę, bo tworzymy sieć kawiarni - oprócz Łowicza, w Skierniewicach i w Żyrardowie - mówi właściciel łowickiej kawiarni Vinci, dawniej Tygielka na Starym Rynku, Bartłomiej Tyszko. - Nie mogliśmy zrobić tego pod nazwą Tygielka, bo już o takiej nazwie jest kawiarnia w Żyrardowie.

Oprócz innej nazwy, lokal ma się stać bardziej ekskluzywny poprzez lepszą obsługę, poszerzone, różnorodne menu, ale przy starych cenach. - Kelnerzy i kelnerki już są szkolne - mówi Tyszko. Menu kawiarni już się wzbogaciło o desery, koktajle mleczne i 4 rodzaje shaków oraz dodatkowe smaki mrożonych herbat. Zimą mają się za to pojawić różne rodzaje gorących czekolad. W najbliższym czasie ma zostać również uruchomiona strona internetowa kawiarni Vinci, na której oprócz galerii zdjęć, klienci będą mogli się wypowiedzieć co myślą o kawiarni, co im się w niej podoba, a co chcieliby zmienić.

Bartłomiej Tyszko podchodzi z okolic Żyrardowa, ale pierw-



Tygielka był bardzo popularną kawiarnią wśród łowickiej młodzieży, a jak będzie w przypadku Vinci?

szą kawiarnię założył w Łowiczu. - To jest jedyne takie miasto na tym terenie - mówi Tyszko. - Ma ono klimat starego miasta, historię, rozwiniętą turystykę. Poza tym mieliśmy tu możliwość zrobienia kawiarni w piwnicy i to nam też się spodobało. W Skierniewicach kawiarnia Vinci powstała półtora miesiąca temu. - W tym mieście nie było do tej pory kawiarni, w której można by było sobie posiedzieć, stąd wiedzieliśmy, że na pewno w Skierniewicach jest taka potrzeba, by stworzyć ekskluzywny lokal. Natomiast za miesiąc powstanie w Żyrardowie trzecia już kawiarnia w ramach nowo powstałej sieci. (jr)

1 2 5 Kredyty gotówkowe hipoteczne
MULTIKA MARKET KREDYTOWY QS
SPRAWDŹ WYSOKOŚĆ RATY bez ukrytych kosztów!
Tylko u nas gwarancja kolejnej gotówki!
• oferty dla klientów indywidualnych
• oferty dla firm • oferty dla rolników
Zadzwoń lub przyjdź!
ŁOWICZ, UL. BROWARNA 10A
UWAGA: na ulicy znajdują się dwa biura kredytowe
MY jesteśmy obok sklepu „Kurczak” i Antykwariatu
tel./fax (0-46) 837-82-71 www.ebankowy.pl

99-400 Łowicz
ul. Nadszurzańska 1/3
tel./fax 046 837 41 63
www.bpnemezis.pl
debski@travel@wp.pl
Nemezis
WĘDZKIE WAKACJE
San Mauro Mare 2007
Hotel Conti ***
• 20.07.-28.07. - 1290 zł • 26.07.-03.08. - 1290 zł

REKLAMA

Nie tylko Bach latem w Łowiczu

Międzynarodowy Festiwal Organowy „Jan Sebastian Bach” odbędzie się w Łowiczu już po raz 19., w dniach od 4 lipca aż do 29 sierpnia. Na tegorocznym festiwalu będzie można usłyszeć muzyków z Polski, Belgii, Czech, Ukrainy, Węgier, Włoch, Francji i Niemiec. Grać będą, oprócz Bacha, Haendla, Liszta, Mozarta, Czajkowskiego, Vivaldiego, Brahmsa, Debussy'ego czy Chopina.

Koncerty organowe z muzyką Bacha będzie można usłyszeć w łowickiej katedrze w letnie środy o godz. 19.30. Bilety będą do nabycia w przedsiwniku katedralnym godzinę przed koncertem w cenie 9 zł lub w przypadku biletu ulgowego - 5 zł. Organizatorami festiwalu jest Łowicki Ośrodek Kultury oraz Warszawskie Towarzystwo Muzyczne im. Stanisława Moniuszki. Kierownikiem artystycznym festiwalu jest dr Wiktor Łyjak organista i wykładowca Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, który urodził się w Skierwiewicach. Festiwal Bachowski odbywa się

zarówno w Łowiczu, jak i w Warszawie, z tym, że w stolicy koncerty grane są nie w środy, tylko we wtorki. Festiwal odbywa się dzięki dofinansowaniu przez władze miejskie Warszawy, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego oraz burmistrza Łowicza.

Pierwszy koncert organowy rozpocznie się 4 lipca w wykonaniu reprezentanta Belgii Karola Gołbińskiego. W jego programie znajdują się D. Buxtehude, G. Böhm, C. Franck, H. Mulet oraz L. Vierne.

Kolejne koncerty odbędą się w kolejnym tygodniu, 11 lipca Georgij Argatina z Ukrainy i Robert Grudzień z Polski, 18 lipca Giovanni Clavara - Braulin z Włoch, 25 lipca Anne Dumontet - Filliol z Francji, 1 sierpnia Małgorzata Urbaniak - Lehmann i Wiktor Łyjak z Polski, 8 sierpnia Iva Slavcova z Czech, 15 sierpnia Istvan Ella z Węgier, a 22 sierpnia Volker Friedrich i Andrzej Mielewczak z Niemiec.

Festiwal zakończy koncert Młodzieżowej Orkiestry Akordeonistów Baden - Württemberg z Niemiec, 29 sierpnia. Zagrają m.in. Szostakowicza, Brahmsa i Czajkowskiego. (jr)

Jubileuszowy SLAM z żyrdowskim akcentem

Na 25. już Slamie, z okazji jego jubileuszu, 13 czerwca w kawiarni VINCI, dawniej Tygielek, wystąpiła gościnnie Janina Wielogurska wraz ze swoim zespołem wokalnno - teatralnym „Jana S” z Żyrardowa.

Śród siedmiu osób uczestniczących w Turnieju Prezentacji Poetyckich, najlepszymi okazali się Łukasz Tomaszewicz z I LO w Łowiczu, który wygrał konkurs oraz Paulina Cysak i Barbara Krupka, które zdobyły wyróżnienia. Nagrody w postaci tomików wierszy ufundował Łowicki Ośrodek Kultury.

XXV Slam rozpoczął się prezentacją twórczości Janiny Wielogurskiej w wykonaniu wspomnianego zespołu. Kilka utworów przeczytała również sama autorka, opo-

wiadając o swojej pasji, jaką jest pisanie wierszy. Oprócz pisania ma też wiele innych zainteresowań: malarstwo, balet, muzyka oraz teatr. To ostatnie przyczyniło się do założenia przez nią sześć lat temu własnej grupy wokalnno - teatralnej, dla której obecnie pisze większość tekstów. Wielogurska działa w Żyrardowskich Wieczorach Literackich już od wielu lat. Do recytacji wierszy żyrdowskiej poetki przygrywał, znany łowickiej publiczności, poeta Paweł Garnecki, również z Żyrardowa. Gamecki podczas Slamu zaśpiewał także kilka piosenek Jacka Kaczmarskiego.

W czasie jubileuszowego Slamu wystąpił gościnnie z poetyckim programem kabaretowym poeta z Belchowa Jan Zieliński, zdobywając słamową publiczność, która nagrodziła go oklaskami. (jr)



Trzydziestu pięciu uczestników stanęło w szranki do tytułu szaradziarskiego mistrza Łowicza.

Jubileuszowe szarady

Co robili pasjonaci szaradziarstwa w oczekiwaniu na rozpoczęcie rozegranych w sobotę 23 czerwca w budynku SP 3, 10. Otwartych Mistrzostw Szaradziarskich Łowicza?

Odpowiedź nie zaskoczy nikogo - rozwiązywali krzyżówki lub omawiali spodziewane konkursowe zadania. No, chyba że przyjechało się z drugiego końca Polski i w deszczową pogodę zapomniano zamknąć okna - co przytrafiło się jednej z uczestniczek. Wtedy priorytetem jest dozwonienie się do usłużnej sąsiadki.

Na dziesiąte, jubileuszowe mistrzostwa zjechało do naszego miasta 35 zawodników z całego kraju: Gdańska, Poznania, Śremu, Łodzi, Warszawy, Częstochowy, Krakowa, Płocka czy Wrocławia.

Jedynym naszym zawodnikiem - mimo wcześniejszych zapowiedzi powszechnego uczestnictwa - był Mirosław Kostyra z Sierznik. W zawodach startuje od czterech lat, brał udział w podobnych imprezach, między innymi w Grodzisku Mazowieckim czy

Płocku. Obecny sezon rozpoczyna od startu w Łowiczu, wcześniej po prostu obowiązki zawodowe nie pozwalały mu w pełni oddać się pasji. Co najmocniej przyciąga go do zadań szaradziarskich? - *Satysfakcją jaką się ma kiedy wyjdzie hasło - mówi Kostyra.*

Zawodnicy stanęli przed zadaniem rozwiązania kilkudziesięciu zadań, wśród których znalazły się różne odmiany krzyżówek, rebusy, szarady, anagramy czy anagramówki. Zawody odbywały się w dwóch rundach - pierwsza 1 godz. 15 minut, druga 1 godzina. Po wysiłku umysłowym tradycyjnie zafundowano im niespodziankę - pizzę, którą zapewniła łowicka pizzeria Da Grasso.

Do uzyskania były maksymalnie 192 punkty. Zwycięzca mistrzostw Stanisław Wójtowicz z Warszawy uzyskał 80 punktów. Kolejny w klasyfikacji Robert Romanowski z Płocka - 77 punktów i trzeci Mariusz Góralski z Wrocławia - 76 punktów.

Poza finałowym podium znalazł się zdobywca czwartego miejsca Michał Gargól z Łodzi. Uzyskał 76 punktów, jednak zadania które trafnie rozwiązał miały mniejszą skalę trudności niż w przypadku zdobywcy miejsca trzeciego. - *Przy tej osobie trzeba się jednak zatrzymać - mówi organizator*

mistrzostw Jerzy Wiatr. - *Poinformował nas bowiem, że podczas sprawdzania pomylił się dodając mu 5 punktów za dużo. Gdyby nie zgłosił tej pomyłki, zostałby mistrzem całych zawodów.*

Miejsce piąte należało do Andrzeja Tataja z Częstochowy - 73 punkty i szóste do Michała Okurowskiego z miejscowości Żaby koło Warszawy - 69 punktów. Nasz reprezentant Mirosław Kostyra był 31., zdobywając 35 punktów.

Trójka zwycięzców otrzymała puchary, reszta nagrody książkowe. Nagrody ufundowała nasza redakcja i firma Cewokan.

Oceniając poziom konkursu Jerzy Wiatr mówi, że był on bardzo wysoki, a zdobywcy czołowych miejsc to znani w środowisku wielokrotni mistrzowie kraju. - *W kraju organizowanych jest 15 - 20 takich imprez i wszyscy uczestnicy bardzo dobrze się znają - mówi Wiatr. - My w Łowiczu traktujemy całą sprawę bardziej zabawowo, ale między nimi jest prawdziwa zażarta walka, a wywalczona miejsca to sprawa honoru.*

Łowicki klub szaradziarski obchodzi w październiku tego roku 20-lecie istnienia. Klubowicze nie przygotowują niczego specjalnego, a elementem uczczenia rocznicy były właśnie sobotnie mistrzostwa. W klubie jest obecnie 9 osób. (wcz)

RUCK ZUCK.pl Podłogi laminowane i drzwi! www.ruckzuck.pl

największy wybór ceny producenta montaż firmowy

już od **14,90 zł/m²**

DRZWI ZEWNĘTRZNE ANTYWŁAMANIOWE w cenie **849 zł**

Magdanna ŁOWICZ ul. Podgródzie 11 tel. (046) 837-14-70 (046) 837-15-71

czynne: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00

REKLAMA

Hurtownia budowlana JAKMAR

ŁOWICZ, Nadburzańska 41, tel. (046) 837-88-13
zapraszamy w godz. 7.00-18.00, soboty 7.00-16.00

POLECA

- glazurę
- terakotę
- kleje
- fugi
- SANITARNE:** wanny, zlewy, baterie itp.
- plyty gipsowe
- profile
- gipsy
- gładzie
- SYSTEM DOCIEPLEŃ:** Atlas, Ceresit, Kreisel
- styropian
- wetny
- folie
- cement
- wapno
- farby
- tyunki - gotowe i z mieszalnika

CERAMIKA PARADYZ

opoczno

ATLAS

Ceresit Henkel BAUTECHNIK

SEAT Cordoba SUPERWAGEN. SUPERwyposażenie w standardzie.

SUPERwyposażenie wliczone w SUPERcenę:
 klimatyzacja
 radio CD/MP3
 pakiet elektryczny (el. szyby przód i tył + lusterka)
 halogeny przeciwmgienne
 komputer pokładowy
 klamki/lusterka w kolorze nadwozia

Już od 45 990 zł




Tylko teraz SEAT Cordoba SUPERWAGEN – SUPERprzestronne auto rodzinne z SUPERwyposażeniem, dostępne jest w SUPERniskiej cenie – już od 45 990 zł! Szczegóły w salonach.

Srednie zużycie paliwa i emisja CO₂, mierzone zgodnie z normą EU4: od 5,2 do 8,6 l/100 km i od 124 do 205 g/km. Zdjęcie jest jedynie ilustracją i nie stanowi części oferty. Szczegółowe parametry dostępne w salonach. Informacja o recyklingu pojazdów na stronie www.seat.pl

gwarancji SEAT Assistance Niemiecka precyzja, hiszpański temperament.

www.seat.pl infolinia: 0 801 666 999 (koszt połączenia wg taryfy operatora jak za połączenia lokalne)

Copi-Flex Salon: /024/ 261 47 15 ISO 9001:2000
 autoryzowany Partner Serwis: 261 47 09
 Łąck k. Plocka Samochody używane: 384 11 16 www.copiflex.seat.pl
 blacharnia-lakiernia: 261 47 68 serwis.copiflex@seat.pl



EXTRA wiadomości

Chińskie Centrum Handlowe zaprasza!

róg Tkaczewa i 3 Maja

Znajdziesz wszystko czego szukasz

- odzież
- obuwie
- galanteria

DOBRA JAKOŚĆ

DOBRA CENA

Otwieramy w środę 27 czerwca od 9.00

Szkoła Języków Obcych zatrudni osobę na stanowisko **PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO**

Wymagania: ✓ doświadczenie w sprzedaży usług niematerialnych, ✓ zdolności organizacyjne, ✓ prawo jazdy kat. B

CV ze zdjęciem prosimy przysyłać na: rekrutacja@euroschool.com.pl

Szkoła Języków Obcych zatrudni **LEKTORÓW JEZYKÓW OBCYCH**

✓ komfortowe warunki pracy ✓ wysokie wynagrodzenie

CV ze zdjęciem prosimy przysyłać na: rekrutacja@euroschool.com.pl

MIAŁEŚ WYPADEK

• jako pieszy, pasażer, kierowca
 • ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku
 • nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy

PORADY PRAWNE - BEZPŁATNE

DOJAZD DO KLIENTA

• jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraconych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb

• odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz (046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW OCHRONY

z orzeczeniem o niepełnosprawności z łowicza i okolicy

0-506-040-941
042-250-26-36

PŁYTY WARSTWOWE POLIURETANOWE

BLACHY TRAPEZOWE I FALISTE

W ATRAKCYJNYCH CENACH

TEL: 607 242 287

NISKIE CENY MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

USŁUGI PIASKARSKIE czyszczenie elementów metalowych

ŁYSZKOWICE, UL. POLNA 3 tel. 0-502-583-965, 0-607-988-257

KUPIĘ NIEZABUDOWANĄ NIERUCHOMOŚĆ GRUNTOWĄ

o pow. min. 6000 m², położoną w Łowiczu

Tel. 0608-427-671

Klimtech KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO

- montaż
- serwis

tel. 0510-331-592, 0509-404-288

usługi KOPARKA

WYKONUJEMY WYKOPY KOPARKĄ pod oczyszczalnie ekologiczne, fundamenty, kable energetyczne, kanalizacje, odwodnienia, oczka wodne, baseny i inne. Dojazd GRATIS

Łowicz, tel. 046/837-61-09 lub 0501-074-060

SKUTERY PIAGGIO
MOTOCYKLE GENERIC
QUADRY MAGNUS
ROMET

PROMOCJA: do zakupionego pojazdu ROWER GRATIS!!!

HURTOWNIA ROWERÓW, Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
 tel./fax 042 719-64-04, 0506-985-783

Firma Kodan z siedzibą w Łowiczu zajmująca się produkcją odzieży damskiej

POSZUKUJE KANDYDATA na stanowisko

TECHNIK PRODUKCJI

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:

- analizę istniejących metod pracy
- kreowanie nowych wydajniejszych metod produkcji
- tworzenie stanowisk pracy
- wprowadzanie nowych rozwiązań do produkcji
- pomiary i normowanie czasów (akord)

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie kierunkowe
- doświadczenie na podobnym stanowisku
- komunikatywna znajomość języka angielskiego
- asertywność

Kontakt: tel. 0662-262-404 w godz. 12-15
 lub e-mail: pc@kodan.pl

KOS-BUD BIURO 99-400 ŁOWICZ UL. BIELAWSKA 2 TEL. (0-46) 830-31-67 KOM. 0 604-522-908 0604-535-289

OKNA DRZWI PCV, ALUMINIUM, DREWNO DACHOWE PARAPETY, ROLETY

OFERUJEMY:

- ✓ Profesjonalny montaż
- ✓ Fachowe doradztwo
- ✓ Bezpłatny pomiar i transport okien do Klienta

RATY NISKIE CENY

SERWIS OKIEN Akcesoria do okien i montażu

AUTO NA GAZ ✓ LOVATO ✓ montaż instalacji serwis ✓ RATY

oraz **NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW**

NAPRAWY • sprzęgieł • silników • zawieszni • hamulców • zbieżność kół itp.

polecą: **AUTO NAPRAWA** inż. mech. MAREK STREMBSKI 99-400 Łowicz, ul. Browarna 12 Tel. 0-46 830-30-55, 0-46 837-41-57 (dom), 0-509-555-369

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

- DOJARKI PRZEWODOWE
- SCHŁADZALNIKI MLEKA (nowe i używane)
- ZGARNIACZE OBORNIKA
- STANOWISKA DLA KRÓW
- URZĄDZENIA ŻYWIENIOWE
- AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE
- ŚWIETLIKI DACHOWE

Tel. 042/719-82-65, 0601-253-921 www.delaval.com.pl

AUTO SZYBY

- ✓ sprzedaż ✓ montaż ✓ naprawa odprysków
- ✓ przyciemnianie szyb - atest
- ✓ samochody ciężarowe i osobowe

ŁÓDŹ, ul. Inflancka 32
042 659 88 66, 24h: 0 501 049 529

PRZYJMĘ DO PRACY W OCHRONIE KOBIETY I MĘŻCZYZN

PRACA NA TERENIE SOCHACZEWA I OKOLIC

WYSOKIE WYNAGRODZENIE DOGODNY SYSTEM ZMIANOWY

KONTAKT POD NR TELEFONU 509 660 048

ONGAS

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWEJ SAMOCHODOWE INSTALACJE GAZOWE

Łódź, ul. Stefanowskiego 24 tel./fax (0-42) 636-82-73 kom. 0-502-183-696 e-mail: info@ongas.com.pl

RATY **Rabat 5%**

SKUP ZŁOMU ul. 3 MAJA 9 wejście od ul. Tkaczew pn.-pt. 8.00-16.00 sob. 8.00-14.00 0503-137-918

stalowego i metali kolorowych

Firma MODE STAR ZATRUDNI SZWACZKI

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy i płacy

Tel. 046/837-62-77, tel. kom. 0601-635-056

BAR „U BOTZIA” w Zdunach 46A Tel. 046 838-75-81, 0504-108-494

ZATRUDNI dwie stażystki w bardzo dobrym barze

Było głośno, rytmicznie, dowcipnie

Tegoroczne Dni Strykowa już za nami. Dostarczyły wielu wrażeń. W trakcie minionego weekendu przez plażę nad strykowskiem zalewem przewinęło się mnóstwo ludzi. Momentami deszczowe niebo szybko rozjaśniały gwiazdy błyszczące na scenie.

Nie jest tajemnicą, że gwarantem udanej imprezy masowej są przede wszystkim występy znanych artystów, a tych nad zalewem nie zabrakło. Największym wydarzeniem w Strykowie był oczywiście występ Eweliny Flinty wraz z zespołem, która choć kazała na siebie trochę czekać, na scenie dała z siebie wszystko, wykonując swoje najbardziej znane utwory oraz piosenki światowych wykonawców we własnej aranżacji. Finał koncertu wokalistki uświetnił pokaz sztucznych ogni.

Polskimi szlagierami będącymi zawsze na czasie naszpikowany był sobotni koncert Krzysztofa Tyńca i zespołu Cover Garden. Aktor i piosenkarz, znany ostatnio najbardziej z Tańca z Gwiazdami, nie schodził ze sceny przez blisko trzy godziny, nie przeszedł go nawet ulewny deszcz. A publika pod parasolami kotłowała się i śpiewała razem z nim „Serduszko puka w rytmie cza cza”, czy „Chodź pomaluj mój świat”. Później jednak, ze względu na deszcz i bezpieczeństwo publiczności, nie wystąpiły już zespoły Greag Point oraz Mirage.

Prawdziwą niespodzianką strykowski imprezy był występ łódzkiego zespołu Van Raajs, a konkretnie pojawienie się na scenie jego solisty, znanego dziennikarza i prezentera Łódzkich Wiadomości Dnia Tomasza Boruszczyka. Na Dniach Strykowa występował on w podwójnej roli - prezentera oraz rockmana. Jak mówi, ta druga rola pozwala mu odreagować stesy związane z tą pierwszą.

Po Strykowie jeszcze długo chodzić będą śląskie kawały o policjantach, lekarzach, politykach, jakie w niedzielę opowiadali Krzysztof Hanke - serialowy Bercik, Grzegorz Polaczek i Krzysztof Respondek, czyli kabaret RAK. Skecz o sanatorium w Polanicy Zdrój w wykonaniu Bercika, taniec Krzysztofa Respondeka z reprezentantkami żeńskiej części publiczności oraz opowieść Grzegorza Polaczka o jego trudnych początkach w kabarecie - to były te kawały, przy których wszyscy zrywali boki.

Do występów popularnych gwiazd organizatorzy dodali jeszcze szczyptę lokalnego folkloru, popisy artystów skupionych wokół Domu Kultury i dreszczyk konkursowych emocji. Sprawdzają się obrona przez Dom Kultury w Strykowie forma zadochętnienia tradycji nocy świętojańskiej. Panie, panny i panienci zgłosiły w tym roku do konkursu wianki naprawdę wyjątkowe. Wśród nich znalazły się nawet wianek w formie herbu Strykowa. Wszystkie uczestniczki konkursu zostały nagrodzone. Autorki trzech najładniejszych wianków odebrały z rąk wiceburmistrza Bożeny Motylińskiej zestawy kosmetyków. Na nagrody zasłużyły Paulina Pietrasik, Agnieszka Wa-

siela i Krystyna Borowska, a na wyróżnienia: Agnieszka Waclawiak, Anna i Katarzyna Słaby oraz Wiktoria i Karolina Kurjata. Sprzęt turystyczny rozlosował wśród uczestników Dni Strykowa medialny patron imprezy - Radio Victoria.

Jak co roku burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski uhonorował swoim pucharem zwycięzcę zawodów wędkarskich. Tym razem był nim Tadeusz Rosiński, w którego imieniu puchar odbierał prezes Stowarzyszenia Wędkarzy Zalew Maciej Piaskowski. Publiczność strykowska jak zwykle z gorącym aplauzem witała na scenie lokalnych artystów takich jak: Lipkowiarki, Echo, Kapela Rutkowskiego, Sing, Twix, Agat. Zainteresowanie wzbudził również pokaz brązowej medalistki Pucharu Świata w karate Okinawa Shorin Rju Kariny Jędrzejczak ze Strykowa.

Plaża nad zalewem żyła do późnych godzin nocnych nie tylko tym co działo się na scenie, ale również wesołym miasteczkiem i ogródkiem piwno-gastronomicznym. W niedzielę piknikowego klimatu imprezie dodało ognisko nad brzegiem wody. Burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski ze sceny zapowiedział już, że w przyszłym roku Dni Strykowa będą jeszcze bogatsze.

Szkoda tylko, że na terenie imprezy nie obyło się bez przykrych incydentów. W sobotę w ogródku doszło do bójki mi-



Dwuosobowe gokarty przyciągały szczególnie młodzież.



Krzysztof Respondek z Kabaretu RAK potrafił rozśmieszyć publiczność do łez, niektórych zapraszał nawet do siebie na scenę.

dy dwoma młodymi mężczyznami. W ruch musiały iść policyjne pałki. Funkcjonariusze zatrzymali siedemnastoletniego Przemysława A., mieszkańca Sosnowca, który w wydechym powietrzu miał ponad 2 promile alkoholu. Mężczyzna w lokalnym środowisku znany jest ze swego agresywnego zachowania. Za ostatni wyrok dostał wyrok w trybie przyspieszonym. Zapadł on we wtorek, 26 czerwca. Za czyn z art. 217 § 1 został skazany na 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres lat czterech. Dodatkowo sąd zastosował wobec niego dozór kuratora oraz zarządził karę sześcioletnią po 200 zł każda (łącznie 1.200 zł), które to pieniądze mają być wypłacone na rzecz każdego z pokrzywdzonych przez niego policjantów. (ljs)

Warsztaty dziennikarskie w LO

W dniach 18, 19 i 21 czerwca uczniowie I klasy humanistyczno-dziennikarskiej Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Licealno - Gimnazjalnych w Głownie, podopieczni polonistki Matyldy Muszyńskiej uczestniczyli w warsztatach dziennikarskich. Pod okiem pary redaktorek Pauliny Dmitruk i Elżbiety Romanowicz, poznawali podstawy pracy dziennikarza prasowego, radiowego i telewizyjnego, dowiedzieli się, na czym polega różnica między dziennikarstwem informacyjnym a publicystycznym. Uczniowie samodzielnie przygotowali profesjonalną prezentację multimedialną i napisali krótkie teksty dziennikarskie na temat 10-lecia śmierci Agnieszki Osieckiej. (ewr)

Wie jak być bezpiecznym

Sukcesem Marcina Łuczaka - starszaka z grupy IV Przedszkola nr 2 w Głownie, a tym samym sukcesem całej tej placówki zakończył się udział w X Jubileuszowym Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym pod hasłem „Wiem, jak być bezpiecznym”. Jego organizatorem było Przedszkole Miejskie nr 33 w Łodzi, Kuratorium Oświaty w Łodzi i policjanci z V komisariatu Komendy Miejskiej Policji w Łodzi. Spośród 254 prac nadesłanych na konkurs z całej Polski, komisja konkursowa wyróżniła 22 prac - wśród nich prace Marcina. (rpm)

Coraz więcej chętnych na wspólną śmieciarnię

19 czerwca na sesji Rady Gminy dmosińscy radni jednogłośnie wypowiedzieli się za przystąpieniem gminy do Związku Międzygminnego „Bzura” i przyjęli jego statut.

Pamiętamy, że międzygminny związek powstał w celu zaspokajania potrzeb publicznych i interesów mieszkańców gmin dorzecza Bzury w zakresie rozwiązywania problemów z gospodarowaniem odpadami komunalnymi. Głównym celem związku jest pozyskanie z Unii Europejskiej pieniędzy na budowę nowoczesnego zakładu gospodarowania odpadami komunalnymi. Zakład taki może powstać w Piaskach Bankowych (gm. Bielawy).

Wójt gminy Dmosin Danuta Supera 31 maja uczestniczyła w walnym zebraniu założycielskim związku „Bzura”. Na sesji 19 czerwca przedstawiła dmosińskim radnym projekt statutu, w którym określono m.in. zadania związku, sposoby ich realizacji, liczbę reprezentantów gminy wchodzących w skład zarządu oraz sposób i tryb ich powoływania i odwoływania. Wiadomo już, że zarówno ilość reprezentantów, jak i wy-

sokość składki członkowskiej, będzie ustalana na podstawie liczby ludności każdej gminy. Gmina Dmosin jest jedną gmin województwa łódzkiego o najniższej gęstości zaludnienia (47 osób/km²), więc składka roczna też nie powinna nadzarpnąć przyszłorocznego budżetu, choć jeszcze nie ustalono jej wysokości.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Dmosin Marian Czupnik przekonywał radnych, że członkostwo w związku na warunkach założyciela przyniesie w perspektywie kilku lat znaczne korzyści gminie, której nie byłoby samodzielnie stać na wybudowanie nawet małego, lecz spełniającego surowe normy ochrony środowiska zakładu gospodarowania odpadami komunalnymi. Członkowie-założyciele, czyli osiemnaście gmin z naszego województwa, zwolnieni są automatycznie z konieczności uiszczania wpisowego, które równe wysokości składki rocznej, będzie obowiązywało kolejnych członków.

Główny cel związku - nowoczesny zakład gospodarowania odpadami, będzie obsługiwał wszystkie zrzeszone gminy. Obecnie gmina Dmosin w zakresie gospodarowania odpadami korzysta z usług firm zewnętrznych ze Zgierza i Łowicza, gdyż nie dysponuje własnym wysypiskiem. (ew)



Publiczność dopisała. Najwięcej osób przyciągnął koncert Eweliny Flinty.



Niektórzy popisywali się nie tylko umiejętnościami wokalnymi, ale i grą na instrumentach.

Wyśpiewali nagrody

19 czerwca na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie swe talenty wokalne zaprezentowali w IV już edycji Festiwalu Piosenki „Wokaliza” uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z Głowna, Strykowa, Domaniewic i z terenu gminy Głowno.

W kategorii występów solowych uczniów klas I - III pierwsze miejsce wyśpiewała Klaudia Pszczółkowska ze SP 2 w Głownie, w której wykonaniu usłyszeliśmy piosenkę „Być dzieckiem”. Miejsce II zajęła Łucja Fortuna z klasy II SP w Lubianowie, która śpiewała o „Psie na medal”, zaś miejsce III - Maciej Kwiatkowski z SP3 w Głownie, w którego wykonaniu usłyszeliśmy utwór „Fantazja”.

W kategorii zespół (klasy I - III) I miejsce wyśpiewali „Familijskim Bluesem” uczniowie SP3 w Głownie: Natalia Lipiec, Dominika Hemka, Katarzyna Pabian i Piotr Łoboda. II miejsce w tej kategorii wywalczył zespół z SP1 w Głownie: Dominika Krzeszew-

ska, Dżamilla Felczyńska i Aneta Wolanowska, które śpiewając radziły, jak znaleźć przyjaciela. Miejsce III w tej kategorii przypadło w udziale zespołowi „Sing Junior” z Ośrodka Kultury w Strykowie w składzie: Emilka Jaworska, Natalka Jaworska, Patrycja Kępińska, Emilka Kępińska, Adrianna Wiśniewska, Agnieszka Nowicka i Kalina Kazimierzczak.

W kategorii występów solowych klas IV - VI najlepiej wypadła Katarzyna Sut z SP Domaniewice, przed Kingą Wróbel z SP3 w Głownie oraz na miejscu III - Karoliną Zwierzchowską z SP2.

W kategorii zespołów złożonych z uczniów klas IV - VI pierwsze miejsce przyznano grupie z SP3 Głowno (Weronika Gumułka, Iza Cieślak, Kinga Wróbel, Aleksandra Piec, Przemysław Kret, Szymon Karcz, Kinga Wyderko) która zaprezentowała „Łazienkowy Bal”. Miejsce II wyśpiewały Wesołe Nutki z SP Domaniewice za piosenkę „Przy ognisku”. Trzeciego miejsca nie przyznano, ale wyróżniono zespół z SP2 tj. Patrycja Dziegielewska, Anetę Ko-

walczyk, Magdę Zawadzką, Mateusza Szczepaniaka, Piotra Szera i Marcina Cybulskiego za wykonanie „Żeby Polska była Polską”.

W kategorii solowych występów gimnazjalistów najlepiej wypadła Aleksandra Nowicka z domu kultury w Strykowie, II miejsce zajęła Irmina Ścigaj z Gimnazjum w Domaniewicach, zaś miejsce III - Anna Orlik z ZS nr 1 w Strykowie.

W kategorii występów zespołowych gimnazjalistów prym wiodli uczniowie Gimnazjum Miejskiego w Głownie: Joanna Grzegorzczak, Iwona Andruszkiewicz, Radosław Schlucker, Anita Lenart, którzy zaśpiewali „Jesienną zadumę”, II miejsce wyśpiewali gimnazjaliści z Domaniewic: Martyna Wawrzyn, Honorata Kwestarz i Magdalena Grabowicz, a miejsce III - zespół Anny Kalińskiej CODA z ZSLG w Głownie: Ania Kalińska, Dominik Kosma i Norbert Ubysz.

Zwycięzcy otrzymali nagrody w postaci toreb podróżnych, toreb i plecaków młodzieżowych, materacy, raketek do badmintonu, etui na CD.

(rpm)

dok. ze str. 5

Wezmą kulturę w swoje ręce

Chcielibyśmy, aby Dom Kultury dał im możliwości ciekawego spędzenia czasu wolnego i rozwijania swoich zainteresowań. Ważne jest również, aby ta placówka stała się podporą dla organizacji, które już od dawna istnieją na naszym terenie. Mam tu na myśli Kolo Gospożyń Wiejskich, Ludowy Klub Sportowy czy zespół Lipkowiarki - mówi członek zespołu, dyrektor SP Niesułków Jadwiga Kapusta.

Bardziej niż do tej pory ma się uaktywnić działająca przy Domu Kultury biblioteka. W planach jest przyłączenie Internetu i prowadzenie zajęć bibliotecznych wzorem tych organizowanych w Strykowie, na przykład głośnego czytania, konkursów czytelniczych, spotkań z ciekawymi ludźmi. Mieszkańcy widzieliby tu chętnie również świetlicę środowiskową, w której dzieci mogłyby pod fa-

chowym okiem odrobić lekcje czy wspólnie się pobawić.

Z uwagi na to, że w niesułkowskiej podstawówce jest wielu uczniów tańczących break-dance i hip-hop, myśli się o utworzeniu w nowym Domu Kultury sekcji tańca współczesnego, której zajęcia odbywałyby się w sobotę i niedzielę. Niewątpliwym atutem odnowionego obiektu jest scena. Dlatego z powodzeniem mogłoby się tu rozwijać na przykład koło teatralne. Wśród innych pomysłów są m.in. pokazy żywieniowe.

Do przedyskutowania pozostaje też jeszcze kwestia wykorzystania dużej sali. Czy będzie ona tylko salą widowiskową, czy też jak dawniej będzie wynajmowana na uroczystości typu wesela, chrzciny, komunie - ta decyzja jeszcze nie zapadła. Konkretnie uzgodnienia przyniosą najbliższe tygodnie.

(ljs)

Wiesława Wrońska kierowniczką USC

W piątek, 15 czerwca, głowieńscy radni zaakceptowali jednogłośnie kandydaturę Wiesławy Wrońskiej na stanowisko kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Głownie.

Akceptację tę poprzedziła decyzja rady o odwołaniu z tej funkcji dotychczasowej kierownik Anny Krukowskiej, która po ponad 30 latach pracy przeszła na emeryturę. W przeprowadzonym wcześniej przez burmistrza Głowna postępowaniu konkursowym Wiesława Wrońska pokonała kandydata z Łodzi. Jak argumentowano, wykazała się bardzo dobrą znajomością ustawy prawo o aktach stanu cywilnego oraz ustawy o samorządzie gminnym, a ponadto profesjonalną wiedzą dotyczącą zadań wykonywanych na stanowisku kierownika USC. Uzyskała wyższą niż drugi kandydat ocenę potwierdzającą wymagane kwalifikacje i przygotowanie umożliwiające pracę na stanowisku kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Trudno się dziwić takiej ocenie zwłaszcza na to, że Wiesława Wrońska wielokrotnie pełniła obowiązki kierownika USC pod nieobecność Anny Krukowskiej. W swej karierze zawodowej w głowieńskim urzędzie udzieliła już ponad 100 ślubów.

Wiesława Wrońska jest absolwentką Technikum Melioracji Wodnych w Bratoszewicach (1975-1979). W roku 2002 ukończyła Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego (kierunek administra-



Wiesława Wrońska

cja). Z Urzędem Miejskim w Głownie związana jest zawodowo od roku 1982. Od roku 1994 zajmowała tu stanowisko kierownika referatu spraw obywatelskich, a od roku 1997 - zastępcy kierownika USC. Wcześniej, tj. w 1979 r., pracowała w Urzędzie Miasta i Gminy Stryków, zajmując stanowisko budżetowo-gospodarcze. Przeszła wiele dodatkowych szkoleń.

Wraz z awansem Wiesławy Wrońskiej w głowieńskim urzędzie zwolniło się stanowisko kierownika referatu spraw obywatelskich, które dotychczas zajmowała. Osobę na to stanowisko wybierze już sam burmistrz.

(rpm)

Będzie monografia Głowna

15 czerwca Rada Miejska w Głownie zaakceptowała - choć niejednogłośnie - pomysł opracowania i wydania monografii historycznej Głowna oraz upoważniła burmistrza do podjęcia kroków mających na celu zrealizowanie tego przedsięwzięcia.

Poparcie dla działań i pomysłu burmistrza wyraziło w głosowaniu dziewięciu radnych, zaś trzech: Grzegorz Janeczek, Grzegorz Urbanik oraz Michał Miazek - wskazując na wątpliwości natury finansowej - wstrzymało się od głosu.

Dla niektórych za droga

Tak przynajmniej uważają radni Grzegorz Janeczek i Grzegorz Urbanik, członko-

wie komisji oświaty i zdrowia Rady Miejskiej w Głownie, obaj historycy z wykształcenia. Jak podkreślają, nie kwestionują oni zasadności powstania takiego dokumentu, wręcz przeciwnie - są przekonani, że miasto powinno takie opracowanie posiadać, ale sprzeciwiają się szacunkowym kosztom opracowania, które oszacowano na 120 tys. zł. Grzegorz Janeczek powołał się przy tej okazji na losy podobnego opracowania monograficznego, które powstać miało w kadencji burmistrza Jerzego Kucińskiego, kiedy to koordynatorem tematu była doraźna komisja historyczna Rady Miejskiej pod przewodnictwem Ireneusza Skurzyńskiego.

Radny Janeczek nie krył zaskoczenia kosztami opracowania, już podczas poprzedzającego sesję posiedzenia komisji oświaty i zdrowia. Porównywał je z poprzednimi pracami. - Wszystko zostało wtedy dopracowane do końca, też był podział na rozdziały i tylko kwestie finansowe przerwały ten proces. Radni nie wyrazili zgody na to opracowanie ze względu na koszt monografii. A miało to być ok. 56 tys. zł za wersję elektroniczną - podkreślał - Wtedy mówiono, że to droga, a teraz jest jeszcze drożej. Myślę, że

to nie czas na ten dokument. Sens jest, potrzeba prawdy historycznej też, ale niekoniecznie w tym momencie. - twierdził podczas posiedzenia komisji radny Janeczek.

Zdziwiła go obecna postawa niektórych radnych, którzy byli radnymi także w okresie poprzednich prac monograficznych: - Co ciekawe, te same osoby, które dziś popierają pomysł i wydatkowanie na ten cel 120 tys. zł, wtedy były przeciwnie monografii za 50 tysięcy. - podkreślał. Swe stanowisko i wątpliwości podtrzymał na ostatniej sesji.

Finansowanie niekoniecznie z miejskiej kasy

Radny Janeczek wskazał na inne rozwiązanie kwestii finansowania monografii: - Może spróbować ogłosić, że będzie robiona monografia. Może są wśród mieszkańców Głowna osoby, które zechcą subskrybować ten dokument. - wskazywał. Podnosił, że gdyby każdy zainteresowany wsparciem prac monograficznych wyasygnował na nie parę złotych, to być może udałoby się ten

dokument opracować przy udziale finansowym mieszkańców Głowna.

Pomysłowi temu przeciwny jest radny Andrzej Florczak, który zwrócił uwagę na to, że w momencie wykładania pieniędzy np. przez lokalne firmy może dojść do sytuacji, w której będą one chciały mieć wpływ na to, co w monografii się znajdzie. Pomysł radnego Janeczka nie spodobał się również burmistrzowi Brzeskiemu. Wprawdzie zaznaczył on, że ewentualnych subskrybentów można włączyć do procesu tworzenia monografii w każdej chwili, jednak - jak pokazała choćby sprawa powszechnej zbiórki funduszy na budowę pomnika Jana Pawła II w Głownie - na realizację tego pomysłu nie widzi większych szans. - Jestem przeciwny; byna historię miasta mieli wpływ sponsorzy. To ma być dzieło popularnonaukowe. - argumentował burmistrz.

Po co pozwolenie rady, skoro burmistrz już zadziałał?

Sensu podejmowania uchwały rady w sprawie upoważnienia burmistrza do

podjęcia działań zmierzających do opracowania monografii miasta nie dostrzegł radny Grzegorz Urbanik. Nie widział takiego sensu, bo faktycznie - jeszcze zanim burmistrz wystąpił do radnych o poparcie dla pomysłu jej tworzenia - już podjął rozmowy z członkami łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, ustalił z nimi zawartość monografii i szacunkowe koszty dokumentu.

Intencje burmistrza czytelne okazały się natomiast dla radnego Dariusza Młynarczyka: - Ja rozumiem tę uchwałę jako intencję. - wyjaśniał radnemu Urbanikowi. Dywagacje na temat intencji towarzyszących podejmowaniu uchwały w sprawie monografii przeciął burmistrz, który przyznał wprost, że chce, by rada w uchwale wypowiedziała się, że chce tej monografii. I tak też w ostatecznym głosowaniu się stało.

Teraz pozostaje czekać na ogłoszenie przetargu na wykonanie monografii według określonych przez miasto warunków specyfikacji zamówienia. W tych ostatnich zawarte zostaną wymogi skonsultowane przez burmistrza z PTH. Przypomnijmy tylko, że koszty wykonania dokumentu mają być rozłożone na trzy lata. W tym roku wyniesie one mają 20 tys. zł, a w kolejnych dwóch latach - po 50 tys. zł.

(rpm)



Kwiat głowieńskich uczniów - łącznie na ubiegłotygodniowym rozdaniu nagród Burmistrza Głowna było ich osiemdziesięcioro.

Głowno

Burmistrz nagrodził za celujące wyniki

Kilkudziesięciu uczniów odebrało w miniony czwartek, 20 czerwca, nagrody Burmistrza Miasta Głowna za najlepsze wyniki w nauce i znaczące osiągnięcia w olimpiadach, konkursach i rozgrywkach na szczeblu ponadlokalnym.

Wyróżnienia odebrali również wyróżniający się nauczyciele. Uroczystość zorganizowano w Miejskim Ośrodku Kultury. Oprócz zaproszonych przedstawicieli Rady Miejskiej oraz ZNP zgromadziła ona również zadowolonych z osiągnięć swych dzieci rodziców i opiekunów.

Najlepszą uczennicą w całym Głownie okazała się **Anna Anasik** z Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II. Jej średnia na

koniec roku wyniosła aż **5,9**. Jak powiedziała nam prymuska, na tak wysokie wyniki w nauce złożyła się jej wytrwałość i systematyczność w przyswajaniu wiedzy od najmłodszych lat. Ania już od piątej klasy szkoły podstawowej była stałym gościem na uroczystościach rozdania burmistrzowskich nagród dla najlepszych. Jest m.in. tegoroczną laureatką Wojewódzkiego Konkursu Języka Rosyjskiego. Imponująca średnia obecnie już absolwentki gimnazjum oznacza, że na świadectwie miała tylko jedną piątkę i same szóstki. Oceny celującej nie udało jej się zdobyć jedynie z fizyki. Ania ma zamiar od września kontynuować naukę w III LO w Łodzi.

Najlepsi odbierając gratulacje z rąk burmistrza w Wojciecha Brzeskiego otrzymali również nagrody w postaci książek. (ljs)



Adam Satawiany



Piotr Niżnikowski

Stryków

Nagrody dla najlepszych uczniów

Burmistrz Strykowa Andrzej Janowski na zakończenie roku szkolnego nagrodził dziewięciu najlepszych uczniów podstawówek oraz gimnazjów działających na terenie miasta i gminy Stryków.

W skład uczniowskiej elity weszli: Aleksandra Fortuna kl. IV z SP Dobra, Anna Chmurska kl. V SP Bratoszewice, Maciej Strożek, kl. VI SP

Koźle, Łukasz Płuciennik, kl. V z SP Niesułów, Adam Satawiany i Piotr Niżnikowski kl. VIa w SP1 Stryków, Agata Kazimierzak kl. IV SP2 Stryków, Anita Pietrzak kl. III B Gimnazjum Miejskiego w Strykowie oraz Malwina Sasin z kl. III Gimnazjum w Bratoszewicach. Wręczenie burmistrzowskich nagród w postaci książek odbyło się w miniony piątek, 22 czerwca, na akademiach kończących rok szkolny w poszczególnych placówkach. (ljs)

Uwiecznili nasze miasto

120 prac plastycznych wykonanych w różnych technikach spłynęło na miejski konkurs plastyczny pod hasłem „Nasze Miasto”, który zorganizowano pod auspicjami Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie dla upamiętnienia przypadającej w tym roku rocznicy 580-lecia istnienia miasta.

Oficjalną ceną prac konkursowych zajęło się jury pod przewodnictwem Szymona Adameczewskiego, plastyka MOK. W konkursie wzięli uczniowie głowieńskich szkół przedszkolnych. W kategorii szkół podstawowych klas I - III pierwszą nagrodę otrzyma-

ła Natalia Lipiec z kl. II b SP3, II miejsce zajął Rafał Mroczek z kl. II b SP1, zaś miejsce III - Maciej Walczak z kl. III c SP2. Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali: Zuzanna Gocek z kl. II b SP3 oraz Adrianna Wilk z kl. II b SP3.

W kategorii szkół podstawowych klas IV - VI, I miejsce w konkursie wywalczył Artur Dróżka z kl. IV b SP3, miejsce II - Nina Gajewska z kl. VI b SP3, zaś miejsce III - Oliwia Wieczorek z kl. VI a SP1. Wyróżnienia w tej kategorii przypadły Mileniu Kostrzewie z kl. VI a SP1, Paulinie Szumskiej z kl. IV b SP3 oraz Arturowi Krzemieniowskiemu z kl. IV a z SP3.

Są pieniądze, będzie sprzęt

50 tysięcy złotych - tyle dostanie Gmina Głowno w ramach ministerialnej dotacji na wyposażenie sali gimnastycznej w Zespole Szkół Publicznych w Mąkolicach.

Decyzję o przyznaniu dotacji wójt Marek Józwiak otrzymał w poniedziałek 18 czerwca. Wiadomo już, że pieniądze dla gminy Głowno zostały „zaklepane” w budżecie państwa, gdyż informację z Ministerstwa Edukacji potwierdziło Ministerstwo Finansów. Pieniądze będą pochodziły z puli sta-

nowiącej w sumie 0,6% subwencji oświatowej przeznaczonej na szkoły z gmin wiejskich.

W kwietniu gmina Głowno złożyła w Ministerstwie Edukacji Narodowej swoją ofertę w konkursie na rozdysponowanie tych środków. Gminy zainteresowane dotacją musiały przygotować szczegółowe oferty ukierunkowane na rozwój podległych im placówek oświatowych. Gmina Głowno starała się wprawdzie o dotację w wysokości 63 tys. zł, ale za 50 tys. zł też wiele będzie można zrobić.

- Rok temu udało nam się oddać do użytku nową salę gimnastyczną przy zespole szkół, ale wciąż brakowało środków na jej pełne wyposażenie. Za pieniądze z dotacji zamierzamy zainstalować profesjonalne, uchylne tablice do koszykówki, siatkę i słupki do siatkówki, bramki do piłki ręcznej.

Zadbamy o to, by wszystkie sprzęty były najwyższej jakości, spełniały wszelkie normy bezpieczeństwa i posiadały odpowiednie atesty - zapewnia wójt Marek Józwiak.

Pieniądzy z dotacji starczy jeszcze na wyposażenie szatni w ławko-wieszaki, zakup koszy treningowych, materacy i czterech tumiejowych stołów do ping ponga (uczniowie Mąkolic mają w tym sporcie znaczne osiągnięcia, tutaj też odbywają się międzyszkolne zawody.) Ponadto wójt przymierza się do zainstalowania w sali rozsuwanej kotary, która wydzielałaby miejsce dla ćwiczeń uczniom podstawówki i gimnazjum, bo zdarza się, że dwie klasy mają w planie wychowanie fizyczne na tej samej godzinie lekcyjnej. Nowy sprzęt powinien być do dyspozycji uczniów od września.

(ewr)

Gmina Głowno

Zegarki dla najlepszych

Zegarki na rękę - takie nagrody ufundował w tym roku Urząd Gminy Głowno dla najlepszych uczniów. Upominki oraz pamiątkowe dyplomy wręczano im podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego 2006/2007.

W piątek 22 czerwca wójt gminy Głowno Marek Józwiak oraz sekretarz gminy Weronika Roźniata mieli zdążyć objechać wszystkie szkoły gminne (oraz te, do których uczęszczają uczniowie z terenu gminy) i „zaliczyć” uroczystości rozdania świadectw. W kolejnych szkołach wójt wręczał najlepszym uczniom - mieszkańcom gminy Głowno nagrody i osobiście składał im gratulacje. Zegarki i dyplomy otrzymali: **Katarzyna Gorąca** z kl. III Gimnazjum powiatowego w Głownie, **Paulina Wojciechowska** z kl. II Liceum Ogólnokształcącego w Głownie, **Piotr Kaluża** z kl. VI Szkoły Podstawowej w ZSP w Mąkolicach, **Monika Urbaniak** z kl. III tamtejszego Gimnazjum, **Damian Wawrzyn** z kl. V Szkoły Podstawowej w Popowie oraz **Sylwia Rajchut** z kl. VI Szkoły podstawowej w Lubiankowej. (ewr)

Dmosin na dawnych fotografiach

W związku zaplanowanym na 15 lipca otwarciem wystawy fotograficznej pt. „Dmosin dawniej i dziś” wójt Danuta Supera zwróciła się do mieszkańców gminy o udostępnienie starych zdjęć, na których widnieją gminne zabudowania. Stare fotografie można przynosić do Urzędu Gminy, gdzie zostaną one zeskanowane i od razu zwrócone właścicielom. Wystawę będzie można oglądać w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Uświetni ona obchody 600-lecia Dmosina, który w 1407 roku otrzymał prawa miejskie, a stracił je w okresie zaborów. Dziś Dmosin jest gminą wiejską, ale świadomą dawnej tradycji i dumną z historii tylko o 150 lat młodziej od Krakowa. (ew)



Światłowód w Karnkowie. Do końca czerwca pracownicy firmy TELEBUD powinni zakończyć zakładanie światłowodu w Karnkowie. Inwestycję w porozumieniu z gminą realizuje Telekomunikacja Polska S.A. Światłowód powstaje niezależnie od projektu budowy szerokopasmowego dostępu do internetu na terenie gminy Głowno, ale najprawdopodobniej zostanie z nim połączony i będzie stanowił element sieci, która docelowo oplecie całą gminę. (ew)

Pieniądże na książki

O dotację w wysokości 7100 zł na zakup nowych książek stara się w tym roku Gminna Biblioteka Publiczna w Dmosinie. Decyzja na ten temat powinna zapaść w wakacje.

W 2006 roku biblioteka w Dmosinie dostała z dotacji Biblioteki Narodowej na rozwój czytelnictwa 7000 zł. - Pieniądże te wydaliśmy na zakup podręczników akademickich służących studentom z terenu naszej gminy, a także nowości wydawniczych

i pozycji nagrodzonych na różnych konkursach literackich. - informuje kierownik Helena Grabowicz. Zapowiada ona, że w okresie wakacji gminna biblioteka będzie czynna w poniedziałki i czwartki w godzinach 10.00 - 18.00, a w pozostałe dni od 8.00 - do 16.00. Informacje o książkach i wybranych pozycjach można też uzyskać drogą telefoniczną, dzwoniąc pod nr 0-46 874-62-30 lub mailową, pisząc na adres: bibl.dmosin@wp.pl

(ew)

SKO jest OK!

Choć wydaje się, że oszczędzanie, czyli „ciulanie” drobnych pieniędzy nie jest szczególnie popularne wśród dzieci i młodzieży, uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Mąkolicach udowodnili, że to się oplaca.

Wyrobienie wśród młodzieży nawyku systematycznego oszczędzania jest w zespole szkół już tradycją. W tym zakresie szkoła od kilku lat współpracuje z Bankiem Spółdzielczym w Głownie. W zakończonym właśnie roku szkolnym, uczniowie gromadzili pieniądze w Szkolnej Kasie Oszczędności z myślą o wiosennej wyprawie w Sudety. Na szczególne uznanie zasłużyła sobie opiekunka SKO Małgorzata Steńko, cierpliwie przyjmująca od uczniów nawet drobne kwoty w ciągu całego roku.

Akcja oszczędzania powiodła się i 23 maja 50 osób (uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej i I-III gimnazjum) wyjechało na wymarzoną czterodniową wycieczkę. Młodzież zwiedziła Karpacz, Cieplice, świątynię Wang w Karpaczu, zamek Chojnik, Park Miniatur w Kowarach oraz ZOO we Wrocławiu. W programie wycieczki nie zabrakło naturalnie wyprawy w Karkonosze i zdobycia Śnieżki. Uczniom towarzyszyli opiekunowie: dyrektor ZSP Wioletta Przyżycka, Bożena Sikora, Błażej Wieteska i Adrian Horecki. Szkolną wyprawę wsparł finansowo Urząd Gminy w Głownie.

Tyżdzień temu, podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego wycieczkę zrealizujący w SKO uczniowie otrzymali nagrody za gospodarność - ufundowane przez Bank Spółdzielczy w Głownie przybory szkolne i gry. (ew)

dok. ze str. 40

Zjednoczeni znowu z pucharem

W meczu o prawo gry w finale piłkarze z Wyskok musieli uznać wyższość b-klasowej Strugi. Dobieszkowianie, po zaciętym i emocjonującym meczu pokonali bowiem swoich rywali 3:2. W niedzielnych spotkaniach finałowych zwyciężyli jednak faworyci. W meczu o pierwsze miejsce w turnieju Zjednoczeni II Stryków pewnie pokonali Strugę Dobieszków 2:0.

Strykowie natomiast zasłużenie wywalczyli okazały puchar ufundowany przez burmistrza Strykowa Andrzeja Jankowskiego. Zwycięstwo piłkarze Zjednoczonych wywalczyli w następującym zestawieniu: **Tomasz Gorzeń, Łoś, Piotr Nowakowski, Dariusz Płoszajski, Przemysław Adrian, Mariusz Dudkiewicz, Adrian Pawłowicz, Robert Król, Damian Błaszczak, Maciej Zyguła, Adam Hofman, Michał Stawiany, Wojciech Majewski, Robert Jańczyk i Paweł Rożniata.** Trzecie miejsce przypadło piłkarzom Huraganu Swędów, którzy wygrali z LKS-em Wyskoki 4:1. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano **Dominika Tomczyka** (Wyskoki), najlepszym bramkarzem zawodów uznano golipera Huraganu Swędów **Łukasza Urbańskiego**, a najsukceszniejszym strzelcem okazał się **Rafał Przybysz** (Huragan), który uzyskał dla swojego zespołu cztery gole.

Wyniki:

Grupa I (boisko w Swędowie)
ZJEDNOCZENI II Stryków - AGRONOM Bratoszewice 4:1 (2:0)
 Gole dla Zjednoczonych: **Hofman, Zyguła, Adrian** oraz **Jańczyk**. Bramkę dla Agronomu uzyskał **Marcin Sobieraj** z rzutu wolnego.



Piłkarze rezerw Zjednoczonych Stryków znowu okazali się najlepsi w Turnieju o Puchar Burmistrza Strykowa. Wśród zwycięzców na pamiątkowej fotografii burmistrz Andrzej Jankowski (w pierwszym rzędzie drugi od prawej).

HURAGAN Swędów - WRZASK 4:0
 Gole dla Huraganu: **Damian Łysoń, Sylwester Cłapiński, Marcin Kluge** oraz **Przemysław Łysoń**.
Mecz o wejście do finału:
ZJEDNOCZENI III - HURAGAN 3:0
 Gole dla Zjednoczonych **Dariusz Płoszajski** (karny), **Przemysław Adrian** oraz **Robert Jańczyk**.
Grupa II (boisko w Dobieszkowie)
WYSKOKI - VICTORIA Dobra 2:0
 Gole dla zwycięzców zdobyli: **Dominik Tomczyk** i **Marcin Rydlewski** po 1.
STRUGA - LKS Tymianka 7:1
 Gole zdobyli: **Artur Beldziński, Ma-**

riusz Kuna, Kamil Siniarski po 2 oraz **Mateusz Siedlecki**. Dla pokonanych **Jarosław Maros**.
Mecz o wejście do finału
LKS Wyskoki - STRUGA 2:3
 Gole: **K. Kowalczyk** i **M. Rydlewski** (dla Wyskok) oraz **M. Nowak, R. Ciesielski** i **K. Siniarski** dla Strugi.
Mecz o III miejsce:
HURAGAN - LKS Wyskoki 4:1 (1:0)
 Gole dla zwycięzców zdobyli: **Rafał Przybysz** - 3 oraz **Bartosz Strojkowski** - 1. Honorowego gola dla Wyskok uzyskał **Dominik Tomczyk**
Huragan: Urbański - Stefański, Owczarek, Ł. Przybysz, Cłapiński - Jędrzejewski, R. Przybysz, Klimczak, Strojkowski - Głowacki, D. Łysoń oraz Czkwianianc, Kluge
Wyskoki: Z. Śliwkiewicz - Florczak, Tomczyk, Szuba, Kostrzewski - Sidorczuk, Oglaska, Wołowicz, Pakuła, Roszczypała, Rydlewski oraz Kwiatkowski i M. Śliwkiewicz.
Mecz o I miejsce:
ZJEDNOCZENI II Stryków - STRUGA Dobieszków 2:0 (2:0)
 Gole dla rezerw Zjednoczonych uzyskali: **Dariusz Płoszajski** (głowa) i **Adam Hofman** z rzutu karnego.
Zjednoczeni: Gorzeń - Łoś, Nowakowski, Płoszajski, Adrian - Dudkiewicz, Pawłowicz, Król, Błaszczak - Zyguła, Stawiany oraz Majewski, Jańczyk, Hofman oraz Rożniata.
Struga: Świećci - Szubert, Rogulski, A. Beldziński, Siedlecki - Nowak, Wojciechowski, Kuna, Ciesielski - Patora, Siniarski oraz M. Ciesielski, Źródło, Musiał.

AK



Burmistrz Andrzej Jankowski (z prawej) wręcza nagrody kapitanowi Zjednoczonych **Dariuszowi Płoszajskiemu**.

Sporty siłowe

Radzikowski tuż za podium

Radom, 9 czerwca. W Radomiu na stadionie miejscowego Radomiaka odbyła się druga edycja Pucharu Polski Strongman, w której wystartowało ośmiu zawodników. W pierwszej rundzie świetnie radził sobie głownieński strongman **Krzysztof Radzikowski**. Głownianin zajął w Grodzisku Mazowieckim wysokie drugie miejsce, ustępując tylko samemu mistrzowi **Mariuszowi Pudzianowskiemu**. Tym razem jednak nie powiodło się naszemu zawodnikowi, który nie zrealizował planu, jaki sobie wcześniej zakładał.

Przez cały czas trwania zawodów, aż do ostatniej konkurencji, głownianin plasował się na drugim miejscu z niewielką stratą do liderującego „Pudziana”. Dopiero w konkurencji „Spacer buszmena”, który polegał na przeniesieniu nosidla na czas o wadze 380 kilogramów, Radzikowski popełnił drobny błąd, bowiem źle wyregulował wysokość nosidla, co spowodowało, że głownianin musiał dwukrotnie zatrzymać się na

trasie. Ostatecznie nasz zawodnik zajął siódme miejsce. Wcześniej jednak popularny „Kaczor” radził sobie z ciężarami doskonale. W pierwszej konkurencji, która polegała na wrzuceniu trzech worków po 100 kg na podest i przekreślenie sześciokrotnie oponę, ważącą 360 kg, Radzikowski zajął drugie miejsce, podobnie jak w wyciskaniu sztangi „axel” o wadze 140 kg. Nieco słabiej głownianinowi poszło we wrzucaniu kul na podest (czwarta lokata) oraz w tak zwanym martwym ciągu (podnoszenie platformy, ważącej około 400 kg) zajął piątą lokatę. Jednak wywalczenie trzeciego miejsca w konkurencji przenoszenia kłoców o wadze 200, 240 i 280 kg na schody spowodowało, że Krzysztof Radzikowski miał olbrzymią szansę na wywalczenie ponownie drugiej lokaty w klasyfikacji generalnej. Niestety ostatnia konkurencja okazała się pechowa dla naszego zawodnika. Ostatecznie w klasyfikacji generalnej głownieński strongman otarł się o podium, zajmując czwarte miejsce

ze stratą jednego punktu do trzeciego miejsca, które przypadło Grzegorzowi Szymańskiemu i trzech „oczek” do drugiej lokaty, którą wywalczył **Tomasz Nowotniak**. Ostatnie miejsce w rankingu zajął **Robert Kalinowski**, który już w pierwszej konkurencji doznał kontuzji i już do końca zawodów nie brał udziału w rywalizacji. W klasyfikacji generalnej nasz zawodnik utrzymał drugą lokatę. Kolejne turnieje z udziałem głownianina niebawem. Będziemy na bieżąco informować o osiągnięciach Krzysztofa Radzikowskiego.

Klasyfikacja II rundy

1. Mariusz Pudzianowski	48 pkt.
2. Tomasz Nowotniak	34 pkt.
3. Grzegorz Szymański	32 pkt.
4. Krzysztof Radzikowski	31 pkt.
5. Sławomir Orzeł	25 pkt.
6. Bartłomiej Bąk	22 pkt.
7. Krzysztof Schabowski	20 pkt.
8. Robert Kalinowski	1 pkt.

AK

Motocross

Strykowie gotowi

Jak co roku tradycyjnie w porze letniej na torze motocrossowym w Strykowie w niedzielę 1 lipca odbędzie się Międzynarodowe Indywidualne Mistrzostwa Polski. Tym razem w czwartej rundzie ścigać się będą zawodnicy w klasach 65 cc, 125 cc junior oraz w klasie otwartej (silniki o pojemności powyżej 175 cc). Już w sobotę od godziny 16:00 rozpocznie pracę biuro zawodów, a dwie godziny później dojdzie, po kontroli technicznej, do odebrania trasy przez sędziego głównego. W niedzielę najpierw od godziny 9:00 zawodnicy przeprowadzą treningi dowolne, a potem od godziny 11:00 zostanie przeprowadzony trening z pomiarem czasu. Pierwszy wyścig już o punkty zaplanowano na godzinę 12:50. Wtedy to ścigać się będą zawodnicy klasy 65 cc. O godzinie 13:20 do rywalizacji przystąpią motocrossowcy, startujący w klasie 125 cc junior, a dwadzieścia pięć minut później do walki ruszą zawodnicy na motorach o największej pojemności.

Drugi bieg rozpoczną tradycyjnie najmłodsi zawodnicy, którzy o godzinie 14:35 przystąpią do rywalizacji, a po nich tak jak w biegu pierwszym ruszą motocrossowcy, startujący w klasie 125 cc junior oraz zaraz potem w klasie otwartej. Przypomnijmy, że przed rokiem (rozgrywano w Strykowie piątą rundę IMP i IV rundę Pucharu PZMot.) Zjednoczonych Stryków reprezentowało dziesięciu zawodników. Najliczniejszą grupę strykowian stanowili zawodnicy ścigający się w IV Rundzie Pucharu PZMot w klasie 65 cc., a pierwsze miejsce przypadło strykowianinowi **Oskarowi Barańskiemu**. Na drugiej pozycji sklasyfikowano **Wiktora Więckowskiego** (Cross Lublin), a trzeci był **Michał Krech** (Moto-klub Olsztyn). W klasie 125 cc junior (IV Runda IMP) **Łukasz Lonka** (Automobilklub Głogów), dzięki bardzo dobremu startowi w drugim biegu zdystansował, prowadzącego po pierwszym wyścigu **Pawła Nowickiego** (Wisła Chełmno).

Ze strykowian najlepszym miejscem w tej klasie mógł pochwalić się **Dawid Kruk**, który został sklasyfikowany na szóstej pozycji. W kategorii motocykli o największej pojemności (ponad 175 cc, także IV Runda IMP) poza konkursem okazał się być **Maciej Zdunek** (AMK Czuchów) który zdystansował rywali, plasując się pewnie na pierwszym miejscu. **Maciej Strugiński**, który wtedy pierwszy sezon jeździł w klasie otwartej, został sklasyfikowany na miejscu poza pierwszą dziesiątką. W tegorocznych zawodach wystąpi najprawdopodobniej sześciu zawodników Zjednoczonych. „Szkoła, że nie będą ścigać się zawodnicy w klasie 85 cc - mówi trener **Zbigniew Orłowski**, gdzie jak wiadomo mamy kilku obiecujących młodych motocrossowców. Ci co pojedą w klasie 65 cc, czyli **Karol Sado, Kevin Bialecki, Robert Wojtczak** oraz w klasie 125cc junior - **Mateusz Kujawa** i **Michał Pawlak** raczej

dopiero uczą się i nabierają doświadczenia, zatem trudno liczyć by już teraz osiągnęli znaczące sukcesy. Być może, jeśli wystąpi **Janusz Bukszyński**, to będziemy mieli szansę na miejsce na podium.

Jednak jego start stoi pod znakiem zapytania, podobnie jak występ **Macieja Strugińskiego**, który nie dysponuje odpowiednim motocyklem, by ścigać się w klasie otwartej.” Miejmy nadzieję, że w niedzielnych wyścigach na podium nie zabraknie motocrossowców Zjednoczonych Stryków, którzy pod okiem trenera Zbigniewa Orłowskiego rzetelnie przygotowali się do tych prestiżowych zawodów. AK

Ramowy harmonogram zawodów:

IV Runda Międzynarodowych Indywidualnych Motocrossowych Mistrzostw Polski w klasach 65 cc, 125 cc Junior i powyżej 175 cc.

Dzień przed zawodami 30.06.2007 r.

- 16:00 - 20:00 - czynne biuro zaw.
- 17:00 - 19:00 - I kontrola techniczna
- 18:00 - odbiór trasy przez sędziego

W dniu zawodów 01.07.2007 r.

- 7:30 - czynne biuro zawodów do zakończenia mistrzostw
- 8:00 - 10:00 - II kontrola techniczna
- 8:00 - 8:40 - klasa 65 cc
- 8:40 - 9:20 - klasa 125 cc J
- 9:20 - 10:00 - klasa 175 cc J

UWAGA: Zgłoszenie do badania kontrolnego jest możliwe po terminie, pod warunkiem, że badanie to odbędzie się przed drugim treningiem w danej klasie i za opłatą 100,00 zł.

Trening dowolny

- 9:00 - 9:20 65 cc - 5 min. starty
- 9:25 - 9:45 125 cc j - 5 min. starty
- 9:55 - 10:20 175 cc - 5 min. starty

Trening z pomiarem czasu

- 11:00 - 11:20 65 cc
- 11:25 - 11:45 125 cc junior
- 11:50 - 12:10 175 cc
- 10:30 - 10:50 - Spotkanie z zawodnikami i przedstawicielami klubów przy maszynie startowej - prezentacja procedury startowej.

12:50 - UROCZYSTE OTWARCIE ZAWODÓW

- 12:50 - 13:00 start I bieg klasa 65 cc 12 min. + 2 okrążenia
- 13:20 - 13:30 start I bieg klasa 125 cc J 20 min. + 2 okrążenia
- 13:55 - 14:05 start I bieg klasa 175 cc 25 min. + 2 okrążenia
- 14:35 - 14:45 start II bieg klasa 65 cc 12 min. + 2 okrążenia
- 15:00 - 15:10 start II bieg 125 cc J 20 min. + 2 okrążenia
- 15:35 - 15:45 start II bieg klasa 175 cc 25 min. + 2 okrążenia
- 17:00 - ogłoszenie wyników i rozdanie nagród regulaminowych.

Organizator zabezpieczy odpowiednią ilość czasu na dekorację zawodników po każdym wyścigu, dekoracja odbędzie się w miejscu dostępnym dla kibiców i dziennikarzy.

Tenis stołowy

Brązowy medal Patrycji Błaszczak

Łask, 17 czerwca. W Łasku odbył się XII Ogólnopolski Memoriał im. **Anety Oleszczak** w tenisie stołowym. W tych silnie obsadzonych zawodach wzięła udział pokaźna grupa tenisistek gminy Stryków. Strykowska reprezentacja liczyła tym razem siedem tenisistek, z których na najwyższe uznanie zasługuje postać **Patrycji Błaszczak**. Uczennica SP w Koźlu w rywalizacji młodzieczek dotarła aż do półfinału, gdzie uległa bardziej renomowanej rywalce. Zatem należy uznać występ reprezentantki gminy Stryków za niezwykle udany.

W tej samej kategorii **Patrycja Drożdżalska** uplasowała się na miejscach 13-16. Niewiele brakowało, by starsza siostra Patrycji Błaszczak - **Dagma-**

ra (Zespół Szkół nr 2 w Bratoszewicach) w kategorii kadetek, także wywalczyła brązowy krążek. Niestety ostatecznie nasza zawodniczka została sklasyfikowana na piątym miejscu. **Barbara Słaby**, która również rywalizowała w kategorii kadetek uplasowała się na pozycji 9-12.

W kategorii najmłodszych adeptek tenisa stołowego wśród żaczek świetnie wypadła **Paulina Sobierajska**. Reprezentantka gminy Stryków wywalczyła bowiem wysoką piątą lokatę. Siostra Puliny - **Karolina** została sklasyfikowana na miejscach 9-12, a jej koleżanka z drużyny **Justyna Podolska** została sklasyfikowana w przedziale miejsc od 13 do 16.

AK

Podnoszenie ciężarów

Sukcesy adeptów

W Bujnach odbyły się zawody: „Turniej I Kroku w Podnoszeniu Ciężarów”, „Turniej Klasyfikacyjny Młodzików” oraz „Turniej Klasyfikacyjny Kadetów”. W „Turnieju I Kroku” bardzo dobrze zaprezentowała się trójka zawodników LKS Agromom Bratoszewice. **Dominik Ptasinski** w kategorii 62 kg zajął pierwsze miejsce, a złote medale wywalczyli także **Bartosz Kaźmierczak** (kat. 69 kg) i **Roksana Basior** (kat. 53 kg). Ptasinski i Kaźmierczak wystartowali także w turnieju klasyfikacyjnym młodzików.

Dominik Ptasinski w swojej kategorii wagowej zajął drugie miejsce, a Bartosz Kaźmierczak w kategorii 69 kg był trzeci. Roksana Basior z kolei w turnieju klasyfikacyjnym kadetek w swojej kategorii wagowej (53 kg.) została sklasyfikowana na pierwszym miejscu. Zatem podopieczni trenera **Bogdana Szejna** zanotowali kolejny sukces.

Wyniki

Turniej klasyfikacyjny młodzików:

kat. 62kg

(1) 90 (40 + 50) - Zawada Dawid (LKS Galkówek) 130,16 pkt.

(2) 75 (30 + 45) - Ptasinski Domink (Agromom Bratoszewice) 110,75 pkt.

kat. 69kg

(1) 200 (90 + 110) - Szczepaniak Damian (Bujny) 268,11 pkt.

(2) 173 (75 + 98) - Widliński Krystian (Radomsko) 246,42 pkt.

(3) 78 (33 + 45) - Kaźmierczak Bartosz (Agromom Bratoszewice) 112,27 pkt.



Trener Bogdan Szejn może być zadowolony z postawy swoich młodych podopiecznych.

kat. 77kg

(1) 168 (78 + 90) - Lach Łukasz (Radomsko) 219,72 pkt.

(2) 115 (48 + 68) - Gauger Bartłomiej (Galkówek) 148,29 pkt.

Turniej klasyfikacyjny kadetów

kat. 85kg

(1) 101 (48 + 53) - Kruk Kamil (Galkówek) 122,52 pkt.

kat. 62kg

(1) 86 (38 + 48) - Kępski Mateusz (Włokniarz) 129,82 pkt.

(2) 60 (25 + 35) - Stizelec Marcin (Włokniarz) 89,39 pkt.

kat. 56kg

(1) 146 (63 + 83) - Szczepaniak Kamil (Gryf Bujny) 239,69 pkt.

kat. 50kg

(1) 86 (38 + 48) - Pakuła Rafał (Włokniarz Konstantynów) 153,42 pkt.

(2) 83 (35 + 48) - Pudlarz Wojciech (LKS Galkówek) 145,03 pkt.

kat. 45kg

(1) 105 (45 + 60) - Grela Błażej (Bujny) 228,7 pkt.

ZAWODNICZKI

kat. 44kg

(1) 46 (18 + 28) - Jacak Kinga (ULKS-71Łódź) 82,12 pkt.

kat. 53kg

(1) 46 (18 + 28) - Basior Roksana (Agromom Bratoszewice) 61,57 pkt.

Turniej I kroku

kat. 62kg:

75 (30 + 45) - Ptasinski Domink (Agromom Bratoszewice) 110,75 pkt.

kat. 69kg

(1) 78 (33 + 45) - Kaźmierczak Bartosz (Agromom Bratoszewice) 112,27 pkt.

(2) 60 (25 + 35) - Stizelec Marcin (Włokniarz) 89,39 pkt.

ZAWODNICZKI

kat. 44kg

(1) 46 (18 + 28) - Jacak Kinga (95; ULKS-71 Łódź) 82,12 pkt.

kat. 53kg

(1) 46 (18 + 28) - Basior Roksana (Agromom Bratoszewice) 61,57 pkt. AK

Kolarstwo

Andrzej Dulas podwójnym mistrzem Polski weteranów

Podczas mistrzostw Polski w kolarstwie weteranów Masters 2007, które odbyły się w Bliżynie koło Kielc, świetnie spisał się kolarz-weteran **Andrzej Dulas**. Głównianin z Bliżyna przywiózł aż dwa złote medale. Pierwsze „złoto” kolarz KS Remo Głowno wywalczył w swojej kategorii wiekowej (40-45 lat) w jeździe indywidualnej na czas. Dulas na siedemnastokilometrowej trasie osiągnął czas 22 minut i 11 sekund i wyprzedził drugiego w klasyfikacji **Krzysziana Pawlika** z Sosnowca aż o 35 sekund. Trzecie miejsce wywalczył zawodnik z Gdyni **Leszek Brunke**, który uzyskał czas gorszy od zwycięzcy o 47 sekund. Na wysokim szóstym miejscu został sklasyfikowany drugi zawodnik głowieńskiego KS Remo **Piotr Ryś**.

Głównianinowi do miejsca na podium zabrakło zaledwie 28 sekund. Następnego dnia na tej samej siedemnastokilometrowej trasie rozegrano także mistrzostwa Polski w wyścigu par na czas. Tutaj znowu świetnie zaprezentowali się głównianie. Piotr Ryś wspólnie z Andrzejem Dulasem nie dali rywalom szans, zwyciężając z czasem 22 minuty i 46 sekund. Najstarszym zawodnikiem imprezy okazał się kolarz z Głowna pan **Henryk Kosiorek**.



Andrzej Dulas (na zdjęciu na najwyższym stopniu podium podczas dekoracji, po jeździe indywidualnej na czas) wywalczył dwa złote medale. Jeden z nich głównianin zdobył wspólnie ze swoim klubowym kolegą Piotrem Rysiem.

Ten 64 - latek zaprezentował się bardzo dobrze, choć nie zajął eksponowanego miejsca, to może być zadowolony ze swojej postawy. Zatem nadal weterani głowieńskiego kolarstwa prezentują wyśmienitą formę i stanowią silny ośrodek tej dyscypliny sportu w Polsce.

AK

Jazda indywidualna na czas (17 km.)

1. Andrzej Dulas (KS Remo) 22,11 min.

2. Krystian Pawlik (Sosnowiec) 22,48 min.

3. Leszek Brunke (KS Gdynia) 22,58 min.

Jazda parami na czas (17 km.)

1. Piotr Ryś, A. Dulas (Remo Głowno)

2. L. Brunke (Gdynia), L. Krawczyk (Lublin)

3. K. Pawlik, D. Leśniewski (Sosnowiec)

Sportowy e-mail

@ Grający trener Sokoła Syguła Aleksandrów **Tomasz Szcześniak** wywalczył wraz z drużyną historyczny awans do trzeciej ligi. Aleksandrowianie w przekroju całego sezonu byli najrowniej grającą ekipą, stąd awans był zasłużony, a podopieczni byłego zawodnika GOSSO Stali Głowno zapewnił sobie prolongatę na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek. Stąd nieco zaszkodziła nas wiadomość, że trener Szcześniak już nie jest szkoleniowcem aleksandrowian. Zatem jednych trenerów za awans oczekuje od działaczy premia, a innych zwolnienie. Poza tym trwają spekulacje, czy w ogóle Sokół wystartuje w rozgrywkach trzeciej ligi sezonu 2007/08, bowiem nikt w Aleksandrowie jeszcze nie wie, czy klubowi zostaną zapewnione wszystkie środki finansowe, a wiadomo, że trzecia liga kosztuje немало.

@ Do kadry województwa łódzkiego młodzików (rocznik 1992) w piłce nożnej został powołany zawodnik zgierskiego MKP **Igor Moczulski**. Nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby nie fakt, że młody gracz zgierskiego klubu jest mieszkańcem miejscowości Dobra, leżącej pięć minut drugiego jazdy samochodem od Strykowa. Szkoda zatem, że ten obiecujący młody piłkarz nie strzela bramek dla Zjednoczonych. Przypomnijmy także że dwóch wychowanków Zjednoczonych Stryków **Łukasz Kapusta i Michał Stawiany** należą do wyróżniających się graczy drużyny juniorów młodszych MKP, która świetnie radzi sobie w lidze wojewódzkiej.

@ Piłkarze czwartoligowych Zjednoczonych Stryków wznowią zajęcia szkoleniowe dopiero 16 lipca. Trener **Rafał Wnuk** dał swoim piłkarzom aż miesiąc wolnego. W międzyczasie działacze strykowskiego klubu wraz z trenerem zamierzają rozejrzeć się za nowymi zawodnikami, których poziom sportowy gwarantowałby przynajmniej zajęcie miejsca w środkowej strefie tabeli w przyszłym sezonie.

@ Bardzo dobra postawa młodej drużyny GOSSO Stali Głowno w rozgrywkach klasy „Michalowicz” (rocznik 1992) zaowocowała zaproszeniem na międzynarodowy turniej „Talenty Euro 2012”, który odbył się w ubiegły weekend w na zgierskich stadio-

nach MOSiR i Włokniarza. Organizatorzy turnieju działacze zgierskiego MKP zapewne zapamiętali podopiecznych trenera **Szymona Kowalczyka** z meczów sparingowych, kiedy to świetnie radzili sobie z występującą w lidze wojewódzkiej drużyną młodzików MKP.

@ Na dzisiaj, czyli 28 czerwca trenerzy trzecioligowej drużyny GOSSO Stali Głowno **Grzegorz Wesółowski i Marek Pawlak** zaplanowali zajęcia treningowe. Mają to być tylko i wyłącznie lekkie ćwiczenia, przygotowujące do ciężkiej pracy jaka czeka piłkarzy GOSSO. Na razie w klubie, mimo szumu medialnego związanego ze zmianami organizacyjnymi w GOSSO, panuje spokój i nikt nie dopuszcza myśli, by w Głownie nie było w przyszłym sezonie trzeciej ligi. „Najprawdopodobniej dzisiaj podczas spotkania z panem **Danielem Goszczyńskim** zapadną wiążące decyzje, czy mamy przygotowywać się i w jaki organizacyjny sposób do trzecioligowych rozgrywek sezonu 2007/08 – mówi drugi trener głównian **Marek Pawlak**. Po prostu czekamy na decyzje naszego sponsora.”

@ Drużyna Zjednoczonych Stryków mimo, że w końcowej klasyfikacji zajęła dwunastą lokatę i pewnie utrzymała się w rozgrywkach czwartej ligi, co było nadzwyrodnym celem beniaminka, pozostał w klubie pewien niedosyt, bowiem stać było podopiecznych trenera Wnuka na znacznie lepszy wynik. Jednak jeśli chodzi o drużyny z powiatu zgierskiego, to strykowianie uznali wyższość tylko mistrzom rozgrywek Sokołowi Aleksandrów. Pozostałe dwie ekipy z powiatu zgierskiego MKP Zgierz i Orzeł Parzęczew uplasowały się niżej w końcowej klasyfikacji, niż Zjednoczeni. Zgierzanie zajęli piętnaste miejsce, a parzęczewianie zostali sklasyfikowani na miejscu szesnastym.

@ Najskuteczniejszym zawodnikiem czwartoligowych rozgrywek sezonu 2006/07 został zawodnik Sokoła Aleksandrów **Arkadiusz Świętoślowski**. Aleksandrowianin uzyskał w ubiegłych rozgrywkach aż 33 gole dla swojej drużyny. Trudno będzie zatem ten wyrubowany rekord poprawić któremuś z zawodników w przyszłym sezonie. AK

Tenis stołowy - III liga

Expandor bez zwycięstwa

Nie udało się tenisistom TKKF Expandor Głowno w końcówce sezonu odnieść zwycięstwa. Głownianie w trzech kolejnych meczach ponieśli porażki. Najbliżej sprawienia niespodzianki tenisisci Expandora byli w meczu z wiceliderem Magellanem Łódź. Głownianie, po wyrównanej walce jednak ostatecznie przegrali z łodzianami, ale w honorowych rozmiarach 4:6. W przedostatniej kolejce zawodnicy TKKF-u zmierzili się w Łodzi z pierwszą drużyną Jedyńki. Niestety nasi tenisisci wywalczyli tylko jeden punkt w tym meczu, ponosząc wysoką porażkę 1:9. Zatem dużo jeszcze czeka pracy głowieńskich zawodników, by odegrać poważniejszą rolę w trzecioligowych rozgrywkach sezonu 2007/08. Tytuł mistrzowski III ligi przypadł Sobmarowi Łódź, który wspólnie z Magellanem Łódź awansował do drugiej ligi.

■ **EXPANDOR - SOBMAR Łódź 2:8**
Punkty dla głównian zdobyli: **Grzegorz i Mariusz Wilk** po 1.

■ **JEDYNKA I - EXPANDOR 9:1**
Punkt dla Expandora uzyskał debel **Przemysław Przybyłek - Mariusz Wilk**.

■ **EXPANDOR - MAGELLAN 4:6**
Dla TKKF-u punkty uzyskali: **Grzegorz Wilk, Mariusz Wilk, Przemysław Przybyłek** po 1 oraz debel Przybyłek - M. Wilk - 1.

25. kolejka

- D.K.502 - Poczta Łódź II 4:6
- ELEKTROPROJEKT Łódź - pauza
- JEDYNKA I - TKKF Expandor 9:1
- Magellan - Mark-Tom Różyca 10:0
- RELAX Brzeziny - DECO STAR 6:4
- RELAX Łódź - ATOS Łódź 4:6
- SOBMAR - JEDYNKA II 6:4

26. kolejka

- ATOS Łódź - Poczta 7:3
- DECO STAR - RELAX Łódź - przeł.
- ELEKTROPR. - RELAX B. 1:9
- JEDYNKA II - D.K.502 Łódź - przeł.
- Mark-Tom Różyca - pauza
- SOBMAR - JEDYNKA I 7:3
- TKKF Expandor - Magellan 4:6

Tabela

1. Sobmar	24 70 187-53
2. Magellan	24 69 182-58
3. Jedynka I	24 59 169-71
4. Atos	24 57 145-95
5. Relax B.	24 56 146-94
6. Poczta II	24 51 121-119
7. Relax Ł.	23 42 99-132
8. DK 502	23 37 90-140
9. Mark Tom	22 36 91-129
10. Jedynka II	22 35 93-127
11. Elektroprojekt	24 35 73-167
12. Deco Star	22 22 33-187
13. Expandor	12 17 48-72

(ak)



Golf

Sześciu zdyskwalifikowanych!

Na polu golfowym w Woli Błędowej odbyły się zawody o puchar prezesa klubu golfowego Golf Palace. Do rywalizacji zgłosiło się 28 zawodniczek i zawodników, ale turniej ukończyło tylko 22 graczy. Aż sześciu golfistów złamało reguły gry. Okazało się, że trzech zawodników zaliczyło dołek nie swoją piłką, a trzech kolejnych graczy nie stawilo się o wyznaczonej godzinie na „tee” (na starcie) wyznaczonego dołka. Turniej rozegrano w formacie „shot gun”, czyli zawodnicy rozpoczynali grę z różnych „tee” (startów) o tej samej godzinie i kończyli grę na „tee” z którego zaczynali rywalizację.

W klasyfikacji netto pewnie zwyciężył **Tadeusz Grodziński**, który już pierwszego dnia wyrobił sobie nieznaczną, ponad jednopunktową przewagę nad drugim w klasyfikacji **Bogdanem Bromberkowskim**. Trzecie miejsce w zawodach przypadło **Sławomirowi Rytychowi**, który stracił do zwycięzcy niemal pięć punktów, ale przegrał drugą lokatę zaledwie o 0,4 pkt. W klasyfikacji brutto (suma uderzeń na trasie) **Sławomir Rytych** z 177 punktami okazał się najlepszy, choć tylko dwa „oczka” mniej uzyskał **Maciej Grabarczyk**. Trze-

ci w rankingu **Janusz Hofman** uzyskał 180 punktów. Widać, że rywalizacja w kategorii brutto była niezwykle wyrównana i zacięta. Rozegrano także dwie konkurencje poza głównym turniejem. Najpierw przeprowadzono na dołku nr 7 konkurs The Longest Drive, czyli zawody najdłuższego odbicia.

Co ciekawe pierwsze miejsc przypadło kobiecie. **Amanda Majsterek** popisała się najdłuższym odbiciem. Natomiast drugą lokatę zdobył **Janusz Pieńkowski**. Z kolei na dołku nr 9 rozegrano zawody „The nearest to the pin” (najbliżej dołka). W tej konkurencji zwyciężył **Mirosław Wójcik**.

Wyniki

Klasyfikacja netto

1. Tadeusz Grodziński	145,0 pkt.
2. Bogdan Bromberkowski	149,4 pkt.
3. Janusz Hofman	149,8 pkt.

Klasyfikacja brutto

1. Sławomir Rytych	177,0 pkt.
2. Maciej Grabowicz	179,0 pkt.
3. Janusz Hofman	180,0 pkt.

Kolejny turniej Grepont Cup odbędzie się 14 lipca br.

AK

Kalendarz kibica

Już w najbliższą niedzielę rozpoczną się Indywidualne Mistrzostwa Polski w motocrossie. W ramach tej prestiżowej imprezy na torze im. **Kazimierza Witczaka** w Strykowie odbędzie IV Runda Międzynarodowych Indywidualnych Motocrossowych Mistrzostw Polski w klasie 65 cc, 125 cc junior oraz w klasie otwartej (powyżej 175 cc). Już w sobotę 30 czerwca od godziny 16:00 rozpocznie swoją pracę biuro zawodów, a około godziny 18:00 nastąpi odbiór trasy przez sędziego. W niedzielę 1 lipca o godzinie 12:50 odbędzie się uroczyste otwarcie zawodów, a zaraz potem dojdzie do pierwszego wyścigu. Około godziny siedemnastej nastąpi rozdanie nagród i zakończenie rywalizacji. Łowicki OSiR organizuje tradycyjnie, jak co roku, „Wakacje na sportowo”. W ramach tej sportowo-rekreacyjnej akcji odbędzie się już ósma edycja Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej. Przypomnijmy, że w siódmej edycji mistrzostw Łowicza w „plażówce” zawody, włączając turnieje eliminacyjne, przebiegały pod dyktando siatkarzy z Główna, którzy „zgamęli” wszystkie nagrody i zajęli całe podium.

W finale doświadczony **Bank (Zdzisław Kujawiak i Dariusz Kaźmierczak)** pokonał młodą parę **G-1 (Bartłomiej Pakowski i Michał Rybnik)** 21:18. Trzecie miejsce wywalczyli siatkarze głowieńskiego **Rzemiosła (Krzysztof Wróbel i Mirosław Godziszewski)**, którzy w decydującym spotkaniu pokonali Skiernewicki Wegiel 2:0 (15:11, 15:13). Czwarta para z Główna **Stęple (Robert i Michał Stępniewscy)** wraz z ekipą **Przemka (Przemysław Plichta i Kamil Górski)**, zajęła miejsce 5-6. Zatem takie sukcesy zobowiązują i wydają się, że także i w tym roku głównianie są zdecydowanymi faworytami. Jednak jak będzie podczas zawodów okaże się już w sobotę 30 czerwca na łowickich Błoniach, kiedy to o godzinie 10:00 odbędzie się pierwszy turniej. Pozostałe dwa eliminacyjne turnieje zaplanowano na 21 lipca i 11 sierpnia. Także w Łowiczu w ramach akcji letniej „Wakacje na sportowo” w wtorek 2 lipca o godz. 10:00 odbędzie się wakacyjny turniej w siatkówce plażowej dziewcząt i chłopców. Turniej jest przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych. Być

może jakaś drużyna z Główna weźmie udział w tym turnieju, podobnie jak w zawodach piłki nożnej pięcioposobowej. Ten turniej z kolei organizuje zgierski MOSiR, a rywalizacja przebiegać będzie w popularnym ośrodku wypoczynkowym w Malince koło Zgierza. Zawody zaplanowano na sobotę 30 czerwca. Początek rywalizacji - godzina 11:00. Również w ośrodku wypoczynkowym „Malinka” w Zgierzu odbędzie się pierwszy turniej z cyklu Grand Prix Malinka 2007 w siatkówce plażowej. Wiemy, że także turnieje „plażówki” w Malince cieszą się sporą popularnością wśród mieszkańców naszego regionu. W poniedziałek 2 lipca o godzinie 9:00 na korcie głowieńskiego TKKF „Expandor” (ul. Łowicka 8) rozpoczyna swoją działalność wakacyjna szkoła tenisa ziemnego oraz tenisa stołowego. Dzieci i młodzież będą mogli spróbować swoich sił w tych coraz bardziej popularnych dyscyplinach sportowych, a zajęcia prowadzić będą **Paweł Rojek i Zbigniew Rojek**. Tradycyjnie na koniec szkolenia w poszczególnych kategoriach wiekowych zostaną rozegrane turnieje sprawdzające umiejętności młodych tenisistów.

Sobota, 30 czerwca:

● **godz. 10:00**, na łowickich Błoniach odbędzie pierwszy inauguracyjny turniej siatkówki plażowej w ramach VIII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza.

● **godz. 11:00**, w ośrodku wypoczynkowym w Malince koło Zgierza odbędzie się turniej piłki nożnej pięcioposobowej (do lat 13).

● **godz. 18:00**, na torze motocrossowym w Strykowie nastąpi odbiór trasy przez sędziego IV Rundy Międzynarodowych Indywidualnych Mistrzostw Polski.

Niedziela, 1 lipca:

● **godz. 11:00**, w ośrodku wypoczynkowym w Malince koło Zgierza odbędzie się pierwszy turniej z cyklu Grand Prix Malinka w siatkówce plażowej.

● **godz. 12:50**, na torze motocrossowym w Strykowie rozpoczną się wyścigi w ramach IV Rundy Międzynarodowych Mistrzostw Polski w motocrossie.

Poniedziałek, 2 lipca:

● **godz. 9:00**, na korcie głowieńskiego TKKF „Expandor” (ul. Łowicka 8) rozpoczyna swoją działalność wakacyjna szkoła tenisa ziemnego, a w sali TKKF-u odbywać się będą w tym czasie treningi tenisa stołowego. Zajęcia prowadzić będą **Paweł Rojek i Zbigniew Rojek**.

● **godz. 10:00**, na boisku Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu odbędzie się turniej siatkówki plażowej przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych.

AK

Piłka nożna - mecz towarzyski

Towarzysko z Corningiem

ZJEDNOCZENI - CORNING 10:8

Bramki dla Zjednoczonych zdobyli: **Robert Król - 3** **Wiktor Wiśniewski, Konrad Beldziński, Tomasz Lenart, Paweł Roźniata, Robert Jończyk, Michał Adamkiewicz, Dariusz Płoszajski**.

Zjednoczeni: Gorzeń (Śniady) - Adamkiewicz, Lenart, Dudziński, Król - Błaszczak, Sender, Roźniata, Wiśniewski (Jończyk) - Jędras (Płoszajski), Beldziński.

Stryków, 23 czerwca. W ramach obchodów Dni Strykowa w sobotę na stadionie miejscowych Zjednoczonych odbył się towarzyski mecz, w którym czwartoligowcy, co prawda w okrojonym składzie, zmierzali się z drużyną firmy Corning. Podczas spotkania więcej było zabawy w piłkę niż prawdziwego futbolu, co zrozumiałe mając na uwadze, że rywale strykowian prezentowali poziom zdecydowanie amatorski. Ważny jednak był sam fakt rozegrania spotkania, który w okresie roztrenowania na pewno przydał się czwartoligowcom. W ciągu pół godziny gospodarze zdobyli pięć goli. Potem jednak, chyba tylko i wyłącznie dla podniesienia dramatyzmu spotkania, miejscowi oddali inicjatywę piłkarzom Corninga (za zorganizowanie drużyny odpowiedzialna była menedżer kadry pani **Agnieszka Bernolak**), którzy szybko, bo w ciągu kilku minut, niemal odrobili straty, wyciągając z niekorzystnego rezultatu na 4:5! W II połowie gra była bardziej wyrównana (szczególnie wtedy, kiedy sędzia usunął dwóch graczy Zjednoczonych), ale gościom nie udało się doprowadzić do remisu, bowiem w ostatniej minucie dziesiątego gola uzyskał **Dariusz Płoszajski**.

AK



W meczu kończącym roztrenowanie piłkarze Zjednoczonych Stryków (żółte koszulki) pokonali reprezentację firmy Corning 10:8.

Piłka nożna - mistrzostwa gminy Stryków

Zjednoczeni znowu z pucharem

Na boisku Huragana w Swędowie oraz Strugi Dobieszków przez dwa dni trwały mistrzostwa gminy Stryków w piłce nożnej. Piłkarze aż ośmiu zespołów walczyło o okazały puchar ufundowany przez burmistrza Strykowa **Andrzeja Jankowskiego**. Przypomnijmy, że w ubiegłym



W finale Zjednoczeni (niebieskie koszulki) pokonali Strugę 2:0.

roku mistrzem gminy zostali piłkarze strykowskiego Osiedla im. Kopernika, którzy w meczu decydującym o pierwsze miejsce w imprezie pokonali Zjednoczonych Stryków. Spotkanie, jak na finał przystało, było zacięte i stało na dobrym poziomie.

Już w czwartej minucie prowadzenie dla Osiedla uzyskał **Piotr Nowakowski**, który silnym strzałem pokonał **Marka Machniewicza**. Kilkanaście minut po przerwie, po dośrodkowaniu w pole karne strzałem głową wyrównującą bramkę uzyskał **Andrzej Pawlak**. Mimo, że piłkarze Osiedla Kopernika i Zjednoczonych ambitnie walczyli o zdobycie zwycięskiego gola (między innymi tuż przed końcem meczu **Paweł Roźniata**, strzałem z dystansu trafił piłką w poprzeczkę bramki Zjednoczonych), do końcowego gwizdka sędziego już

jednak żadna bramka nie padła i trzeba było egzekwować rzuty karne. W strzelaniu jedenastek lepsi okazali się piłkarze Osiedla Kopernika, którzy pokonali rywali 4:3. W tegorocznych rozgrywkach mecze nie były tak zacięte. W grupie pierwszej (mecze rozgrywane w Swędowie), zdecydowanie najlepszą ekipą okazali się zawodnicy rezerwy Zjednoczonych Stryków. Strykowie najpierw pokonali debiutującą w mistrzostwach drużynę LUKS Agronom Bratoszewice 4:1, by w meczu półfinałowym pokonać Huragana Swędów 3:0. Swędowianie w drodze do półfinału łatwo pokonali z kolei LKS Wrzask 4:0. W grupie drugiej Struga Dobieszków rozgromiła LKS Tymiankę 7:1, a LKS Wysokki pewnie pokonał Victorię Dobra 2:0.

dok. na str. 38

Prognoza pogody w dniach od 28.06. do 4.07.2007 r.

PRZYSŁOWIE LUDOWE O POGODZIE:

„Czerwiec nosi dni gorące, kosa dzwoni już na łące”.

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę kształtować będzie zatoka niżowa, ale w weekend rozbudowywać się będzie wyż. Napływa wilgotna, ale chłodniejsza masa powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, przelotne opady deszczu, lokalnie burze. Widzialność dobra, w czasie opadów słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +18°C do +21°C. Temp. min w nocy: +14°C do +10°C.

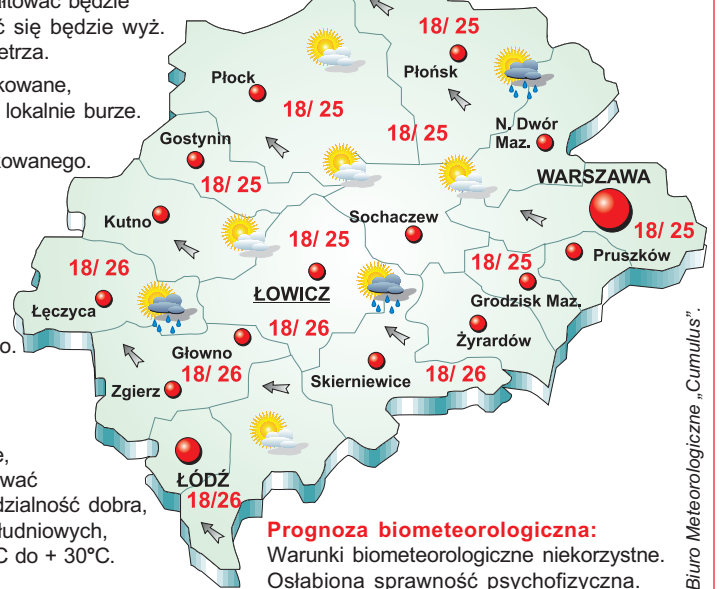
■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Słonecznie oraz ponownie coraz cieplej, lokalnie przelotne opady deszczu i burze. Widzialność dobra. Wiatr zmienny, przeważnie południowo-wschodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: +23°C do +26°C. Temp. min w nocy: +16°C do +13°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Słonecznie oraz upalnie, zachmurzenie małe i umiarkowane, ale lokalnie będzie się chmurzyć oraz występować będą burze oraz przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów słaba. Wiatr z kierunków południowych, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: +26°C do +30°C. Temp. min w nocy: +18°C do +15°C.

Czwartek - Niedziela

28.06. - 1.07.2007r.

Temperatury max w dzień



Prognoza biometeorologiczna: Warunki biometeorologiczne niekorzystne. Osłabiona sprawność psychofizyczna.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus”